



William Schwitzer
& Associates, PC

**ZAUF AJ FIRMIE
O WYBITNYCH
OSIĄGNIĘCIACH
I UDOKUMENTOWANYCH
SUKCESACH**

**718-275-2555
646-879-6490**

Więcej informacji na str. 52

October 20, 2023 | Volume XXI | Issue 21 | FREE BiałOrzel24.com

NEW YORK EDITION

BIAŁY
WHITE EAGLE
ORZEL



Wystawa szopek polonij-
nych dzieci w Brooklyn
Public Library

➔ str. 15

W Nowym Jorku otwarto
Instytut Generała
Kuklińskiego w Ameryce

➔ str. 20

PLL LOT zacieśnia
współpracę z JetBlue!
Więcej lotów, więcej
możliwości

➔ str. 25

W Stanach Zjednoczonych oddano o połowę więcej
głosów niż 4 lata temu

Polonia ruszyła do wyborów

W sobotę, 14 października, w 52
obwodowych komisjach wy-
borczych utworzonych na
terenie Stanów Zjednoczo-
nych głos oddało ponad 44 tysiące Pola-
ków. To o połowę więcej niż w poprzed-
nich wyborach parlamentarnych w 2019

r., w których w USA udział wzięło 29.5 tys.
osób. Niektórzy z nich, aby dotrzeć do lo-
kalu wyborczego, musieli pokonać kilku-
godzinną trasę. Co oznacza tak duże za-
angażowanie Polonii i jak przełożyło się
to na wyniki?

Ciąg dalszy ➔ str. 6



Konsul generalny RP w Nowym Jorku Adrian Kubicki odwiedził komisję w Passaic, NJ, gdzie do głosowania zarejestrowało się najwięcej osób na terenie całych Stanów Zjednoczonych (na zdj. z przewodniczącą komisji Zofią Furman)

KG w NYC

**POŻYCZKI I PRZEFINANSOWANIA
NA DOMY W STANIE FLORYDA**

**GERARD
SCHEFFLER**

773-909-3346

www.gerardscheffler.com/florida
schefflergerard@gmail.com

KUPNO • SPRZEDAŻ • INWESTYCJE

**TERAZ
CODZIENNIE
BIAŁY ORZEL 24 ONLINE**

www.BialyOrzel24.com

Wiesz więcej!

**GREENPOINT
INSURANCE
BROKERAGE**

680 Manhattan Ave.
Brooklyn, NY 11222
Tel: 718-383-0306
Fax: 516-706-0206

NOWA, DOGODNA
LOKALIZACJA
DLA KLIENTÓW
Z NJ, PA I UPSTATE NY
321 Route 94 S,
Warwick, NY 10990
Tel. 845-250-0050

MARCIN LUC

Szczegóły ➔ str. 48

**TWÓJ WYPADEK
TO NASZA SPRAWA**

973-303-0498 | 718-389-0450

WIĘCEJ NA STR. 3



Marzysz o idealnym ślubie?

Zadzwoń!
Agnes Chodkiewicz
specjalizuję się w ceremoniach ślubnych
dopasowanych do Ciebie

860-822-7515

UPRAWNIENIA BUDOWLANE

Pomagam przy uzyskaniu uprawnień budowlanych w NYC i CT typu OSHA, SST, wózki widłowe, rusztowania, LEAD oraz Flager.

Po więcej informacji proszę o kontakt

 **(860) 410-6024**

UBEZPIECZAMY

Domy • Auta • Biznesy • Mieszkania • Condominia
Budynki Wielorodzinne • Jachty • Motory
Inwestycje • Samochody Komercyjne
General Liability & Worker's Compensation

Podnadto ubezpieczenia na:
życie, zdrowie w tym Medicare

Allstate 
You're in good hands

Pracujemy z największymi firmami ubezpieczeniowymi aby znaleźć TOBIE najlepsze oferty!

PRACUJEMY W:
NEW JERSEY – NOWYM JORKU
PENNSYLVANII – FLORYDZIE



Zadzwoń jeszcze dziś!

908-474-1510

Cezary Gawel
Twój niezawodny partner
w świecie ubezpieczeń!

Cezary Gawel Agency & Financial Services, LLC
33 Wood Ave. South, 6th floor, Iselin, NJ 08830

Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej jest jednostką naukowo-dydaktyczną Uniwersytetu Jagiellońskiego, najstarszego uniwersytetu w Polsce, założonego w 1364 roku. Instytut, powstały w 2020 roku z przekształcenia Centrum Języka i Kultury Polskiej w Świecie, należy do najważniejszych polskich ośrodków kształcenia cudzoziemców. Wchodzi w skład Wydziału Polonistyki. Instytut prowadzi intensywne zajęcia z języka polskiego na wszystkich poziomach zaawansowania oraz wykłady z literatury, historii, kultury oraz wiedzy o społeczeństwie polskim, umożliwiające ich uczestnikom zdobycie wiedzy o przeszłości i współczesności Polski. Zajęcia prowadzą wykwalifikowani nauczyciele akademicki Instytutu i innych jednostek UJ, mający doświadczenie w nauczaniu obcokrajowców zdobyte w uczelniach na całym świecie.

Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej oferuje następujące programy dla obcokrajowców:

- semestralne
- roczne
- roczne i semestralne programy przygotowujące do podjęcia studiów w Polsce na następujących kierunkach: nauki społeczne, nauki polityczne i stosunki międzynarodowe, marketing i zarządzanie oraz na medycynie
- kursy wakacyjne w ramach Szkoły Letniej Języka i Kultury Polskiej UJ
- wakacyjny kurs języka i kultury polskiej dla młodzieży „Lato Odkrywców”
- kursy języka polskiego dla studentów programu Erasmus
- kursy języka polskiego dla obcokrajowców odbywających staże naukowe
- indywidualne kursy dla biznesmenów i tłumaczy
- kursy przygotowujące do zdawania egzaminu certyfikatowego z języka polskiego jako obcego.



The Institute of Polish Language and Culture for Foreigners is a research and teaching department of the Jagiellonian University, the oldest Polish university, founded in 1364. Institute, established in 2020 as a result of the transformation of the Center for Polish Language and Culture in the World, has grown to become the main Polish research and teaching center of Polish as a foreign language. The Institute is part of the Faculty of Polish Studies. The Institute conducts intensive Polish language classes at all level of proficiency as well as lectures on Polish literature history, culture and contemporary society, enabling their participants to gain comprehensive knowledge of Poland's past and present. The classes are conducted by qualified academic teachers of the Institute and other units of the Jagiellonian University, with experience in teaching foreigners gained at universities around the world.

The Institute of Polish Language and Culture for Foreigners offers the following classes for foreigners:

- One-semester program in Polish language and culture
- One-year program in Polish language and culture
- One-year and one-semester courses for studying in Poland in the following fields: social sciences, political sciences and international relations, marketing and management, and medicine.
- Summer courses as part of the School of Polish Language and Culture
- Summer course of Polish language and culture for young learners “Explorers Summer”
- Polish language courses for students of the Erasmus Program students
- Polish language courses for graduate students
- Individual courses for businessmen and translators

Details of the programs offered are available on the website
<https://plschoo.uj.edu.pl>

For further information please contact:
Institute of Polish Language and Culture for Foreigners of the JU
Ul. Grodzka 64, 31-044 Kraków, Polska
tel. +48 12 6631814, 6631813, e-mail: polish.for.foreigners@uj.edu.pl

or
School of Polish Language and Culture
ul. Garbarska 7a, 31-131 Kraków, Polska, tel. +48 12 4213692
e-mail: plschoo@uj.edu.pl



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Szczegóły dotyczące oferowanych programów są dostępne na stronie
<https://plschoo.uj.edu.pl>

Pytania dotyczące programów prosimy kierować tutaj:
Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej UJ
ul. Grodzka 64, 31-044 Kraków, Polska, tel. +48 12 6631814, 6631813
e-mail: polish.for.foreigners@uj.edu.pl

lub
Szkoła Języka i Kultury Polskiej
ul. Garbarska 7a, 31-131 Kraków, Polska
tel. +48 12 4213692, e-mail: plschoo@uj.edu.pl



JAGIELLONIAN
UNIVERSITY
IN KRAKÓW

WYPADEK NA BUDOWIE

- Workers' Compensation (odszkodowania pracownicze)
- Wszelkie wypadki na placu budowy
- Wypadki samochodowe
- Social Security Disability (renty inwalidzkie)

Zapraszamy na **bezpłatną konsultację** do kancelarii prawnej **Adwokata Andrzeja Kamińskiego**, który w sprawach dotyczących chorób zawodowych i wypadków w pracy reprezentował tysiące poszkodowanych klientów. Mec. Andrzej Kamiński przy współpracy z Gregory J. Cannata, LLP poprowadził sprawy Workers' Compensation w sprawach poszkodowanych przy oczyszczaniu World Trade Center (WTC) po ataku 9/11. Gregory J. Cannata, LLP wywalczył dla 82 robotników odszkodowania na sumę **\$53,000,000**. **47 z poszkodowanych pracowników było Polakami!** Otrzymali odszkodowania i renty workers' compensation. Nadal oba biura wspólnie walczą o odszkodowania z tytułu wypadków i **WTC Zadroga Act**.

Dyżur powypadkowy lub nagłe, kryminalne sprawy, 24-godzinny, 7 dni w tygodniu, tel: 973-303-0498



O skuteczności kancelarii prawnej świadczą jej wyniki



Tel: 718-389-0450

Adwokat Andrzej Kamiński we współpracy z **Gregory J. Cannata & Associates, LLP** reprezentuje pracowników oraz nieubezpieczonych pracodawców w stanach New York i New Jersey.

Przykładowe wygrane kancelarii Gregory J. Cannata & Associates, LLP.

\$58,000,000

dla pracowników Unii Local 85 i 78 po oczyszczaniu WTC po 9/11 – ugoda

\$15,800,000

dla pasażera rannego w wypadku komunikacyjnym – ugoda

\$10,000,000

dla dziecka pobitego w domu – ugoda

\$5,250,000

wypadek na budowie do niezabezpieczonego szybu windy, obrażenia, poważne złamanie nóg – ugoda

\$3,750,000

wypadek z niezabezpieczonej drabiny, obrażenia i uraz mózgu – ugoda

\$3,000,000

pieszy potrącony przez rowerzystę, obrażenia uraz mózgu – ugoda podczas mediacji

\$2,475,000

wypadek ze złamanego stopnia rusztowania, obrażenia uraz kręgosłupa – ugoda

\$2,400,000

uraz spowodowany przez wyrzutnię wody pod wysokim ciśnieniem, poważne obrażenia ręki – ostateczna ugoda

Poprzednie rezultaty nie gwarantują podobnych wyników. Reklama adwokata.

110 Greenpoint Avenue
Brooklyn, NY 11222
tel: 718-389-0450

www.kaminskilawfirm.com

Bezpłatna konsultacja we wszystkich sprawach wypadkowych



ADWOKAT
ANDRZEJ KAMINSKI

GREGORY J. CANNATA
& ASSOCIATES, LLP

WSTĘP



MARCIN BOLEC
REDAKTOR
NACZELNY

Polacy zdecydowali o tym, w jakim kierunku przez najbliższe lata podążać będzie Polska. Czy była to dobra decyzja i czy będzie to dobry kierunek? To zapewne czas pokaże. Niezależnie jednak od tego, na kogo głosowały poszczególne osoby, budująca jest ich ilość. Rekordowa frekwencja w tych wyborach parlamentarnych – wyższa nawet niż w 1989 r., kiedy to ważyły się losy komunistycznego ustroju w Polsce – świadczy o tym, że Polacy wreszcie zrozumieli, że polityka to coś, co ma realny wpływ na ich życie i postanowili, jak to się mówi, „wziąć sprawy w swoje ręce”. Również Polonia tłumnie ruszyła do urn. Na całym świecie w granicznych komisjach zarejestrowało się do głosowania ponad 600 tys. rodaków – dwa razy więcej niż w poprzednich wyborach do polskiego parlamentu, które miały miejsce w 2019 r. W USA też odnotowano znaczny wzrost, o czym więcej możecie przeczytać w głównym artykule tego wydania. Mówi się, że udział w wyborach to obywatelski obowiązek – owszem, ale ja uważam, że jest to również przywilej, którego przez dekady my sami, nasi rodzice czy dziadkowie żyjący w komunistycznej Polsce nie mieli. Dlatego raz na kilka lat warto poświęcić czas i zagłosować – choćby po to, żeby nie mieć żalu do samego siebie, że pozwoliliśmy wybrać za nas innym. Warto też tę obywatelską postawę przekazywać dzieciom. Nawet jeśli urodziły się już tutaj, w Stanach Zjednoczonych,

to przecież pozostają obywatelami Polski i Polska to nadal jest ich kraj, ich ojczyzna.

W przyszłym roku czekają nas za to wybory prezydenckie w Ameryce. Będą one bardzo ważne nie tylko dla kraju, w którym żyjemy, ale też dla Polski. To, kto zasiądzie na fotelu prezydenckim, może wyznaczyć kierunek współpracy polsko-amerykańskiej i bez wątpienia będzie miało ogromne znaczenie dla relacji między oboma krajami, ale również dla bezpieczeństwa w strefie NATO, która to kwestia dla Polski, uważającej USA za strategicznego partnera, jest kluczowa. Często słyszy się narzekania, że amerykańscy politycy nie liczą się z głosami Polonii, nie kierują do nas swoich kampanii, nawet nie próbują nas przekonywać. Trudno z tym dyskutować, ale niestety trzeba też przyznać, że jako Polonia nie pokazaliśmy do tej pory tego, że możemy stanowić w USA znaczącą siłę wyborczą. Mam nadzieję, że tegoroczne wybory do polskiego parlamentu, w których różnice przesądzące o większości parlamentarnej i możliwościach koalicyjnych były bardzo niewielkie, dadzą do myślenia tym, którzy uważają, że ich głos się nie liczy i być może zmienią ich zdanie. Chciałbym także, żeby tegoroczny rekord frekwencyjny nie był jednorazowym zrywem, ale zwiastunem politycznego przebudzenia Polonii – zarówno odnośnie do polityki w Polsce, jak i w Stanach Zjednoczonych.

PLUS, MINUS



POLACY

Rekordowa frekwencja w wyborach parlamentarnych, zarówno w kraju, jak i wśród Polonii, oznacza, że coraz więcej osób jest zainteresowanych przyszłością Polski i korzysta z przysługującego im prawa wyborczego.



JANUSZ KORWIN-MIKKE

Czołowy polityk Konfederacji nie dostał się tym razem do Sejmu. Porażkę skomentował słowami: „to dowód, że kobiety nie powinny mieć prawa głosu”. Wcześniej stwierdził, że jego zdaniem pedofilia nie powinna być karalna.



WHITE EAGLE MEDIA, LLC

55 Broad St. Suite 220, New Britain, CT 06053

Sales & Editorial: (860) 223-1150

Email: info@whiteeaglenews.com

Toll Free: (800) 668-0667

www.whiteeaglenews.com

www.BialyOrzel24.com  Facebook.com/BialyOrzel24

Publisher & Managing Partner

Darek Barcikowski – publisher@whiteeaglenews.com

Editor-in-Chief & Managing Partner

Marcin A. Bolec – editor@whiteeaglenews.com

Associate Editor: Joanna Szybiak

Reporters: Barbara Bilińska Bolec, Edward Bolec, Robert Strybel, Halina Kossak, Halina Głowacka, Anna Miler, Tomasz Ryzner

Contributors: Robert Rothstein, Tomasz Moczerniuk, Marek Kania, Sylwia Wadach Kloczkowska, Robert Iwanicki, o. Michał Czyżewski, Janusz Romański, Paweł Markiewicz, Catherine Blinder, Marcin Żurawicz

Office Manager: Susan Carlo

Circulation Manager: Anna Górecka

Media Planner: Izabela Wróblewski

Graphics: Tomasz Świętoniowski, Zbigniew Czeranowski

Advertising: Helena Boczoń

The White Eagle is a biweekly publication of White Eagle Media LLC. The content of this publication may not be reprinted or re-transmitted in whole or in part without the expressed written consent of the publisher. White Eagle Media assumes no responsibility for advertising content or errors but will reprint whatever part of the advertisement needs corrections if written notice is submitted within a week of the date of publication. Annual subscriptions are available at the rate of \$89. Semiannual subscriptions are available at a rate of \$49.



Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023



Projekt „Polska platforma medialna w USA - Wydania prasowe” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

KURSY WALUT:

1 USD = 4.25 PLN  | 1 PLN = 0.24 USD 

Źródło: Narodowy Bank Polski. Kursy z 2 dni przed datą wydania.

ULEGŁEŚ WYPADKOWI?

Dzwoń teraz po bezpłatną konsultację w języku polskim!

NASZE WYGRANE

\$5,400,000

Poślizgnięcie i upadek, operacja zespolenia kręgosłupa lędźwiowego, stymulator rdzenia kręgowego

\$3,900,000

Wypadek ciężarówki na I-95, śmierć niemowlęcia i złamanie nóg wymagające operacji

\$3,500,000

Pracownik budowlany spadł z wysokości 20 stóp i doznał obrażeń szyi i pleców

\$3,000,000

Wypadek i potknięcie się na Bronxie, powodujący obrażenia szyi i ramion

- Wszystkie rodzaje wypadków
- Wypadki na budowie
- Workers' Compensation
- Wypadki samochodowe
- Disability - inwalidztwo
- Błędy medyczne



POLSKI ADWOKAT W POLSKICH DZIELNICACH

Ewelina Sierzputowska



BROOKLYN • QUEENS • MANHATTAN



www.AdwokatWypadek.com

**Twój status
imigracyjny nie
ma znaczenia**

BEZPŁATNA KONSULTACJA

Dzwoń: 718-306-6703

RAPORT SPECJALNY

Polonia ruszyła do wyborów

 Archiwum WEM

Dokończenie ➔ ze str. 1

Rekordowa frekwencja

Zainteresowanie tegorocznymi wyborami parlamentarnymi wśród Polonii na całym świecie było bardzo duże, dlatego podjęto starania, aby umożliwić oddanie głosu wszystkim, którzy chcieli spełnić ten obywatelski obowiązek. W tym celu zwiększono liczbę komisji – na terenie Stanów Zjednoczonych było ich o cztery więcej w porównaniu do roku 2019. Mimo to liczba głosujących i konieczność policzenia wszystkich głosów w ciągu 24 godzin od zakończenia głosowania była ogromnym wyzwaniem dla członków lokalnych komisji. Wyzwaniem, z którym – co warto podkreślić – poradzili sobie wzorcowo, bowiem wszystkie komisje zdążyły przekazać protokoły w odpowiednim czasie, dzięki czemu żaden polonijny głos nie został zmarnowany. Doceniło to polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, publikując komunikat: „To był tytaniczny wysiłek setek bezgranicznie zaangażowanych przedstawicieli Polonii na całym świecie. Wszystkie obwodowe komisje wyborcze za granicą zakończyły liczenie głosów i wysłały protokoły do Państwowej Komisji Wyborczej. Dziękujemy za poświęcenie i chylimy czoła!”.

Do głosowania w 52 komisjach w Stanach Zjednoczonych zarejestrowało się niemal 50 tys. wyborców, jednak w dniu wyborów przy urnach pojawiło się 44,114 osób, z czego ponad 43 tys. osób oddało ważny głos. To o połowę więcej niż cztery lata temu, kiedy w wyborach do Sejmu i Senatu RP na terenie USA głosowało 29,5 tys. Polaków. Tak duży wzrost frekwencji oznacza, że Polonia coraz bardziej interesuje się życiem politycznym w Polsce i chce mieć na nie wpływ. Jaki? To z kolei pokazują wyniki tegorocznych wyborów.

Większość przeciwko PiS

Prawo i Sprawiedliwość w wyborach do Sejmu RP zdobyło wśród Polonii w USA największe poparcie, uzyskując 40,08 proc. głosów. Druga była Koalicja Obywatelska z wynikiem 35,58 proc. Na miejscu trzecim, uzyskując 8,33 proc. głosów, uplasowała się Trzecia Droga (wspólna lista ugrupowań Polska 2050 Szymona Hołowni i Polskiego Stronnictwa Ludowego), czwarty wynik odnotowała Lewica – 6,62 proc., na Konfederację postawiło 5,97 proc. wyborców, komitety wyborcze Polska Jest Jedna i Bezpartyjni Samorządowcy uzyskały odpowiednio 2,95 proc. i 0,46 proc. głosów. Zatem chociaż – podobnie jak w



Frekwencja wśród Polonii w USA była rekordowa, w tegorocznych wyborach do polskiego parlamentu głos oddało ponad 44 tys. osób

Polsce – aktualnie rządząca partia uzyskała najlepszy wynik, to jednak większość Polonii zagłosowała przeciwko PiS, wybierając inne opcje. To duża zmiana w porównaniu z poprzednimi wyborami parlamentarnymi, w których sytuacja kształtowała się odwrotnie: na Prawo i Sprawiedliwość w USA zagłosowała ponad połowa wyborców, partia rządząca miała wówczas 52,75 proc., zaś Koalicja Obywatelska 27,68 proc.

A którzy konkretnie politycy cieszyli się największym poparciem wśród Polonii w USA? Zdecydowanym liderem okazał się Donald Tusk (pierwszy na liście KO), na którego zagłosowało ponad 13,1 tys. osób. „Jedynka” PiS-u, czyli minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński, zdobył ponad 7,2 tys. głosów – też sporo, ale jednak niemal o połowę mniej niż Tusk. 2 tys. osób głosowało na Sławomira Mentzena, szefa Konfederacji otwierającego listę tej partii. Porównywalną ilość głosów zdobyły „jedynki” Nowej Lewicy – Adrian Zandberg (876 głosów) i KW Polska Jest Jedna – Sylwia Pawełczak (816 głosów). Grzegorz Wysocki otwierający listę Bezpartyjnych Samorządowców zdobył 60 głosów. Bardzo dobry wynik w USA zanotował też Marek Jakubiak (nr 8 na liście PiS), na którego głosowało 2,880 osób. Jest on jedną z osób, którym mimo niższej pozycji na liście wyborczej udało się uzyskać poselski mandat.

Senat dla opozycji

Również jeśli chodzi o wybór senatora, wygląda na to, że sympatie Polonii zwróciły się w stronę opozycji. Od kiedy wprowadzono jednomandatowe okręgi wyborcze w wyborach do Senatu RP, w USA zawsze wygrywał kandydat PiS. W tym roku jednak po raz pierwszy większość głosów zdobył reprezentant opozycji – były Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar z Koalicji Obywatelskiej, na którego głosowało 22,806 osób, co przekłada się na poparcie na poziomie 53,11 proc. Kandydatkę Prawa i Sprawiedliwości Alicję Żebrowską poparło 20,139 osób (46,89 proc. głosujących).

Warto dodać, że głosujący w USA mieli do wyboru tego samego kandydata, co mieszkańcy warszawskiego Śródmieścia i północnych dzielnic stolicy, które wraz z zagranicą tworzyły w wyborach do Senatu RP okręg 44. W całym okręgu Adam Bodnar również miał zdecydowaną przewagę i to właśnie on uzyskał mandat senatora.

Jak głosowano w poszczególnych stanach?

Tak jak w poprzednich wyborach, PiS zadowolęca wysoki wynik wśród Polonii w USA głównie mieszkańcom aglomeracji Chicago i innych miast Środkowego Zachodu: Detroit, Milwaukee, Saint Louis. Tam partia rządząca zdobyła 55 proc. głosów, podczas gdy KO zaledwie 24,5 proc.

Partia rządząca wygrała też, choć z znacznie mniejszą przewagą, w nowojorskim okręgu konsularnym, do którego poza samym Nowym Jorkiem zalicza się też skupiska Polonii w New Jersey, Connecticut, Massachusetts i Pensylwanii. W tym okręgu PiS zdobył w sumie 39,2 proc. głosów, a KO 37 proc., choć warto zauważyć, że w komisji obwodowej w Bostonie czy w komisji mającej siedzibę w konsulacie na Manhattanie zdecydowaną przewagę miała opozycja.

W pozostałych okręgach: Los Angeles (Kalifornia, Portland, Seattle, Las Vegas, Denver i Phoenix), Waszyngton (Waszyngton, Miami, Orlando, Tampa i Atlanta) i Houston (metropolie Houston, Dallas i Austin) opozycja uzyskała lepsze wyniki niż PiS, a poparcie dla KO oscylowało na poziomie 50 proc.

Największe zwycięstwo PiS odniósł w samym Chicago, gdzie zdobył 56,4 proc, zaś opozycja odnotowała najlepszy wynik w San Francisco, gdzie na KO oddano 55,8 proc. głosów, a na PiS niecałe 10 proc.

Najwięcej osób, bo aż 2,748, głosowało w komisji w Passaic w New Jersey.

Porażka referendalna

Wyborom towarzyszyło ogólnokrajowe referendum, w którym decyzją partii rządzącej zadano cztery pytania: o podniesienie wieku emerytalnego dla kobiet, likwidację bariery na granicy Polski z Białorusią, politykę przyjmowania migrantów oraz sprzedaż państwowych przedsiębiorstw podmiotom zagranicznym. Aby wyniki referendum były wiążące, musiałyby w nim wziąć udział co najmniej 50 proc. uprawnionych do głosowania. W Polsce zdecydowana większość wyborców odmówiła przyjęcia karty referendalnej, również mniej niż połowa głosujących w USA (49 proc.) pobrała karty do oddania głosu w referendum. Polonia w USA, która zdecydowała się odpowiedzieć na postawione w nim pytania, w większości (ok. 90 proc.) zagłosowała 4x „NIE”, czyli zgodnie z tym, jak spodziewał się rząd.

Zgodnie z terminarzem wyborczym, do kolejnego skorzystania z biernego prawa wyborczego – o ile nie wydarzy się nic nieprzewidywanego – Polonia będzie miała okazję już w przyszłym roku, kiedy to odbędą się wybory do Parlamentu Europejskiego (czerwiec 2024 r.). Natomiast na 2025 rok przypadną wybory prezydenta Polski.

Rekord wolnej Polski – ponad 21 milionów osób głosowało w wyborach

Koniec panowania PiS-u?

Państwowa Komisja Wyborcza podała oficjalne wyniki wyborów do Sejmu. Ostatecznie PiS zdobył 35,38, Koalicja Obywatelska – 30,70, Trzecia Droga – 14,40, Lewica 8,61, a Konfederacja 7,16 procent głosów. Oznacza to, PiS nie ma większości i samodzielnie nie utworzy rządu.

– To czwarte zwycięstwo w wyborach parlamentarnych i trzecie z kolei. To wielki sukces naszej formacji, naszego projektu dla Polski – mówił Jarosław Kaczyński, prezes PiS, którego partia bez związania koalicji nie będzie w stanie utworzyć rządu.

– Nigdy w życiu nie byłem tak szczęśliwy z tego niby drugiego miejsca. Wygrała Polska, wygrała demokracja. Odsunęliśmy ich od władzy – powiedział z kolei Donald Tusk, lider Koalicji Obywatelskiej, który ma nadzieję na utworzenie rządu wspólnie z Trzecią Drogą i Lewicą.

248 posłów utworzy rząd?

Zgodnie z powyższymi wynikami do Sejmu dostało się pięć partii. Podział mandatów sejmowych wygląda następująco: Prawo i Sprawiedliwość – 194, Koalicja Obywatelska – 157, Trzecia Droga – 65, Nowa Lewica – 26, a Konfederacja, drugi największy przegrany wyborów, tylko 18 posłów.

Z pełnych danych PKW wynika, że Koalicja Obywatelska, Trzecia Droga oraz Lewica będą miały razem 248 posłów. Po

raz pierwszy od 1991 roku Mniejszość Niemiecka nie będzie mieć przedstawiciela w Sejmie. To bardzo duża niespodzianka.

Kilku znanych polityków zabraknie w nowym parlamencie. Wśród nich są m.in.: Janusz Korwin-Mikke (Konfederacja), Artur Dziambor (Trzecia Droga), Maciej Gdula (Lewica), Jadwiga Emilewicz, Tadeusz Cymański, Robert Bąkiewicz, Zbigniew Girzyński (wszyscy PiS).

Zaskakująca frekwencja

Frekwencja w wyborach do Sejmu wyniosła 74,38 procent, co oznacza absolutny rekord po 1989 roku. Policzone głosy 21 966 891 osób z 29 532 595 uprawnionych wyborców w okręgach. Przewodniczący PKW poinformował, że w wyborach na wszystkie listy kandydatów na posłów oddano łącznie 21 595 758 ważnych głosów.

– Chciałem serdecznie podziękować. Podziękować przede wszystkim tym, którzy głosowali. Tym, którzy stali w kolejkach do 3. Cały świat oniemiał, gdy zobaczył tę rekordową frekwencję, kolejki do trzeciej w nocy w nocy – mówił Donald Tusk po ogłoszeniu wyników PKW.

Poprzedni rekord wynosił 62,7 procent i padł w I turze wyborów do Sejmu w 1989 r. Próg 50 procent przekroczono przed 2023 rokiem czterokrotnie: w 1993, 2007, 2015 i 2019 roku, kiedy to frekwencja w wyborach do Sejmu wynosiła odpowied-



„Zrobiliśmy to. Wygrała demokracja!” – napisał tuż po ogłoszeniu wyników Donald Tusk, świętując zwycięstwo, mimo iż PiS uzyskało więcej głosów niż Koalicja Obywatelska

nio: 52,13, 53,88, 50,92 oraz 61,74 procent.

Pakt senacki górą

Wybory do Senatu: Prawo i Sprawiedliwość – 34,81 proc., Koalicja Obywatelska – 28,91, Trzecia Droga – 11,50, Konfederacja – 6,75, Nowa Lewica – 5,29, Bezpartyjni Samorządowcy – 4,91. Z danych PKW wynika, że aż 66 mandatów zdobyli kandydaci zgłoszeni przez opozycyjny pakt senacki. Oto podział mandatów: PiS – 34 senatorów, Koalicji Obywatelska – 41, Trzecia Droga – 11, Lewica – 9, Kandydaci niezależni – 5.

Z kolei frekwencja w Referendum Ogólnokrajowym 2023 r. wyniosła 40,91 proc. – podano na stronie PKW. Oznacza to, że wynik referendum nie jest wiążący.

Pierwszy apel Tuska

Kilka godzin po ogłoszeniu oficjalnych wyborów Donald Tusk wystosował apel do prezydenta Andrzeja Dudy, który konstytucyjnie odpowiada za proces utworzenia nowego rządu.

– Ludzie czekają na pierwsze decyzje. Prosiłbym bardzo pana prezydenta o energiczne i szybkie decyzje. Wygrane demokratyczne partie są w stałym kontakcie i są gotowe przejąć rządy w każdej chwili – powiedział lider Koalicji Obywatelskiej.

– Ludzie czekają, choćby nauczyciele, na 30 procent podwyżki, czy sfera

budżetowa. Szybkie decyzje oznaczają poczucie ulgi i satysfakcji dla tych, którzy na tę zmianę czekali – zaznaczył Donald Tusk.

Polska prawie jak Francja

Amerykański „Wall Street Journal” podkreślił, że wybory mają wielkie konsekwencje dla Europy w kontekście wspomaganie walki Ukrainy z Rosją. „Financial Times” komentuje, że wybory mogą załagodzić niedawne napięcia między Warszawą a Kijowem.

Wyniki wyborów w Polsce skomentował Francis Fukuyama. Słynny amerykański politolog udostępnił na portalu X wpis historyka Timotheoego Gartona Asha, informujący o przewadze opozycji. „W końcu jakieś dobre wieści” – ocenił autor tezy o „końcu historii”

Niemiecki „Zeit” zwraca uwagę na to, że Donald Tusk wypadł „znacznie lepiej niż w poprzednich sondażach”. Z kolei PiS „nie ma własnej większości”, a „niezwykle trudnego partnera koalicyjnego”, czyli Konfederację.

„Wybory w Polsce mają fundamentalne znaczenie dla Europy” – ocenia „Zeit”. – „[...] Polska jest już prawie tak samo ważna, jak Francja jako partner gospodarczy. Jeśli chodzi o wsparcie Ukrainy, nic nie działa bez współpracy z Warszawą” – podaje „Zeit”.

OPR. TOM



Mimo braku szans na uzyskanie większości w Sejmie prezes PiS Jarosław Kaczyński obwieścił zwycięstwo swojej partii, oznajmiając: „To wielki sukces naszej formacji, naszego projektu dla Polski”

Prezydent powołał następców generałów, którzy złożyli dymisje

Wojsko Polskie ma nowych dowódców

 prezydent.pl

Przedwyborczy tydzień w Polsce był gorący także w armii. Najpierw dwóch z trzech najważniejszych oficerów wojska polskiego złożyło dymisje, a dzień później prezydent Andrzej Duda powołał ich następców.

Oficerowie, którzy zrezygnowali ze służby to: generał Rajmund Andrzejczak – szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego oraz generał broni Tomasz Piotrowski – dowódca operacyjny rodzajów sił zbrojnych. Obaj nie podali powodów swych decyzji. W miejsce wyżej wymienionych prezydent wyznaczył generała broni Wiesława Kukułę oraz generała dywizji Macieja Klisza.

– Tuż za granicą toczy się wojna wywołana rosyjską agresją. Wiemy, że trzeba mieć nerwy ze stali, w sposób mądry, rozważny podejmować decyzje. Ale trzeba też, myśląc o bezpieczeństwie rodaków, być elastycznym i mądrym w dowodzeniu – powiedział prezydent RP.

Napięcie w armii trwa od wiosny, gdy opinia publiczna dowiedziała się, że w grudniu pod Bydgoszczą spadła rosyjska rakietka (nieuzbrojona). Mariusz Błaszczak, minister



Prezydent powołał nowych dowódców armii – generała broni Wiesława Kukułę (z lewej) oraz generała dywizji Macieja Klisza

obrony narodowej, winą za sytuację obarczył generała Tomasza Piotrowskiego, zarzucając mu zaniedbania.

Roszczyki w polskiej armii nie uszły uwadze światowych mediów. „Washington Post” podał, że „rezygnacje wywołały pytania o stan

polskiej armii pod rządami konserwatywnego rządu”.

Brytyjski „Guardian”, opierając się na polskich mediach, informował, że „generałowie sprzeciwiali się włączaniu armii w kampanię wyborczą”.

 TOR

Agata Kornhauser-Duda wspiera integrację osób niepełnosprawnych

Pierwsza Dama w Portugalii

Agata Kornhauser-Duda ponownie gościła w Portugalii. Pierwsza Dama m.in. odwiedziła Stowarzyszenie „Somos Nos”, czyli „To my”, zrzeszające młodych dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną.

Małżonka prezydenta spotkała się z podopiecznymi placówki, władzami instytucji, które podkreślają, że osobiste spełnienie wychowanków zależy od interakcji ze społecznością. Wizyta była okazją do rozmów dotyczących funkcjonowania tego typu instytucji w Pol-

sce i Portugalii. Podczas sierpniowej wizyty w Lizbonie małżonka prezydenta, którą przebywała w Portugalii w związku ze Światowymi Dniami Młodzieży, odwiedziła Stowarzyszenie „Ajuda de Berço” („Pomoc od Kołyski”). To miejsce opieki dla najmłodszych, czekających na powrót do biologicznej rodziny lub odnalezienie adopcyjnej.

W Portugalii Pierwsza Dama towarzyszyła prezydentowi RP, który wziął udział w spotkaniu przywódców państw grupy Arraiolos. Agata Kornhauser-Duda, realizując z małżonkami prezy-

dentów odrębny program, odwiedziła m.in. słynną ponadstuletnią księgarnię Lello oraz Muzeum Narodowe Soares dos Reis.

Lello, która mieści się w historycznym centrum Porto, bywa nazywana Księgarnią Harry’ego Pottera, gdyż z uwagi na niezwykły wystrój mogła być inspiracją dla mieszkającej niegdyś w Porto J.K. Rowling. W 2023 r. Lello była jednym z partnerów obchodów 80. rocznicy powstania w getcie warszawskim.

 TOR

Andrzej Duda mówił w Portugalii o zwalczaniu przyczyn migracji

Prezydent chce Ukrainy w UE

Prezydent RP Andrzej Duda wziął udział w spotkaniu przywódców państw grupy Arraiolos, które odbyło się w portugalskim Porto. W przyszłym roku szczyt odbędzie się w Krakowie.

Przywódcy rozmawiali m.in. o przyszłości UE, konieczności wzmocnienia bezpieczeństwa oraz kwestii migracji.

– Od dwóch lat jesteśmy dotknięci hybrydowym atakiem migracyjnym ze strony Białorusi. My granicy w sposób zdecydowany bronimy. Trzeba usprawnić mechanizmy obrony granic Unii Europejskiej i realizować zobowiązania członkowskie – podkreślał prezydent RP na konferencji po szczycie.

Andrzej Duda zaznaczył, że Polska sprzeciwia się narzuceniu rozwiązań azylowo-migracyjnych, które nie oznaczają zwalczania przyczyn migracji, tylko rozwiązywanie jej skutków kosztem różnych państw europejskich.

– W Porto dyskutowaliśmy też m.in. o przyszłości i powiększeniu UE. Mamy nadzieję, że będzie mogła się powiększyć o państwa Bałkanów Zachodnich, także o Ukrainę i Mołdawię – mówił Andrzej Duda.

Wśród tematów rozmów była także konieczność wzmocnienia bezpieczeństwa. – Nie mamy żadnych wątpliwości, że przyjęcie Ukrainy do UE i NATO wzmocni bezpieczeństwo naszej części Europy – ocenił Andrzej Duda. Jego zdaniem decyzje o przyjęciu Ukrainy do UE i NATO będą, w gruncie rzeczy, oznaczały porażkę Rosji w tej wojnie.

 TOR

 prezydent.pl



Prezydent Andrzej Duda odwiedził Portugalie wraz z Pierwszą Damą

Nagrody dla żołnierzy, którzy pomogli rodakom opuścić strefę wojny

Wojsko ewakuowało Polaków z Izraela

Zołnierze biorący udział w akcji ewakuacji Polaków z Izraela dostaną nagrody finansowe z MON – zdecydował Mariusz Błaszczak, szef resortu obrony. Samoloty Casa i Hercules transportowały rodaków z Izraela na Kretę, a później do Polski.

„Na Wojsko Polskie zawsze można liczyć, dlatego zdecydowałem o przyznaniu nagród finansowych żołnierzom. Dziękuję za Wasz profesjonalizm” – napisał minister Błaszczak na platformie X.

– Wszystko zorganizowano i przeprowadzono sprawnie. Inne państwa wyrażały się z podziwem o tym, w jaki sposób organizowana jest ewakuacja – mówił Szymon Szykowski vel Sęk, minister ds. UE.

– Nawet niektóre bogate państwa europejskie zapowiedziały, że ich obywatele będą musieli płacić za transport. U nas ewakuacja za-



MON/twitter

Krótko po ataku na Izrael polscy obywatele mieli możliwość ewakuować się do kraju

częła się bardzo szybko, po drugie ze środków państwowych. Nie zostawiamy w potrzebie Polaków za granicą – dodał minister ds. europejskich.

6 października na Izrael rozpoczął się atak muzułmańskiego Hamasu. Bojownicy przeniknęli ze

Strefy Gazy do miast na południu kraju. Izrael został również zaatakowany tysiącami rakiet. Wojsko izraelskie odpowiedziało m.in. atakami lotniczymi na cele w Autonomii Palestyńskiej, gdzie ukrywać się mieli bojownicy Hamasu.

TOR

Ustanowienie Dnia Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO

Polski projekt przyjęty

17 października to nie tylko rocznica słynnego remisu polskich piłkarzy na Wembley. Od przyszłego roku w tym dniu obchodzony będzie także Międzynarodowy Dzień Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.

Inicjatywa wyszła od Polski i zbudowanej przez nią koalicji, złożonej z Botswany, Bangladeszu, Maroko, Korei Południowej, Panamy, Rwandy i Słowacji. Decyzję w sprawie podjęła Rada Wykonawcza UNESCO podczas swej 217 sesji.

Niematerialne Dziedzictwo Kulturowe to przekazywane z pokolenia na pokolenie praktyki, umiejętności czy tradycje, ale także przedmioty oraz miejsca cenione i wzmacniające poczucie przynależności do grupy, społeczności lub wspólnoty.

W tym roku obchodzona jest 20. rocznica uchwalenia Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Celem decyzji przyjętej z inicjatywy Polski i międzyregionalnej grupy państw jest upowszechnienie wiedzy o Konwencji UNESCO z 2003 roku, zwrócenie uwagi społeczności międzynarodowej na niematerialne dziedzictwo kulturowe oraz zachęcenie do podjęcia dodatkowych działań w celu jego ochrony.

MDNDK obchodzony będzie co roku 17 października, w dniu przyjęcia wspomnianej konwencji. Polska ratyfikowała konwencję w 2011 roku. Obecnie na Liście Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego znajduje się 5 polskich wpisów. Ostatni z nich, tradycje flisackie, został dokonany w grudniu 2022 r.

TOR

Legia Warszawa zarzuca przemoc holenderskiej policji

Afery w Alkmaar ciąg dalszy

NurPhoto/Getty Images

Nie milkną echa skandalu, do którego doszło po meczu pucharowym AZ Alkmaar – Legia Warszawa. Prokuratura Okręgowa w Warszawie wszczęła śledztwo ws. wydarzeń na stadionie w Holandii.

Prokuratura prowadzi śledztwo w kierunku używania przez holenderskie służby porządkowe przemocy i kierowania gróźb z uwagi na przynależność narodową wobec polskich piłkarzy i obokrajowców występujących w barwach Legii.

Zbigniew Ziobro poinformował, że postępowanie jest też pro-

wadzone w związku z możliwym przekroczeniem uprawnień przez holenderską policję, nieuprawnionego pozbawienia wolności i „zmuszenia do określonego zachowania”.

5 października po meczu pucharowym Ligi Konferencji, w którym AZ Alkmaar ograł warszawski zespół 1:0, legioniści mieli być przetrzymywani na stadionie, zabroniono im wchodzenia do autokaru. Wyjaśniano, że trzeba poczekać, aż obiekt opuszczą kibice. Sytuacja była jednak napięta, a policja aresztowała Radovana Pankova i Josue, piłkarzy wice mistrzów Polski.

Na terenie obiektu klubowego doszło wcześniej do przepychanek. Na nagraniach udostępnionych przez warszawski klub widać m.in., że Dariusz Mioduski, prezes Legii, był mocno szarpany i popychany przez funkcjonariuszy.

Do polskiego MSZ wezwana została ambasador Holandii, której przekazano oficjalny protest strony polskiej przeciw wydarzeniom w Alkmaar. Legia przygotowywała pełną dokumentację dla UEFA, która ma pokazać przebieg wydarzeń w Alkmaar.

14 grudnia Legia rozegra u siebie rewanż z Holendrami.

TOR



Piłkarze Legii długo nie zapomną tego, co się działo po meczu z AZ Alkmaar



W OBIEKTYWIE

↓ MANHATTAN, NY – 1 października



Polish American Folk Dance Company

Podczas uroczystości w Konsulacie Generalnym RP w NY Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego wręczył zespołowi Polish American Folk Dance Company Złoty Medal Gloria Artis.

↓ COPIAGUE, NY – 4 października



PSFCU

Z okazji przypadającego na październik Miesiąca Dziedzictwa Polskiego oddział Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej w Copiague zaprasza na pyszne, polskie jabłka!

↓ CHICAGO, IL – 8 października



ZPPA

Podczas festiwalu „Na Góralską Nutę” odbył się konkurs par tancecznych, w którym wzięły udział dzieci i młodzież zrzeszone w Związku Podhalan Północnej Ameryki.

↓ CLARK, NJ – 8 października



PSFCU

W siedzibie Polskiej Fundacji Kulturalnej odbył się Festiwal Zdrowia, w którym uczestniczyli m.in. przedstawiciele Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej z oddziału w Union, NJ.

↓ WYANDOTTE, MI – 8 października



Polish Weekly – Alicja Karlic

Coroczne uroczystości ku czci gen. Pułaskiego rozpoczęły się mszą św. w kościele Matki Bożej Szkaplerznej, po mszy kontynuowana była w Parku Pułaskiego, gdzie znajduje się pomnik generała.

↓ GREENPOINT, NY – 10 października



piłsudski.org

Instytut Piłsudskiego odwiedzili kpt Jonathan A. Navarrete i oficer Abril z 94. posterunku NYPD, obsługujący położoną najbardziej na północ część Brooklynu, włącznie z Greenpointem.

↓ NEWARK, NJ – 14 października



Archiwum szkoły

W Polskiej Szkole im. św. Kazimierza Królewicza uczczono 250. rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej. Uczniowie kl. 7 przygotowali okolicznościowy apel, a nauczycielom wręczono kwiaty.

↓ POMPANO BEACH, FL – 14 października



Facebook – Piotr Rubik

W komisji zlokalizowanej w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Pompano Beach głos oddał muzyk i dyrygent Piotr Rubik z żoną Agatą, którzy od niedawna mieszkają na stałe na Florydzie.

↓ YONKERS, NY – 14 października



Archiwum szkoły

W Polskiej Szkole Doksztatującej im. Marii Konopnickiej w Yonkers uczczono Dzień Edukacji Narodowej, wręczając członkom kadry pedagogicznej okolicznościowe dyplomy.

Organizowaliście lub braliście udział w ciekawym wydarzeniu. Chcecie, aby wiadomość o nim ukazała się w naszym „Obiektywie”?



Prosimy o przesłanie zdjęcia z krótkim opisem wydarzenia oraz informacją, kto jest autorem fotografii na adres: info@whiteeaglenews.com.

POLISH CENTER OF JOHN PAUL II

Polskie Centrum im. Jana Pawła II
Clearwater, Florida



„Przyszłość zaczyna się dzisiaj,
nie jutro”

John Paul II

**Zapraszamy na okolicznościowe spotkania, zabawy,
imprezy patriotyczne i kulturalne oraz stałe wydarzenia programowe!**

 **Niedzielne Obiady**
Niedziela od godz. 15:00

 **Klub Seniora**
Czwartek od godz. 15:00

 **Polska Szkoła**
Sobota od godz. 9:00

 **Disco z Dj-em**
Sobota od godz. 21:00

 **Biblioteka**
Czw/Niedz godz. 15:00-17:00

**NAJWIĘKSZY
OŚRODEK
KULTURY POLSKIEJ
NA ZACHODNIEJ
FLORYDZIE!**

SZCZEGÓLNE INFORMACJE:

Adres: 1521 North Saturn Avenue, Clearwater, FL 33755 (biuro czynne w środę, czwartek, piątek i sobotę od 11 am do 4 pm)
E-mail: PolCenterBiuro@gmail.com | **Tel.** 727-298-8609 | www.polishcenterfl.org |  Polskie Centrum im. Jana Pawła II, Inc.

**POŻYCZKI I PRZEFINANSOWANIA
NA DOMY W STANIE FLORYDA**

GERARD SCHEFFLER

CELL: (773) 909-3346

NMLS# 219524

WWW.GERARDSCHEFFLER.COM/FLORIDA
SCHEFFLERGERARD@GMAIL.COM

20 LAT
DOŚWIADCZENIA
MÓWIĘ PO POLSKU



KUPNO • SPRZEDAŻ • INWESTYCJE

- pożyczki na kupno domów jednorodzinnych
- pożyczki na nieruchomości inwestycyjne
- pożyczki w całym stanie Floryda
- przefinansowania

GRU Financial Corp. 1410 Higgins Rd. #103, Park Ridge, IL 60068
NMLS: 189514



SOCIETY OF POLISH AMERICAN TRAVEL AGENTS

POLSKIE AGENCJE PODRÓŻY
polecają szeroki wachlarz usług,
bogate doświadczenie oraz profesjonalną,
osobistą obsługę klienta, której nie znajdą
Państwo w internecie.



www.spata.org

LISTA ZRZESZONYCH AGENCJI

MASSACHUSETTS

Golemo Travel Service (508) 755-2753
Pat Tours Division of W.W.T. (413) 747-7702

NEW JERSEY

Classic Travel (973) 473-3845
Dom Polski, LLC (732) 727-7711
Europe Travel (732) 390-1750
Globe Travel (732) 525-8589
Krystyna Travel Tours & Services (973) 779-0077
Polish American Bureau (973) 472-0522
Polskie Biuro (973) 777-7711
Pulaski Travel (732) 826-1500
Spojnik Agency (609) 393-1616
Nova Travel (201) 906-9101

NOWY JORK

Albatross Travel Agency (718) 383-7211
Interport Travel Service (716) 892-8002
Maria Agency (718) 389-6208
Pol-Travel Service (718) 383-0505
Renata's Agency (845) 628-8828

PENSYLWANIA

J.World Travel Inc (215) 634-6006

ILLINOIS

Polamer, Inc (773) 685-8222

Zapraszamy nowych członków!

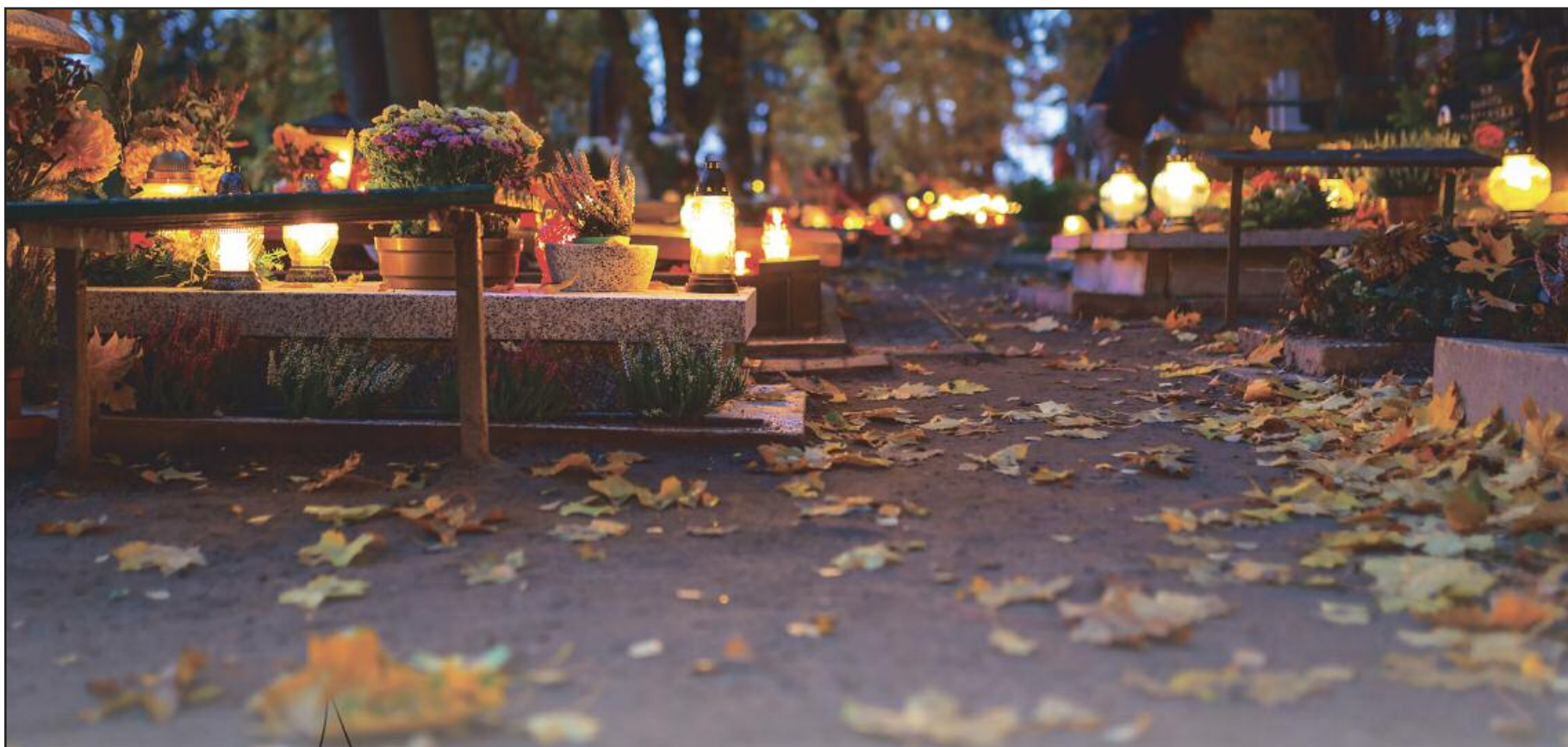


SPATA

36 Main Street, South River | New Jersey 08882

Phone: 732-390-1750

E-mail: europetravelhp@gmail.com



Pamiętaj

o grobach twoich bliskich w Polsce.

Wyślij

do Polski przekaz pieniężny
do odbioru w dolarach w gotówce..

US MONEY EXPRESS

Odwiedź biuro agenta US Money Express
lub wyślij przekaz bez wychodzenia z domu na stronie
www.DOLARYDOKRAJU.com

1.888.273.0828

www.dolarydokraju.com
facebook.com/usmoneyexpress

POLAMER

Jedyna taka polska firma!

Wysyłamy
do Polski
od ponad 50 lat:

▪ PACZKI ▪ AUTA
▪ MIENIE ▪ KWIATY
▪ UPOMINIKI

Wyślij kwiaty bądź gotowy zestaw upominkowy
dla Bliskich do każdego miejsca w POLSCE

Przejrzyj naszą bogatą ofertę i zamów na www.polamerusa.com



GREENPOINT - NY
880 Greenpoint Ave.
Tel. 718-349 1319

MASPETH - NY
64-02 Flushing Ave.
Tel. 718-326-2260

WALLINGTON - NY
130 Main Ave.
Tel. 973-779 6613

Roselle - NJ - Magazyn Cargo
275 Cox St.
Tel. 908-352 9100

Pomona - NJ
1551 Rt 202
Tel. 845-354 2400

Szukamy nowych agentów

Więcej info na:
www.polamerusa.com
oraz **773-685-8222**

W Instytucie Piłsudskiego na Greenpoincie odbył się wyjątkowy koncert poświęcony przedwojennej gwiazdzie Hance Ordonównie

„Pieśnią do wolności”

 Zosia Zeleska-Bobrowski

14 września w Instytucie Piłsudskiego odbył się wieczór poświęcony Hance Ordonównie pt. „Pieśnią do wolności”. Podczas wieczoru można było usłyszeć piosenki żołnierskie i szlagiery retro w wykonaniu znakomitej śpiewaczki Anny Marii Adamiak, która też niezwykle interesująco opowiadała o wielkiej polskiej artystce, przedstawiając Ordonównę jako pieśniarkę, tancerkę, aktorkę, autorkę wierszy i wielką patriotkę, tęskniącą za Polską. Podkreśliła też, że słynna „Ordonka” była kobietą walczącą, opiekowała się „tułaczymi dziećmi”, była dla nich jak matka.

Prezes Instytutu dr Iwona Korga przedstawiła artystkę. Anna Maria Adamiak jest śpiewaczką operową, operetkową i musicalową, aktorką, pedagogiem i muzykoterapeutką, stypendystką Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Z łatwością porusza się w różnych stylach i gatunkach muzycznych. Jest laureatką wielu konkursów wokalnych, współpracuje z orkiestrami. W swoim repertuarze posiada utwory od baroku do współczesności. Jest absolwentką Akademii Muzycznej w Łodzi. Ukończyła Wydział Wokalno-Aktorski, specjalność – śpiew solowy. Jest także absolwentką Akademii Świętokrzyskiej, gdzie uzyskała wy-



Anna Maria Adamiak jest śpiewaczką operową



Gości powitała prezes Instytutu Piłsudskiego w Ameryce dr Iwona Korga (pierwsza z lewej)

kształcenie w zakresie wychowania muzycznego i pedagogiki. W 2014 roku, w Piwnicy pod Baranami, odbyła się premiera płyty z piosenkami napisanymi specjalnie dla niej przez Andrzeja Zaryckiego – kompozytora i kierownika muzycznego Ewy Demarczyk, od lat związanego z Piwnicą Pod Baranami.

Adamiak od lat fascynuje się życiem i twórczością Hanki Ordonówny, szukając materiałów o niej w różnych archiwalnych instytucjach. Nagrała unikatową płytę z nowo odkrytymi piosenkami żołnierskimi z tekstem i muzyką Hanki Ordonówny.

Na koncercie usłyszeć można było trzy piosenki z tej płyty: „Testament żołnie-

rski”, „Aż dojdziemy” i „Z ziemi włoskiej”. Oprócz tego zabrzmiało jeszcze kilka piosenek z repertuaru Ordonówny, premierowo „Szkoda słów”, „Trudno”, „Ja śpiewam piosenki”, „Kogo nasza miłość obchodzi”, „Szczęście raz się usmiecha” oraz na specjalne życzenie publiczności „Miłość Ci wszystko wybaczy”. Niespodzianką był natomiast występ jej ślicznej i utalentowanej córki Mai w piosence „Na pierwszy znak”. Niestety, wieczór był za krótki, aby wszystko opowiedzieć więc jeszcze długo ciągnęły się kularowe rozmowy.

 ZOSIA ZELESKA-BOBROWSKI

Słuchaj **RADIO RAMPA** – najważniejsze wiadomości z metropolii nowojorskiej i USA w języku polskim

- 📻 słuchaj w **soboty od 3 p.m.** na fali **620 AM** w mieście Nowy Jork, w New Jersey i na południu Connecticut
- 📻 słuchaj też zawsze i wszędzie na **www.RADIORAMPA.com** lub poprzez **aplikację RAMPA** na telefony komórkowe

Oglądaj bezpłatną telewizję **RAMPA TV** na **www.RAMPATV.com** oraz pobierz darmowy kanał **RAMPA na ROKU** – oglądaj relacje z najważniejszych polonijnych wydarzeń i nie tylko.



Wiadomości, rozrywka, wiedza 📺 **www.RADIORAMPA.com**

W Brooklyn Public Library prezentowana jest wystawa szopek krakowskich autorstwa polonijnych dzieci i młodzieży

Tradycja spod Wawelu

 Zosia Zeleska-Bobrowski

Brooklyn Public Library przy 107 Norman Ave. na Greenpointie wraz z Nowodworski Foundation zapraszają na wystawę „Nativity scene – Szopka Krakowska”. Wernisaż odbył się we wtorek, 3 października. Na wystawie zaprezentowano część szopek konkursowych z ubiegłego roku i jest to jedyna okazja, żeby je obejrzieć.

W drugiej połowie XIX w. wytworzył się w Krakowie jakby odrębny „cech” szopkarzy. Jego członkami byli przeważnie murarze zamieszkujący przedmieścia Krakowa. Sezonowość murarskiego zawodu – brak pracy w czasie jesienno-zimowym – zmuszała ich do podejmowania się innych

zajęć. Zainteresowania szopkarskie przekazywane były z pokolenia na pokolenie. Architektura szopek nawiązuje do znanych historycznych budowli Krakowa, jak Bazylika Mariacka, Wawel czy Sukiennice. Co roku w Krakowie organizowane są konkursy szopek krakowskich. Obecnie organizatorem konkursu jest Muzeum Krakowa. Dzięki temu na rynku u stóp pomnika Adama Mickiewicza co roku w grudniu krakowianie i turyści mogą podziwiać te misterne budowle.

Szopka krakowska w 2018 r. została wpisana na Reprezentatywną Listę Nie-materialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.



Wernisaż wystawy w Brooklyn Public Library miał miejsce 3 października



Wystawa w Brooklyn Public Library to pierwsza ekspozycja szopek krakowskich na tak dużą skalę w amerykańskiej instytucji

Konkurs szopek krakowskich w Nowym Jorku zainicjował cztery lata temu Jerzy Leśniak, ówczesny prezes Nowodworski Foundation, który mając w pamięci wspomnienie z dzieciństwa pięknej góralskiej szopki wykonanej przez ojca oraz corocznych wspólnych wędrówek pod pomnik Adama Mickiewicza na krakowskim rynku, gdzie odbywały się konkursy szopek, pomyślał, że najwyższy czas, by inne polskie dzieci, a szczególnie te żyjące z dala od ojczyzny i tradycji miały szansę na podobne przeżycia. A nawet więcej – na tworzenie przepięknej szopki wraz z najbliższą rodziną czy z rówieśnikami w klasie. Nowojorskie konkursy swój finał mają w konsulacie gene-

ralnym RP, który jest honorowym patronem konkursu.

Wystawa w Brooklyn Public Library to pierwsza ekspozycja szopek krakowskich na tak dużą skalę w amerykańskiej instytucji. Przecięcia wstęgi na wystawie dokonała dyrektor biblioteki Abigail Garnett.

W czasie wernisażu Grzegorz Worwa, organizator i kurator wystawy, wygłosił krótki wykład o genezie szopek. Wystawa czynna będzie do połowy listopada.

Nowodworski Foundation zaprasza dzieci i rodziny na warsztaty plastyczne ogłaszane na www.sitenf.org. Szczegółowe informacje o zbliżającym się konkursie są na stronie: www.sitenf.org/szopka-krakowska.

 ZOSIA ZELESKA-BOBROWSKI

**NIE WSZYSTKO W ŻYCIU MOŻNA PRZEWIDZIEĆ.
ALE NAWET W TYCH NAJTRUDNIEJSZYCH CHWILACH
MOŻESZ MIEĆ PEWNOŚĆ, ŻE NA NAS MOŻESZ LICZYĆ.**

Od ponad 100 lat pomagamy rodzinom zaplanować uroczystości pogrzebowe wg życzeń ich bliskich. W trudnych chwilach z niezwykłą troską opiekujemy się pogrążonymi w żałobie.

ARTHUR'S FUNERAL CHAPELS, INC.

207 Nassau Avenue, Brooklyn, NY 11222

Tel. 718-389-8500, www.arthursfuneralhome.com



Rekordowa frekwencja i wynik finansowy charytatywnego „Biegu o Uśmiech Dziecka” na Queensie

Po raz siódmy pobiegli w szczytnym celu!

Niesprzyjające prognozy pogody nie przeszkodziły organizacji tegorocznej, 7. edycji charytatywnego „Biegu o Uśmiech Dziecka”. Sportowa impreza organizowana przez Children’s Smile Foundation i stowarzyszenie Polska Running Team cieszyła się dużym zainteresowaniem, a nawet zakończyła się sukcesem frekwencyjnym i rekordem finansowym. Odbyła się w niedzielę, 24 września, i miała miejsce w Forest Park na Queensie.

Szczytny cel

„Jestem pełen uznania dla szczytnego celu tego przedsięwzięcia, którym jest niesienie pomocy dzieciom pokrzywdzonym przez los. Dzięki cykliczności tego wydarzenia również w tym roku możliwe będzie wsparcie kolejnych chorujących dzieci. Cieszę się, że entuzjaści biegania biorący udział w wydarzeniu zorganizowanym przez Children’s Smile Foundation mogą przyczynić się swoją aktywnością sportową do polepszenia zdrowia, a także warunków życia jej podopiecznych” – napisał w liście przesłanym do

organizatorów konsul generalny Adrian Kubicki, który objął 7. edycję „Biegu o Uśmiech Dziecka” honorowym patronatem.

W tegorocznej edycji biegowej imprezy wzięło udział ok. 150 osób, w tym 30 dzieci. Obecni byli także biegacze amerykańscy oraz z Polski, którzy akurat w tym czasie przebywali w Nowym Jorku. Zawody tradycyjnie zostały rozegrane w dwóch grupach. Dzieci w wieku od 4 do 12 lat miały do pokonania dystans 1000 metrów, a pozostali zawodnicy odległość wynoszącą 5 km.

Aktywni i szczerzy


Uczestników charytatywnej akcji przywitał Wojciech Maślanka, dyrektor wykonawczy Children’s Smile Foundation. Zawodnikom życzył powodzenia i jak najlepszych wyników na mecie. Zwrócił też uwagę na ideę „Biegu o Uśmiech Dziecka”. – Podejrzewam, że dla większości z was walka o miejsca, jakie zajmiecie na mecie, na pewno jest drugoplanowa, natomiast najważniejszy jest udział w tym charytatywnym wydarzeniu i wsparcie, jakie dzięki temu okazujecie

 Wojtek Maślanka/Children’s Smile Foundation



Wśród chłopców biorących udział w biegu na 1 km najszybsi byli: (od prawej) Anthony Gwóźdź (miejsce 1), Tomasz Rusin (miejsce 2) i Alex Ryndak (miejsce 3). Na zdjęciu także (od prawej) w drugim rzędzie: prezes Children’s Smile Foundation Joanna Gwóźdź, konsul Mateusz Dębowicz i prezes Polska Running Team Paweł Myśliwiec



 Kate Gawlik/The Perceman Firm
Uczestnicy biegu otrzymali okolicznościowe koszulki przygotowane specjalnie z myślą o 7. edycji „Biegu o Uśmiech Dziecka”

chorym i potrzebującym dzieciom – podkreślił Wojciech Maślanka.

Głos zabrał także konsul Mateusz Dębowicz, który podziękował organizatorom za przygotowanie tego sportowego wydarzenia, a biegaczom za uczestnictwo. – Dziękuję za to, że po raz kolejny pokazujecie, że polska społeczność w Nowym Jorku jest grupą aktywną, odpowiedzialną i chcącą uczestniczyć w życiu tego miasta – zaznaczył.

Następnie krótką modlitwę odmówił oraz okolicznościowego błogosławieństwa udzielił ks. Sławomir Szucki, wikariusz kościoła św. Stanisława Kostki na Greenpoint, który na sportowym wydarzeniu pojawił się w zastępstwie ks. Grzegorza Markulaka, proboszcza tej parafii i zarazem kapelana Children’s Smile Foundation. – W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary dochowałem. Na koniec odłożono dla mnie nagrodę sprawiedliwości – stwierdził kapłan, cytując fragment listu św. Pawła do Tymoteusza. Dodał, że w tym biegu nie będzie przegranych, „bo każdy, kto robi coś w dobrej sprawie oraz dzieli się swoją dobrocią i miłością z innymi, otrzyma zapłatę od Boga”.

Sportowa rywalizacja

O trasie do pokonania i o zasadach biegu opowiedzieli prezes Polska Running Team Paweł Myśliwiec oraz jego zastępczyni Kinga Tzach. Po tym sportową rywalizację przyszedł czas zacząć. Najszybszym biegaczem okazał się Artur Tyszuk, który dystans 5 km przebiegł w ciągu 19 minut i 25 sekund (19:25:10). Drugi był Paweł Myśliwiec (19:43:70), a trzeci Christian Kowalczyk (20:43:10). Z kolei najszybszą kobietą okazała się Arianna Moliere (21:30:30), druga była Katarzyna Domejko (24:00:80), a trzecia Monika Kwolek (26:06:10). Wśród chłopców – na odcinku 1 kilometra – najszybciej finiszował Anthony Gwóźdź, drugi był Tomasz Rusin, a miejsce trzecie zajęli ex aequo: Alex Ryndak i Emmanuel Corona. Natomiast wśród dziewczynek najlepsza okazała się Emilia Krocak, druga była Karolina Wolaska, a trzecia Laura Kepler.

Na mecie na zwycięzców czekały medale i trofea, a na najmłodszych dodatkowo medale uczestnictwa w 7. edycji „Biegu o Uśmiech Dziecka”. Wszyscy zawodnicy otrzymali także okolicznościowe koszulki. Medale i trofea wręczyli prezesi Children’s Smile Foundation oraz Polska

Running Team – Joanna Gwóźdź i Paweł Myśliwiec – w towarzystwie konsula Mateusza Dębowicza. Były również prezenty ufundowane przez Polsko-Słowiańską Federalną Unię Kredytową, które wręczyły przedstawicielki oddziału z Maspeth: Elżbieta Ringer i Justyna Łuczaj. Na wszystkich czekał też słodki poczęstunek przygotowany przez Syrena Bakery.

Akcja zwieńczona sukcesem

7. edycja „Biegu o Uśmiech Dziecka” zakończyła się nie tylko sukcesem frekwencyjnym, ale również finansowym, co jest efektem współpracy organizatorów z wieloma wolontariuszami oraz sponsorami. Dochód z imprezy wyniósł 14 tys. dolarów. To rekordowa kwota zebrana podczas wszystkich dotychczasowych edycji tej dobroczynnej sportowej imprezy. Pieniądże te zostaną przeznaczone na pomoc podopiecznym Children's Smile Foundation.

– Po raz kolejny mieliśmy okazję wspomóc potrzebujące, chore dzieci – podkreśliła Joanna Gwóźdź, prezes Children's Smile Foundation. – Przy wsparciu hojnych sponsorów, którzy zapewнили pomoc finansową, byliśmy w stanie zorganizować kolejną wspaniałą imprezę. W szczególności dziękujemy wszystkim uczestnikom, dzieciom i dorosłym, którzy w tak szczytnym celu, pomimo złych warunków pogodowych, zazyczycili nam swoją obecnością – dodała.

Hojni sponsorzy

Głównym sponsorem była Polsko-Słowiańska Federalna Unia Kredytowa. Charytatywną imprezę wsparły także firmy: ETS Contracting, Inc., Perecman Firm PLLC, Belvedere Bridge, Joanna Gwozdz Attorney at Law, Pulaski Association of Business and Professional Men, Arthur's Funeral Home, Green & Szymanski – Low Offices, Block O'Toole & Murphy LLP-Paweł Wierzbicki, Vision Financial Planning, Victoria Consulting & Development LLC, Cobalt Mechanical, AMN Corporation, Grzegorz Wolski PT PC, Ella Business Center Insurance, All State-Robert Dworniczak, FT Services & Distribution LLC, JEPOL Construction oraz Szkoła Języka i Kultury Polskiej im. JPPI na Maspeth.

Patronat medialny sprawowali: „Biały Orzeł”, „Dwutygodnik Polonia”, „Kurier Plus”, „Nowy Dziennik”, „Super Express”, „Tygodnik Plus” oraz portale – www.Bazarynka.com i www.Poland.us (Dziennik Polonijny).

Children's Smile Foundation już planuje kolejne charytatywne imprezy. Pierwszą z nich będzie bal – „The Great Gatsby Night”, który odbędzie się 28 października w Princess Manor na Greenpoincie. Następna to tradycyjne Mikołajki, które będą miały miejsce na początku grudnia w Auditorium Akademii św. Stanisława Kostki na Greenpoincie.

 PR CHILDREN'S SMILE FOUNDATION, WEM

 Wojtek Maślanka/Children's Smile Foundation



Więcej zdjęć znajdziesz na www.BialyOrzel24.com

Biegaczom dopisywały humory

Poeta i publicysta Wojciech Wencel opowiedział o twórczości Wierzyńskiego i Lechonia

O poezji na Manhattanie

 Marcin Żurawicz



Od lewej: ambasador RP przy ONZ Krzysztof Szczerski, Wojciech Wencel, Agata Gabriela Lupomėská – dyrektor Instytutu Polskiego w Nowym Jorku

W czwartek, 12 października, w Polskim Instytucie Naukowym na Manhattanie, odbyło się spotkanie z poetą i publicystą Wojciechem Wenclem.

Wojciech Wencel jest autorem biografii poetów Kazimierza Wierzyńskiego i Jana Lechonia, dwóch spośród pięciu twórców przedwojennej, legendarnej grupy poetyckiej Skamander (pozostałymi byli Julian Tuwim, Antoni Słonimski i Jarosław Iwaszkiewicz). Pozytcje zatytułowane „Wierzyński. Sens ponad klęską oraz Lechoń. Rycerz i faun w 2022 roku” zostały uznane za „najlepsze książki popularno-naukowe poświęcone historii Polski w XX wieku” w konkursie Książka Historyczna Roku.

W trakcie czwartkowego, ponadgodzinnego wieczoru autorskiego Wojciech Wencel opowiedział o swojej pracy nad książkami, a także przybliżył obecnym emigracyjną twórczość i trudne, powojenne losy Kazimierza Wierzyńskiego i Jana Lechonia. Obaj poeci po zakończeniu II wojny światowej pozostali na emigracji i przez wiele lat mieszkali rów-

nież w Nowym Jorku. W 1942 roku Jan Lechoń został współtwórcą Polskiego Instytutu Naukowego, gdzie na ścianach placówki cały czas można podziwiać obrazy, które trafiły do Instytutu po samobójczej śmierci poety w 1956 roku.

– Polski Instytut Naukowy to bez wątpienia najlepsze miejsce na wykład o Wierzyńskim i Lechoni, chociażby ze względu na zgromadzone tu osobiste archiwum tego ostatniego – powiedział w rozmowie z „Białym Orłem” po spotkaniu Wojciech Wencel. – Czuję, że tu ściany nawet mówią. Wierzyński i Lechoń to przede wszystkim wspaniała poezja. Obaj wskutek uwarunkowań historycznych znaleźli się w życiu w sytuacji bez wyjścia. Łączy ich też wiara w wartości, w polskość i w siłę słowa poetyckiego. Nie chcieli układać się z obecnymi komunistycznymi władzami Polski. Za swoją postawę zapłacili wysoką cenę, bo ich dzieła zostały wycofane i objęte cenzurą. Jak mówimy o żołnierzach niezłomnych, to w ich przypadku można mówić o poetach niezłomnych. W ich heroizmie z pewnością jest coś fascynującego.

Bardzo ważne jest, abyśmy o nich pamiętali – dodał.

– To był bardzo dobry wykład o poezji – stwierdziła w rozmowie z „Białym Orłem” Bożena Leven, dyrektor wykonawcza Instytutu. – Organizacja tego spotkania to odpowiedź na sugestie naszych członków. Lechoń i Wierzyński to postaci bardzo ważne dla naszego instytutu i posiadamy bogate archiwa z nimi związane, zwłaszcza z Janem Lechoniem, który podarował nam wiele swoich prac – dodała.

– Spotkanie było znakomite – podsumował Krzysztof Szczerski, ambasador RP przy ONZ, który wziął udział w wydarzeniu. – Jak poeta mówi o poetach, to zawsze brzmi to inaczej niż jak opowiada o tym naukowiec. Jest niezwykle ważne, abyśmy poznawali dorobek imigracyjnych poetów, zwłaszcza że ich twórczość powojenna często nie była omawiana w szkołach. Dzieła Wierzyńskiego i Lechonia to są perły polskiej kultury, gdyż tworzyli piękną i wartościową poezję. Myślę, że w ich twórczości ciągle jest jeszcze wiele do odkrycia – podkreślił ambasador.

 MARCIN ŻURAWICZ

Podczas koncertu zorganizowanego przez Polską Szkołę im. św. Stanisława Kostki w Wallington uczniowie kilkunastu polonijnych szkół oddali hołd bohaterom walczącym o wolną Polskę

Wspólne śpiewanie (nie)zakazanych piosenek

 Archiwum szkoły

24 września w Felician University w Lodi, NJ odbył się koncert pod hasłem „Wspólne śpiewanie (nie)zakazanych piosenek”. Organizatorem tego wydarzenia była Polska Szkoła im. św. Stanisława Kostki w Wallington pod dyrekcją Agnieszki Kasprzak. Już drugi rok z rzędu polonijne dzieci i młodzież oddały w ten sposób hołd dla bohaterów, którzy walczyli za wolną Polskę.

Podczas występu soliści, orkiestra oraz chór dziecięcy, składający się z dzieci uczących się w szkołach polonijnych, oraz ich rodziców wraz z publicznością śpiewali utwory wojenne, które niegdyś dawały otuchy i zagrzewały powstańców do walki, a także dawały nadzieję na lepszą przyszłość, na niepodległość i wolność, o którą Polacy tak zawzięcie walczili. Śpiewane piosenki były przeplatane informacjami z okresu II wojny światowej oraz wypowiedziami powstańców i rzeczywistych świadków tamtych lat. Inicja-



Więcej zdjęć znajdziesz na www.BialyOrzel24.com

Podczas występu soliści, orkiestra oraz chór dziecięcy, składający się z dzieci uczących się w szkołach polonijnych, oraz ich rodziców wraz z publicznością śpiewali utwory wojenne

Chór tworzyły dzieci, uczące się w następujących szkołach:

- ➔ Akademia Młodej Polonii w Clifton
- ➔ Szkoła Języka i Kultury Polskiej im. św. Stanisława Kostki w Garfield
- ➔ Polska Szkoła Doksztalająca im. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Hewitt
- ➔ Polska Szkoła Doksztalająca im. Marii Skłodowskiej-Curie w Irvington
- ➔ Polska Szkoła Doksztalająca im. św. Michała w Lyndhurst
- ➔ Polska Szkoła Doksztalająca im. Mikołaja Kopernika w Mahwah
- ➔ Polska Szkoła im. św. Kazimierza Królewicza w Newark
- ➔ Polska Szkoła Jagiellonów w Passaic
- ➔ Polska Szkoła Doksztalająca im. bł. Jerzego Popiełuszki w Passaic
- ➔ Polska Szkoła im. św. Stanisława Kostki w Wallington

tywa zorganizowania tego wyjątkowego wydarzenia przez Polską Szkołę im. św. Stanisława Kostki w Wallington została dostrzeżona przez Pierwszą Damę RP Agatę Kornhauser-Dudę oraz ministra edukacji i nauki Przemysława Czarnka, których słowa skierowane do przybyłych zostały odczytane podczas koncertu przez wicekonsula Krzysztofa Płaskiego.

Koncert był spektakularny i wywołał wśród publiczności wiele emocji. Tego dnia Polonia zjednoczyła się, by oddać hołd tym, którzy walczyli o wolność polskiego narodu. Warto podkreślić, że wydarzenie było otwarte dla publiczności i wstęp był bezpłatny, zatem każdy chętny mógł dołączyć do tej patriotycznej celebracji.

Na koncert przybyli też specjaliści goście: wicekonsul Krzysztof Płaski z konsulatu generalnego w Nowym Jorku, prof. Robert Schwartz – konsul honorowy RP w New Jersey, bp Manuel Cruz z Archidiecezji Newark, Helena Knapczyk – sybiraczka, naczelna prezeska Korpusu Pomocniczego

Pań przy SWAP, Emilia Misiura – sybiraczka, Stanisława Dorr-Dorynek – sybiraczka, Fryderyk Dammont – sybirak i weteran II wojny światowej, Tadeusz Antoniak – naczelny komendant Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, Grzegorz Tymiański ze Stowarzyszenia Pamięć, Melisa Dabal – burmistrz Wallington, Dorota Andraka – prezes Centrali Polskich Szkół Doksztalających w Ameryce, Maria Paździor-Marchińska – wiceprezes Centrali, Anna Tracz – prezes terenowa na NJ i PA, Edmund Janniger – sekretarz wicedyrektora biura marszałka Antoniego Macierewicza, Aleksandra Woś, Teresa Osadnik, Misia Laskowski, Jadwiga Kopala.

Szczególne podziękowania organizatorzy koncertu kierują do sponsorów, którzy wsparli projekt „Wspólne śpiewanie (nie)zakazanych piosenek”. Wyrazy wdzięczności dla Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku, Felician University, Polsko-Słowiańskiej

Federalnej Unii Kredytowej, Centrali Polskich Szkół Doksztalających w Ameryce, Stowarzyszeniu Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Lescko Construction, Smith – Sondi Construction, ES Wood Kraft, Agaty Kowalczyk z Remax 100, Merchants Alarm System, Wallington Pulaski Memorial Association, Dompok, Jarecki Electric oraz Classic Travel w Wallington.

Polska Szkoła im. św. Stanisława Kostki w Wallington dziękuje również wszystkim solistom: Julii Citkowski, Zuzannie DUCKIEJ, Wojciechowi Bonarowskiemu, Magdalenie Ceberńko, Mariuszowi Nowakowi oraz muzykom; Marcinowi Boks, Annie Góral, Barbarze Łasce, Samulowi Hontz, Robertowi Bury, Johnowi Brzezinski, chórowi i dyrektorowi muzycznemu Iwonie Wesołowskiej, a także każdemu kto pomógł w organizacji koncertu oraz przybył, aby wspólnie śpiewać (nie)zakazane piosenki.

 AMELIA PIWOWARCZYK

Pierwsze na Florydzie polskie biuro detektywistyczne zaprasza do skorzystania z usług

- ▶ Poszukiwania osób ▶ Sprawy rozwodowe
- ▶ Pomoc w sprawach na terenie Polski
- ▶ Dochodzenia ubezpieczeniowe ▶ Ustalanie majątku

PIERWSZA KONSULTACJA ZA DARMO



35 Grand Palms Blvd,
Englewood, FL 34223
Mobile: 941 549 2395
Email: office@contra-riskconsulting.com
www.contra-riskconsulting.com



AMERYKAŃSKA CZĘSTOCHOWA DUCHOWA STOLICA POLONII



THE NATIONAL SHRINE OF OUR LADY OF CZESTOCHOWA
654 FERRY ROAD, PO BOX 2049, DOYLESTOWN, PA 18901
TEL. 215-345-0600 EMAIL: INFO@CZESTOCHOWA.US
WWW.CZESTOCHOWA.US

We invite you to visit us!

The American Institute of Polish Culture, Inc.

Phone: 305.864.2349
e-mail: info@ampolnstitute.org
www.ampolnstitute.org



Honorary Consulate of the Republic of Poland

Blanka A. Rosenstiel, Honorary Consul
Phone: 305.866.0077
e-mail: polconsulfl@yahoo.com



Chopin Foundation of the United States, Inc.

Phone: 305.868.0624
e-mail: info@chopin.org
www.chopin.org
Competitions • Concerts • Scholarships

1440 79 th Street Causeway, Suite 117, Miami, Florida 33141

Polonez

est. 1980

TWOJE ZAUFANIE JEST DLA NAS NAJWAŻNIEJSZE!

PACZKI DO POLSKI ORAZ INNYCH KRAJÓW EUROPY

- Morskie ▪ Lotnicze ▪ Ekspresowe ▪ Dokumenty – serwis 4-dniowy*
- Koperta Polonez Super Express do 2kg**

POJAZDY

- Samochody ▪ Motory ▪ Quady i skutery ▪ Łodzie ▪ Kosiarki

MIENIE PRZESIEDLEŃCZE

- Kontenery „od drzwi do drzwi” ▪ Przeprowadzki

KONTENERY

- Duże i małe ▪ Całe bądź częściowe



**SZYBKO, TANIO, RZETELNIE I LOKALNIE
OD PONAD 40 LAT**



ZESKANUJ KOD
i znajdź nasz punkt
w Twojej okolicy.



Polonez-America LLC

600 Markley Street, Port Reading, NJ 07064
143 Doty Circle, West Springfield, MA 01089

908-862-1700 413-732-3899

polonezamerica.com

WYŚLIJ PRZED 31 PAŹDZIERNIKA 2023!

\$10 ZNIŹKI

Z HASŁEM „SUMMER”

w wszystkich punktach wysyłkowych.

\$\$\$ OFF 10

*Serwis dostępny w: NY, NJ, PA, MA, CT. **Serwis wkrótce dostępny.

W Nowym Jorku uroczyste zainaugurowano działalność Instytutu Generała Kuklińskiego w Ameryce

Nowa polska instytucja w USA

 Marcin Żurawicz

W niedzielę, 8 października, w sali konferencyjnej usytuowanej w siedzibie głównej Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej na Greenpoincie, odbyło się spotkanie, w trakcie którego zainaugurowano działalność Instytutu Generała Kuklińskiego w Ameryce (General Kukliński Institute of America).

Powstanie Instytutu było możliwe dzięki współpracy warszawskiej Izby Pamięci Generała Kuklińskiego (obecnie Muzeum Zimnej Wojny im. generała Kuklińskiego) ze Stowarzyszeniem Wetera-

nów Armii Polskiej w Ameryce (SWAP). Weterani użyczyli między innymi swojej siedziby na Manhattanie na działalność biura Instytutu.

Niedzielne wydarzenie cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem Polonii, która szczerze wypełniła całą salę. W uroczystości udział wzięli: Tadeusz Antoniak – komendant naczelny SWAP, Filip Frąckowiak – dyrektor warszawskiego Muzeum Zimnej Wojny, a także dyrektor nowo powstałego Instytutu Generała Kuklińskiego w Ameryce. Wykład na temat osoby gen. Ryszarda Kuklińskiego i jego



Wykład na temat osoby gen. Ryszarda Kuklińskiego i jego zasług dla Polski wygłosił dr hab. Sławomir Cenckiewicz

Ryszard Kukliński, pułkownik Wojska Polskiego i armii amerykańskiej, urodził się 13 czerwca 1930 roku w Warszawie. Jego ojciec, robotnik, zginął w niemieckim obozie Sachsenhausen.

W 1947 roku Ryszard Kukliński rozpoczął służbę w Wojsku Polskim, wstępując do Oficerskiej Szkoły Piechoty we Wrocławiu. W 1963 roku rozpoczął pracę w Sztabie Generalnym Wojska Polskiego. Doszedł do stanowiska zastępcy szefa zarządu operacyjnego i szefa oddziału planowania strategiczno-obronnego. Był oceniany jako wybitnie zdolny sztabowiec. Pełnił również faktycznie funkcję sekretarza delegacji polskiej na spotkaniach przedstawicieli państw – członków Układu Warszawskiego. W 1971 r. podjął z własnej inicjatywy współpracę z amerykańską Centralną Agencją Wywiadowczą (CIA). Miał pseudonim Jack Strong. Za przekazywane informacje nie brał od Amerykanów wynagrodzenia. Kukliński przekazywał plany strategiczne Związku Sowieckiego i Układu Warszawskiego, w tym plany ataku na państwa NATO, a także informację o planowanym wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego.

Z 7 na 8 listopada 1981 r. pułkownik Kukliński, został, wraz z żoną i dwoma synami, potajemnie wywieziony z Polski. Po przybyciu do Stanów Zjednoczonych pułkownik Kukliński został ekspertem Departamentu Obrony i Departamentu Stanu. Otrzymał stopień pułkownika armii amerykańskiej i wysokie odznaczenie CIA.

O działalności na rzecz wywiadu USA ukazał się w 1992 artykuł w „Washington Post”. Podano w nim, że pułkownik Kukliński przekazał Amerykanom 35 tys. stron dokumentów. Doradca ds. bezpieczeństwa



narodowego Stanów Zjednoczonych Zbigniew Brzeziński określił go mianem pierwszego polskiego oficera w NATO.

W 1994 roku zginęli w Stanach Zjednoczonych dwaj synowie pułk. Kuklińskiego. Okoliczności ich śmierci nie zostały wyjaśnione. Pojawiły się opinie, że mogła być to zemsta sowiecka na pułkowniku. W 1994 roku Ryszarda Kuklińskiego przyjął papież Jan Paweł II.

Ryszard Kukliński zmarł 11 lutego 2004 r. w Tampa na Florydzie. Ceremonia żałobna odbyła się na amerykańskim cmentarzu narodowym Arlington. Pułkownik Ryszard Kukliński pochowany został w Alei Zasłużonych na cmentarzu wojskowym na Powązkach. Prezydent RP Andrzej Duda w 2016 roku mianował pośmiertnie Ryszarda Kuklińskiego na stopień generała brygady.

zasług dla Polski wygłosił dr hab. Sławomir Cenckiewicz, dyrektor Wojskowego Biura Historycznego i autor książki „Atomowy szpieg. Ryszard Kukliński i wojna wywiadów”. Polskie władze w trakcie spotkania reprezentowali: Adrian Kubicki – konsul generalny RP w Nowym Jorku oraz wicekonsul Stanisław Starnawski.

– Trzy lata temu podjąłem działania, które miały na celu utworzenia instytucji niezależnej i pozarządowej, służącej edukacji, kim był generał Kukliński i jaka była jego misja, którą oficerowie CIA nazywali najważniejszą misją szpiegowską w okresie zimnej wojny – powiedział między innymi Filip Frąckowiak, dyrektor Instytutu Generała Kuklińskiego w Ameryce. – Moje działania spotkały się z dużym zainteresowaniem Amerykanów. Myślę, że Instytut może mieć bardzo duże znaczenie w dotarciu do nich oraz do amerykańskich ośrodków decyzyjnych. Chcemy w naszych wiadomościach dotrzeć także do młodzieży oraz do środowisk polonijnych. Uważamy, że bardzo istotne jest, aby cały czas inspirować Polonię mieszkającą w Stanach Zjednoczonych, która jest bardzo ważna dla Rzeczypospolitej Polskiej. Chciałbym, aby mottem działalności Instytutu były słowa Ronalda Reagana: „Historia uczy, że stabilność Europy jest zagrożona wtedy, gdy Polska doświadcza ucisku” – dodał dyrektor.

W swoim wykładzie Sławomir Cenckiewicz podkreślił między innymi jak wyjątkową postacią był Ryszard Kukliński, który dzięki wrodzonemu sprytowi i inteligencji, nie mając przeszkolenia w służbach specjalnych, sam nauczył się szpiegowskiego rzemiosła i przez blisko dekadę działalności w Sztabie Generalnym Ludowego Wojska Polskiego jego współpraca z CIA nie została wykryta. Zdaniem historyka podobnych przypadków w bloku państw Układu Warszawskiego zwyczajnie nie było, a działalność generała i przekazywane przez niego unikalne mapy pozwoliły Amerykanom na poznanie rzeczywistych planów Sowietów i wpłynęły na bieg historii.

Głównym celem nowo powołanego Instytutu będzie wspieranie i promowanie relacji polsko-amerykańskich, nauka o wspólnej historii obu państw oraz podtrzymywanie pamięci o generale Ryszardzie Kuklińskim i jego osiągnięciach. W planach jego działalności są między innymi różnego rodzaju spotkania i konferencje. W skład zarządu Instytutu oprócz Filipa Frąckowiaka – jego dyrektora – weszli również komendant naczelny SWAP Tadeusz Antoniak oraz wice komendant Placówki 12. SWAP Jacek Szklar-ski.

 MARCIN ŻURAWICZ

#1 W POLSCE
DOSTĘPNA LOKALNIE 

ZUBRÓWKA®



i czasy!

STARE DOBRE LASY

500 lat tradycji, ten sam wyjątkowy smak

Dwujęzyczność – od obowiązku po cieszenie się tym przywilejem!

 Harvard Widener Library

W trzeci weekend października już kolejny rok z rzędu obchodźć będziemy Polonijny Dzień Dwujęzyczności. **Dr Natalia Banasik-Jemieliak**, wykładowczyni i badaczka w Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, również badaczka wizytująca w Harvard Graduate School of Education w latach 2015-2017, 2019-2020 i 2023-2024, stypendystka programu Fulbrighta, od ponad dekady zajmuje się badaniami dotyczącymi języka i dwujęzyczności. Obecnie przebywa w Bostonie i w rozmowie z „Białym Orłem” wyjaśnia, jakie są korzyści oraz wyzwania wynikające z dwujęzyczności dzieci.



„Biały Orzeł”: Cieszę się, że możemy porozmawiać. Ale nie spotykamy się po raz pierwszy, znamy się już od kilku lat, nasz pierwszy kontakt miał miejsce w polskiej szkole w Bostonie. Jak się tam znalazłaś?

Natalia Banasik-Jemieliak: Ja też się bardzo cieszę, dziękuję za propozycję rozmowy (uśmiech). Do polskiej szkoły zgłosiłam się niedługo po moim pierwszym przyjeździe na Harvard, w 2015 roku. Ojej, nie mogę uwierzyć, że to już tyle lat temu... Chciałam tam wtedy poprosić o pomoc w zorganizowaniu badań, które planowałam w ramach mojej pracy doktorskiej. Pamiętam, że przyjechałam metrem i wchodziłam po schodach do szkoły z mocno bijącym sercem. Ale zaraz zostałam serdecznie powitana i nieśmiałość prysła. Spotkałam się wtedy z niesamowicie ciepłym przyjęciem i ogromną pomocą, zarówno od dyrekcji szkoły, kadry, jak i od rodziców. No i od dzieci! (śmiech). Od samego początku byłam oczarowana atmosferą. Okazało się wtedy, że najlepiej się sprawdza, gdy prowadzę badania bezpośrednio w szkole. Przyjeżdżałam więc co sobotę i razem z dziećmi rozwiązywaliśmy zagadki na dużym ekranie dotykowym, który ciągałam w dużej walizce na kółkach z Cambridge, po schodach w bostońskim metrze i nierównych chodnikach Dorchester. Zimą, kiedy spadł śnieg, sporo było z tą walizką gimnastyki. A niby badania naukowe to praca ściśle intelektualna!

Przyszłaś więc do polskiej szkoły jako badaczka, ale miałaś też szansę sprawdzić się jako nauczycielka...

Tak! To właściwie było zupełnie niespodziewane. Zastąpiłam czasowo świetną nauczycielkę, która przeszła na urlop macierzyński. Jestem jej zresztą bardzo

wdzięczna, że mnie wprowadziła, pokazała, jak pracuje, zaprosiła na swoją lekcję, zanim jeszcze odeszła. Muszę przyznać, że to było dla mnie spore wyzwanie, mimo że miałam już wtedy duże doświadczenie dydaktyczne związane z nauczaniem języków, w tym nauczania języka polskiego. Ale nigdy wcześniej nie uczyłam młodzieży dwujęzycznej ich języka rodzinnego.

Czy ta praca przydała Ci się w budowaniu doświadczenia związanego z dwujęzycznością?

Zdecydowanie! Przede wszystkim obserwowałam różne postawy wobec pielęgnowania języka polskiego i dwujęzyczności: od obowiązku po cieszenie się tym, jak przywilejem. Dzieci pisały na przykład w wypracowaniach o sobie, że polski jest ich „supermocą”. Fascynujące było dla mnie to, jak budują swoją tożsamość poprzez styczność z różnymi kulturami. Bardzo cenne były też dla mnie rozmowy z rodzicami o ich motywacjach i dylematach. To te rozmowy zainspirowały mnie do tego, żeby cztery lata później naukowo zająć się właśnie rozmowami z rodzicami dzieci dwujęzycznych o ich praktykach językowych.

Jak zaczęłaś swoją przygodę z badaniami nad dwujęzycznością i co Cię w niej najbardziej fascynuje?

Kiedy teraz o tym myślę, wydaje mi się, że moja droga do prowadzenia badań nad dwujęzycznością była długa, ale oczywista. Zaczęła się od fascynacji językami i językiem w ogóle, już w dzieciństwie. W środowisku domowym języki były zresztą bardzo obecne: moja mama – anglistka i nauczycielka angielskiego, jej siostra – zapalona germanistka zwracająca się do mnie i mojego rodzeństwa po niemiecku,

a odkąd rozpoczęłam szkołę – również udzielająca mi regularnych lekcji; tata zachęcający nas oglądania „Muzzy in Godnoland” (program dla dzieci pomyślany jako kurs języka angielskiego emitowany w telewizji w latach 90.). No i – jako że tata jest profesorem – naukowcy z różnych stron świata, odwiedzający uczelnię w Warszawie, zapraszani niezręcznie do nas do domu na kolację. Można było się osłuchać, wypadało już jako brzdąc umieć się przedstawić i odpowiedzieć na jakieś proste pytania. Jako nastolatka doświadczyłam prawdziwej immersji językowej, kiedy mój tata przyjął stanowisko profesora wizytującego w University of Illinois i całą rodziną wyjechaliśmy do USA. Kiedy wróciliśmy do Polski, stopniowo zdawałam sobie sprawę, że interesują mnie języki. Zaczęłam przygotowania do rekrutacji na wydział lingwistyki stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego. Potem, studiując już lingwistykę, zdecydowałam się też na psychologię i tam poznałam prof. Ewę Haman, która umożliwiła studentkom i studentom współpracę w projektach naukowych. Dzięki temu bardzo dużo się nauczyłam, nie tylko o samej dwujęzyczności, ale i o procesie naukowym. Trochę wcześniej poznałam też prof. Bokusa, dzięki której dowiedziałam się, że istnieje dziedzina łącząca moje dwa zainteresowania, psychologię i lingwistykę: psycholingwistyka lub psychologia języka.

Czułam, że to jest to, czym chcę się zajmować, ale miałam też wrażenie, że czegoś mi jeszcze brakuje...dlatego podjęłam jeszcze jedno studia: edukację międzykulturową na Wolnym Uniwersytecie w Berlinie i skończyłam z trzema tytułami magistra. W międzyczasie byłam wolontariuszką w Centrum Inicjatyw Międzykulturowych w Warszawie, w

szkole podstawowej w Berlinie, realizowałam projekt edukacji międzykulturowej w Hiszpanii – wszystko to było związane z dwujęzycznością i wielokulturowością. Te wszystkie doświadczenia uzmysławiały mi coraz mocniej, że język to nie tylko język...nawet nie tylko okno na świat... język to właściwie cały świat. A jeśli masz dwa języki – masz dostęp do dwóch bardzo różnych światów. Wiesz, tak sobie ostatnio myślałam, że gdybym znała tylko jeden język, nie doświadczyłabym wielu rzeczy, które były piękne i wartościowe. Na przykład najlepsze doświadczenie, którego mogłam być częścią dzięki temu, że znałam niemiecki, było bycie w amatorskiej grupie aktorskiej ImproTheater na uniwersytecie w Tybindze w 2007 r. A kilka lat później poszłam na jakieś przedstawienie ImproTheater w Berlinie, które zrobiło na mnie tak duże wrażenie, że pomyślałam, że warto było uczyć się niemieckiego, chociaż po to, by doświadczyć tej przyjemności i cieszyć się tym jednym przedstawieniem. Niektórzy być może zadają sobie pytanie, czy warto znać języki, czy warto uczyć się ich w dobie DeepL, google translate glasses, i innych pomocy opartych na sztucznej inteligencji i algorytmach? Czy warto inwestować w to swój czas i wysiłek, skoro niedługo i tak pewnie AI wszystko to zrobi za nas. Ja bez wątpliwości odpowiedziałabym, że tak. Mnie każdy język otworzył zupełnie nowe uniwersum, poszerzył kosmos doświadczenia, rozumienia i odczuwania. Każdy z języków. Mogę przenieść się między czterema światami, które są zupełnie inne.

I to właśnie, jak wiele dodatkowych wymiarów niesie ze sobą każdy kolejny język, na poziomie emocjonalnym, społecznym, poznawczym, najbardziej fascynuje mnie w dwujęzyczności.

Zajmując się badaniami nad dwujęzycznością z udziałem społeczności polonijnej mogłaś wybrać Nowy Jork albo Chicago. Dlaczego jednak Boston? Jesteś tu już po raz kolejny, wracasz, chyba więc Ci się tu podoba? Coś Cię do Bostonu ciągnie?

Zdecydowanie Boston nie jest miejscem przypadkowym. Dzięki dużej liczbie uczelni, a co za tym idzie – zespołów badawczych i wydarzeń związanych z nauką, jest niezwykle stymulującym intelektualnie miejscem, umożliwiającym współpracę i dostęp do najlepszych ośrodków naukowych na świecie i ich zasobów. Od ośmiu lat współpracuję z zespołem z Harvard Graduate School of Education i jest to dla mnie wyjątkowa społeczność bardzo mądrych, ale i otwartych i pomocnych ludzi. Do Bostonu przyjeżdżam z rodziną i jako naszą bazę wybieramy Cambridge, które ma dla nas niepowtarzalny urok. Okolica zachwyca zielenią i malowniczymi uliczkami, cieszy przyjaznym otoczeniem dla rodzin.

Czy jako mama wychowujesz swoją córkę dwujęzycznie?

Tak, ze względu na naszą mobilność międzynarodową, nie ma wyjścia (śmiech). A poważnie: tak i staramy się robić to świadomie.

Jak dwujęzyczność wpływa na rozwój dziecka?

W kontekście badawczym jestem bardzo ostrożna z używaniem słowa „wpływ” i „wpływać”. Tak bardzo, że w swobodnych rozmowach też mam zaraz ochotę podkreślać, że może nie o wpływie tu mówimy, ale o związku czy o roli. A to dlatego, że słowo „wpływ” może sugerować bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy, który często jest trudny do udowodnienia w kontekście skomplikowanych zjawisk, takich jak rozwój dzieci. Terminy takie jak „związek” czy „rola” są bardziej odpowiednie, gdy opisujemy złożone interakcje między różnymi czynnikami, które mogą wpływać na rozwój dziecka.

Wpływ to sytuacja, w której jedna rzecz naprawdę powoduje inną. Możemy to traktować jak przyczynę i skutek. Na przykład, jeśli naciskamy przycisk na pilocie telewizora, to telewizor zostaje włączony. Tutaj istnieje bezpośredni i pewny związek przyczynowy: naciśnięcie przycisku wpływa na to, że telewizor się włącza. Związek to po prostu to, że dwie rzeczy są ze sobą powiązane lub współwystępują, ale niekoniecznie jedna powoduje drugą. Załóżmy, że badamy związek między liczbą książek w domu a wynikami w nauce dzieci w różnych rodzinach. Możemy zauważyć, że dzieci, które mają więcej książek w swoim otoczeniu, często osiągają lepsze wyniki w nauce. Jednak nie możemy jednoznacznie stwierdzić, że to ilość książek bezpośrednio wpływa na sukcesy szkolne. Może to być związek, ale inne czynniki, takie jak



Natalia Banasik-Jemielniak (z lewej) i Sylwia Wadach-Kloczkowska

zaangażowanie rodziców w edukację dziecka, również mogą odgrywać rolę. W tym przypadku mówimy o związku między ilością książek a wynikami, ale niekoniecznie o bezpośrednim wpływie. Samo kupienie wielu książek i postawienie ich w domu prawdopodobnie nie spowoduje, że dziecko będzie osiągać wyższe wyniki. Ale z prowadzonych badań wiemy, że związek istnieje, co może się wiązać właśnie z tym, że w domach, w których jest więcej książek, rodzice zwykle czytają dzieciom więcej, tworzą im więcej możliwości do interakcji itp.

Wyniki badań prowadzonych w ostatnich dekadach wskazują często na lepsze radzenie sobie dzieci dwujęzycznych z pewnymi zadaniami niejęzycznymi niż u dzieci jednojęzycznych. Są to zadania poznawcze, związane z kontrolą uwagi i przełączeniem się między zadaniami.

Oczywiście znajomość dodatkowego języka sama w sobie jest ogromnym zasobem! Ale dzieci dwujęzyczne są też bardziej świadome języka, wykazują wrażliwość na różnice między językami. Pewne badania sugerują, że mogą być też bardziej skłonne do myślenia abstrakcyjnego, poza schematami. Dzieci dwujęzyczne są kreatywne. Mnie szczególnie ciekawe wydają się badania, które pokazują, że dzieci dwujęzyczne są lepsze w przyjmowaniu perspektywy drugiej osoby. Chodzi o umiejętność wyobrażenia sobie, co ktoś inny myśli i czuje. Jest to przecież niezwykle ważna umiejętność, która jest związana z efektywną komunikacją, tworzeniem relacji i to zarówno osobistych, jak i zawodowych. Dzięki tej umiejętności lepiej radzimy sobie w życiu – potrafiamy

zrozumieć, czego druga osoba oczekuje, potrzebuje...

Nie jest to bardzo zaskakujące. Przecież dzieci dwujęzyczne stykają się z osobami, do których mówią w różnych językach i prędko uczą się, że ich rozmówcy mogą ich nie zrozumieć, jeśli zwrócą się do nich w „nieodpowiednim” języku.

To bardzo interesujące! A jakie ciekawe pozycje książkowe możesz polecić rodzicom wychowującym dzieci dwujęzyczne?

Mogę z pewnością polecić opartą na dowodach naukowych, ale bardzo przystępną, książkę wydaną również po polsku – „Jak wychować dwujęzyczne dziecko” – autorstwa Barbary Zurer Pearson. Ponadto ostatnio wyszedł poradnik Anety Nott-Bower „Przepis na dwujęzyczność” oraz książka Joanny Kołak „Rozwój w dwóch językach” (dostępna jest po polsku i angielsku). Warto też czytać dobre publikacje dotyczące rozwoju językowego w ogóle – poleciłabym chociażby broszurę Instytutu Badań Edukacyjnych pt. „Mowa Dziecka i jak rodzice mogą wspierać jej rozwój”. To dostępna ogólnie, niekomercyjna publikacja

Powiedziałaś już o korzyściach z dwujęzyczności. A jakie są największe wyzwania w wychowaniu dwu- i wielojęzycznym?

Tutaj chętnie oddałabym głos rodzicom dzieci wychowywanych dwu- i wielojęzycznie. Z rozmów, które wraz z zespołem prowadziliśmy z matkami dzieci słyszących na co dzień język polski, a mieszkających w USA, Niemczech i Wiel-

kiej Brytanii, wynika, że tych wyzwań jest sporo. Przede wszystkim starania o utrzymanie języka polskiego w środowisku, gdzie tego języka zbyt dużo nie ma, to bardzo angażujące zadanie, zarówno czasowo i logistycznie, jak i energetycznie i emocjonalnie. Mówiąc inaczej, wspieranie rozwoju językowego w więcej niż jednym języku wymaga często wiele wysiłku od rodziców. Moje rozmówczynie opowiadały mi, że dbałość o to, by dziecko znało język rodziców i było w stanie rozmawiać z dziadkami, wpływa znacząco na całe życie rodziny. Trzeba na przykład tak planować tydzień, by w sobotę móc odwiedzić dziecko do polskiej szkoły, jeśli taka jest w okolicy, a urlop – by jak najwięcej czasu spędzić w Polsce. Pod względem tych podróży, ale i kontaktów z Polską, rodziny mieszkające w USA są oczywiście w trudniejszej sytuacji niż te mieszkające bliżej, w Europie. Muszą odłożyć więcej środków finansowych na podróż, zaplanować na urlop więcej czasu, żeby wziąć pod uwagę „jet lag” i konieczność odpoczęcia po długiej podróży, co też różnie wpasowuje się w grafik pracy zawodowej. Różnica czasowa sprawia, że jest tylko kilka okienek czasowych, kiedy dzieci mogą porozmawiać z krewnymi w Polsce. Podczas gdy dzieci w Niemczech czy w Wielkiej Brytanii mogą zadzwonić do babci i dziadka po szkole, kiedy dzieci w USA wracają po szkole do domu, zwykle po popołudniowych zajęciach dodatkowych lub świątecznych, w Polsce jest już późno. Zostają weekendy. Czas, zmęczenie, wysiłek – to czynniki utrudniające rodzinne wspieranie dwujęzyczności, o których słyszałam od moich rozmówczyń. Zmęczeni są nie tylko rodzice, ale i dzieci. A to czasami przekłada się na frustrację. Słyszałam też niejednokrotnie, że matka mówiąca po polsku czuła się, jakby wykluczana z rozmowy ojca dziecka, który po polsku nie rozmawia, i że to jest trudne. Jednak mimo tych wyzwań wygląda na to, że mówienie do dziecka po polsku w domu jest jednym z najlepszych sposobów zachowania języka dziedzicznego. Z dużym więc szacunkiem i podziwem dla rodziców dzieci dwujęzycznych chciałabym ich wzmocnić w tym, co robią. Mówienie po polsku w domu ma sens. Róbcie to dalej!

W jaki sposób rodzina i społeczność mogą jeszcze wspierać rozwój dwujęzyczny dzieci?

Na osiągnięcie kompetencji porozumiewania się, czytania i pisania w obydwu językach ma wpływ ogromnie dużo czynników. Bardzo ważna jest ekspozycja na język i, jeśli jest to możliwe, to od więcej niż jednej osoby, również od rówieśników. Inny niebagatelny czynnik to motywacja. Dziecko powinno chcieć rozmawiać po polsku i jednym z niełatwych zadań rodziców jest to, by pomóc dziecku chcieć. Pomóc znaleźć powód, dla którego warto znać polski.

Trwa loteria wizowa DV-2025

Szansa na wygranie zielonej karty

4 października rozpoczęło się przyjmowanie zgłoszeń do kolejnej edycji loterii wizowej, czyli Diversity Visa 2025 (DV-2025). Zgłoszenia udziału w programie wizowym DV-2025 można składać wyłącznie w formie elektronicznej poprzez stronę dvprogram.state.gov. Termin na zgłoszenie upływa we wtorek, 7 listopada 2023 r.

Warto wiedzieć, że wysłanie zgłoszenia do programu DV poprzez stronę rządową jest zawsze bezpłatne. Wysłanie więcej niż jednego zgłoszenia oznacza dyskwalifikację uczestnika. Zgłoszenia elektroniczne, które dotarły po czasie, oraz zgłoszenia listowne nie będą przyjmowane. Jeśli ktoś brał udział w poprzednich edycjach i nie został wylosowany, może ponowić zgłoszenie.

Nie należy czekać z wypełnieniem zgłoszenia do ostatnich dni okresu rejestracji, kiedy zwiększony napływ zgłoszeń może spowodować opóźnienia w funkcjonowaniu strony internetowej. Zgłoszenie należy wysłać używając zaktualizowanej przeglądarki. Ambasada USA w Polsce ostrzega, że przy korzystaniu ze starszych przeglądarek (np. Internet Explorer 8) mogą pojawić się problemy z internetowym systemem DV.

Do zgłoszenia należy dołączyć aktualną fotografię z ostatnich 6 miesięcy dla każdego członka rodziny. Nie można wykorzystać fotografii z poprzednich zgłoszeń. Stara, nieaktualna fotografia może być powodem późniejszej odmowy wizej. Wysyłając zgłoszenie należy się upewnić, że wypełnione dane osobowe wszystkich członków rodziny są poprawne i kompletne. Pomyłki w ważnych danych osobowych mogą później być powodem odmowy przyznania wizej. Należy zachować (wydrukować) stronę z unikalnym numerem potwierdzającym złożenie zgłoszenia. Brak tej informacji uniemożliwi dostęp online do systemu, za pośrednictwem którego będą przekazywane informacje o statusie zgłoszenia. Należy również zachować



Archiwum WEM

Dzięki loterii wizowej można wygrać Zieloną Kartę dla siebie i rodziny

dostęp do adresu email podanego w zgłoszeniu E-DV.

Po wysłaniu kompletnego zgłoszenia na ekranie powinno pojawić się potwierdzenie zawierające nazwisko uczestnika oraz unikalny numer potwierdzenia. Należy wydrukować i zachować potwierdzenie.

Od 4 maja 2024 r. można będzie sprawdzić status swojego zgłoszenia w systemie Sprawdzenie Statusu Uczestnika (Entrant Status Check) na stronie dvprogram.state.gov. Warto podkreślić, że jedyną możliwością sprawdzenia wyników loterii wizowej jest formularz internetowy. Każda wiadomość mailowa z informacją o wygranej i informacjami o wymaga-

nych opłatach jest oszustwem! Jeśli ktoś zostanie wylosowany, to w terminie pomiędzy 1 października 2024 a 30 września 2025 zostanie wyznaczony termin rozmowy z konsulem (tzw. interview). Wcześniej uczestnik będzie musiał zgromadzić komplet dokumentów, a także przyjąć niezbędne szczepienia (jeśli ich nie przyjął wcześniej) oraz zrobić badania lekarskie.

Więcej informacji oraz instrukcje dla uczestników programu DV-2025 są dostępne na stronie internetowej Departamentu Stanu <https://travel.state.gov/content/travel/en/us-visas/immigrate/diversity-visa-program-entry/diversity-visa-instructions.html>.

OPR. JS

Dokończenie ➔ ze str. 23

Rodzicom małych dzieci i osobom, które dopiero oczekują dziecka, powiedziałabym na pewno, że warto mówić do dziecka po polsku już od urodzenia. A nawet nie tyle mówić, co rozmawiać z dzieckiem. Powiedzieć coś, zamilknąć, dać szansę niemowlęciu na odpowiedź, którą wyrazi gestem, mimiką, ruchem, uśmiechem, dźwiękiem, spojrzeniem... i kontynuować rozmowę. Intuicyjnie rodzice dopasowują język do wieku i potrzeb swoich dzieci i tak powinno być. Innego tonu głosu i innych słów będziemy używać rozmawiając z noworodkiem niż z trzyletnim dzieckiem. Warto rozmawiać. Wskazywać palcem przedmioty. Nazywać je. Zadawać pytania. Dawać czas na odpowiedź. Odpowiadać. A więc: mówić dużo i ekspresywnie, powtarzać, opisywać rzeczywistość. Dużo czytać dziecku, też od urodzenia. Badania pokazują jednoznacznie, że to, ile i jak rodzice mówią do dzieci, ma ogromne znaczenie dla ich zasobu słownictwa, który z kolei przekłada się na naukę czytania i pisanie w wieku szkolnym. Rodzicom starszych dzieci i nastolatków przypominałabym o roli ekspozycji (kontakty z językiem) i motywacji, o czym już wspomniałam wcześniej. Ważną rolę we wzroście motywacji do nauki polskiego może odgrywać polska szkoła. Bywa, że dzieci, które zaczynają do niej uczęszczać, nagle odkrywają, że są też inne osoby – z którymi chcą się komunikować – które mówią w tym języku. Język polski nabiera dla nich wówczas nowego znaczenia, zmienia się jego status z języka domowego na język publiczny, towarzyski. Najlepszą motywacją do nauki języka to używanie tego języka i możliwość dostrzeżenia, że jest on przydatny. Rodzice mogą też organizować np. grupę dzieci mówiących tym samym językiem, podsuwać ciekawe filmy i książki w danym języku, utrzymywać kontakty ze znajomymi mówiącymi w danym języku, latem jeździć do kraju swojego pochodzenia i tam stwarzać dużo sytuacji do używania języka. Wiele rodzin dwujęzycznych zresztą tak robi. Myślę, że to bardzo dobre praktyki.

Ważne jest, by stworzyć sprzyjające środowisko, gdzie używanie obydwu języków jest naturalne i akceptowane. By dbać o częstą ekspozycję na oba języki. I – uwaga – wsparcie dwujęzyczności dziecka warto kontynuować w wieku dorosłym. Dbanie o język to proces długotrwały. Taki projekt na całe życie.

Dziękuję za rozmowę. Na koniec: czy podczas gdy jesteś w Bostonie, można Ci jakoś pomóc?

Tak, dziękuję, że o to pytasz. Obecnie prowadzę dwa projekty związane z dwujęzycznością. Przy okazji naszej rozmowy chciałabym serdecznie zaprosić rodziców dwujęzycznych dzieci w wieku 5 lat, którzy mieszkają w USA, a jednym z ich języków jest polski, do udziału w projekcie. Zachęcam do kontaktu mailowego ze mną (nbanasik@aps.edu.pl). Odpowiem na wszystkie pytania i opowiem o szczegółach. Może uda nam się spotkać, w okolicach Bostonu (dojeżdżam do Państwa domów, gdzie tylko mogę) lub ewentualnie online. Udział Państwa dziecka we wspólnym ze mną rozwiązywaniu zagadek będzie nieocenioną pomocą.

Rozmawiała

 SYLWIA WADACH-KLOCZKOWSKA
Nauczycielka w Polskiej Szkole
im. św. Jana Pawła II w Bostonie

Polskie Linie Lotnicze LOT zacieśniają współpracę z amerykańskim przewoźnikiem JetBlue Airways

Lepsze połączenia, więcej możliwości

Archiwum WEM



Dzięki zacieśnionej współpracy PLL LOT z JetBlue Airways pasażerowie podróżujący na trasie USA – Polska zyskają dostęp do o wiele szerszej i dogodniejszej siatki połączeń

Na początku października br. Polskie Linie Lotnicze LOT ogłosiły partnerstwo codeshare z amerykańskim przewoźnikiem JetBlue Airways. Co to oznacza dla pasażerów?

Do tej pory obie linie lotnicze współpracowały ze sobą na zasadzie umowy interlinie, która została między nimi podpisana w październiku ubiegłego roku. Pasażerowie mieli więc możliwość podróżowania na jednym bilecie, a ich bagaż leciał bezpośrednio do miejsca docelowego. Nowa, rozszerzona umowa ma zapewnić pasażerom lepszą siatkę połączeń, a także wygodniejsze podróże pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi. Podczas podróży będzie obowiązywać jednolita polityka bagażowa oraz warunki taryfowe. Podróż będzie zaplanowana w taki sposób, żeby pasażerowie mogli dostać się do docelowych miejsc w USA z uwzględnieniem czasu na przesiadkę. Współpraca ma pozwolić także polskim liniom na przewożenie VIP-ów z amerykańskiej dyplomacji.

„Z radością ogłaszamy zawarcie umowy codeshare z JetBlue. To partnerstwo rozszerza ofertę podróży dla klien-

tów Polskich Linii Lotniczych LOT między Polską a USA, korzystając z rozległej siatki połączeń JetBlue. Z drugiej strony powitamy klientów naszego partnera na pokładzie LOT-u i kierunków w naszej siatce połączeń, zapewniając im dostęp zarówno do Polski, jak i miejsc w Europie środkowo-wschodniej” – przekazał w komunikacie dla prasy Robert Ludera, dyrektor Biura Siatki Połączeń PLL LOT.

Współpraca LOT-u z JetBlue ma zapewnić pasażerom lecącym z polskich lotnisk w Warszawie, Krakowie lub Rzeszowie dostęp do popularnych kierunków w USA, takich jak m.in.: Atlanta, Boston, Detroit, Orlando, Las Vegas, Tampa czy Waszyngton.

Bilety na nowe loty mają być dostępne już od sezonu zimowego 2023/24 i będą w sprzedaży w ciągu kilku tygodni.

Podpisanie umowy typu codeshare z JetBlue poprzedzone zostało zerwaniem podobnej umowy z United Airlines. Władze LOT-u deklarują jednak, że utrzymana zostanie współpraca typu interlinie z United Airlines, czyli w dalszym ciągu obaj przewoźnicy będą sprzedawać wspólne bilety.

OPR. JLS

NIERUCHOMOŚCI NA FLORYDZIE

oraz przy słynnym Źródleku Młodości (Warm Mineral Springs)

KUPNO - SPRZEDAŻ - DOMY - DZIAŁKI

• SARASOTA • NORTH PORT • VENICE • PORT CHARLOTTE

18 LAT DOŚWIADCZENIA NA LOKALNYM RYNKU



Agata Bulanda PA preferred **SHORE**

Realtor – Notary Public

50 S. Lemon Ave. Ste 302, Sarasota, FL 34236

Biuro: 941-999-1179, cell 941-323-6519

agatabulanda@msn.com

www.agatabulanda.com

MÓWIĘ
PO POLSKU



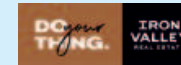
SL 3123922

Myślisz o przeprowadzce na Florydę?



- ✓ Kupno domu?
- ✓ Inwestycja w nieruchomości na wynajem sezonowy albo całoroczny?
- ✓ Chcesz wystawić swój dom na sprzedaż?

Orlando i okolice.
20 lat doświadczenia.
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA
W JĘZYKU POLSKIM!



MAGDALENA DANOS

Realtor®
Gold Key of Excellence
Accredited Buyer's Representative
Accredited Luxury Home Specialist
NHC: New Home Co Broker

tel. **407-760-9286**

Iron Valley Real Estate Orlando
Team Transatlantic
magdalenadanos@gmail.com
www.ironvalleyorlando.com
225 S Eola Dr Orlando, FL 32801

Chopin PARCEL SERVICE

to firma stworzona przez ludzi z wieloletnim doświadczeniem w branży, z którą wyślesz do Polski wszystko – od paczek, przez samochody po całe kontenery.

PRZESYŁKI Z USA DO POLSKI I EUROPY

TRANSPORT MORSKI I LOTNICZY

PACZKA MORSKA DO POLSKI do 20 lb - \$26, a każdy następny funt \$0.55, bez żadnych dodatkowych opłat.

Tel. +1 413 363 0367

office@chopinparcel.com | www.chopinparcel.com

161 Doty Circle, West Springfield, MA 01089

Pytajcie o nas u lokalnych agentów

**ATRAKCYJNE
CENY**

150 lat pracy na rzecz Polonii w Ameryce

Wielki jubileusz

PRCUA

Polish Roman Catholic Union of America (PRCUALife) to najstarsza i jedna z największych polsko-amerykańskich organizacji braterskich w Stanach Zjednoczonych. To właśnie jej liczący już półtora wieku dorobek był świętowany podczas uroczystości, jakie miały miejsce na przełomie września i października w Chicago, gdzie PRCUA obchodziła swoje 150-lecie. Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie w Ameryce zostało założone dokładnie 3 października 1873 roku w Detroit w stanie Michigan.



Zarząd i Rada Dyrektorów PRCUA na gali z okazji 150-lecia organizacji



Od lewej: wiceprezes PRCUA M. Jamiński, prezes PRCUA J. Robaczewski, sekretarz-skarbnik PRCUA A. Bastrzyk przy jubileuszowym torcie

Obchody wielkiego jubileuszu 150-lecia rozpoczęły się w piątek, 29 października, otwarciem wystawy poświęconej historii PRCUA w mieszczącym się w Chicago Muzeum Polskim w Ameryce.

Wyjątkowa niedziela

Kolejnym punktem celebracji była uroczysta msza św. odprawiona w niedzielę, 1 października, w kościele Świętej Trójcy w Westmont w Illinois. Wybór tej konkretnej świątyni nie był przypadkowy, parafia jest obsługiwana przez kapłanów Kongregacji Zmartwychwstania Pańskiego, tego samego zakonu, który współtworzył PRCUA w 1873 roku.

Mszę św. koncelebrował arcybiskup Tomasz G. Wenski z Archidiecezji Miami, który jest najwyższym rangą duchownym polskiego pochodzenia w Ameryce Północnej. Asystowała mu grupa kilku innych kapłanów z głównym przełożonym Zakonu Zmartwychwstańców w USA ks. Stevenem Bartczyszynem i kapelanem PRCUA ks. Walterem Ptakiem. Parafianie i goście z PRCUA wypełnili kościół po

brzezi, łącząc się w głębokiej zadumie nad piękną historią Zjednoczenia i wspólnie modląc się o błogosławieństwo dla organizacji, jej liderów, żyjących i zmarłych członków PRCUA oraz dla parafian kościoła Świętej Trójcy w Westmont.

Oficjalna część krajowych obchodów 150-lecia PRCUA była kontynuowana tego samego dnia w sali bankietowej Drury Lane w Oakbrook Terrace. Jubileusz zgromadził grono 360 gości, w tym wielu obecnych członków i ich rodzin, pracowników, liderów polonijnych, przedstawicieli duchowieństwa, szkół i grup tanecznych działających pod patronatem PRCUA, a także przyjaciel z polskich i amerykańskich organizacji.

Specjalni goście

Obecny na uroczystości konsul generalny RP w Chicago Paweł Zyzak pogratulował PRCUA jubileuszu i osiągnięć, wręczając prezesowi Jamesowi Robaczewskiemu Złoty Medal „Gloria Artis”, przyznany PRCUA przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotra Glińskiego. Konsulowi towarzyszyła przebywająca z wizytą w USA wicemarszałek



Obchody uświetniły występy zespołów „Wesoły Lud” oraz „Polonia”



Zespół PRCUA Wesoły Lud prezentuje suitę tańców z regionu Nowy Sącz

Sejmu RP Małgorzata Gosiewska. Ponieważ zespoły tańca ludowego są istotą braterskiej misji PRCUA, w programie jubileuszowym nie zabrakło również występów dwóch reprezentacyjnych zespołów działających pod egidą organizacji: „Wesołego Ludu” oraz „Polonii”. „Polonia” wykonała suitę tańców i pieśni z regionu Spisz i zaprezentowała też nowoczesny Swing. Goście podziwiali także prezentację tańca i pieśni z Nowego Sącza oraz polki chicagowskiej w wykonaniu zespołu „Wesoły Lud”, ze specjalnym gościnnym udziałem śpiewającego prezesa PRCUA. Muzyczną oprawę jubileuszu przygotowało The Trio w składzie Alan Królikowski, Nicole Kwaśny i Youssef El Yakine. Odbędzie się także projekcja filmu pokazującego historię PRCUA w narracji Agnieszki Bastrzyk, która pełni rolę sekretarz-skarbnik organizacji. Materiał filmowy można obejrzeć na kanale YouTube PRCUA. Program uroczystości prowadziła dyrektor ds. marketingu Zjednoczenia Elżbieta Sawczuk.

Korzyści z członkostwa

Jak na wielki jubileusz przystało, nie zabrakło też życzeń, wrzuszeń, tortu oraz toastu, wzniesionego przez wiceprezesa Micheline Jamiński, która życzyła PRCUA 200 lat istnienia. Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie w Ameryce to dziś prężnie działająca na terenie 27 stanów firma ubezpieczeniowa, której ważną częścią misji jest ochrona finansowa dla członków i pielęgnacja kultury polskiej w USA. Członkiem organizacji można zostać poprzez wykupienie ubezpieczenia na życie lub otwarcie konta emerytalnego. Oprócz bardzo korzystnych warunków polis członkowie mają dostęp do szeregu programów edukacyjnych, sportowych i kulturalnych i wspierają jedną z najprężniej działających organizacji polonijnych w USA. Więcej informacji znaleźć można na stronie: www.prcua.org.

 OPR. DAREK BARCIKOWSKI



Delegacja PNA (Polish National Alliance) przekazuje PRCUA pamiątkowy puchar; od lewej: S. Tokarski, F. Spula, A. Kuklińska, A. Bastrzyk, M. Jamiński, J. Robaczewski

Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie w Ameryce (PRCUA, dziś zwana PRCUA-Life) to najstarsze polsko-amerykańskie stowarzyszenie braterskie w USA. Zostało założone w 1873 roku w duchu braterstwa, by jednoczyć i pomagać polskim imigrantom. Od tego czasu PRCUA rozwinęło się w organizację świadcząca i utrzymującą się ze sprzedaży polis ubezpieczeniowych, które często należą do najlepszych, jakie dostępne są w całym kraju. Obecnie PRCUA prowadzi działalność religijną, charytatywną, edukacyjną i obywatelską na rzecz swoich członków i całej polsko-amerykańskiej społeczności. PRCUA skupia swoją działalność na ludziach i aktywnie zachęca swoich członków do bycia dobrymi Amerykanami, Polakami i katolikami. Poprzez swoje lokalne oddziały, PRCUA realizuje swoją niezmienną od 150 lat misję, która opiera się na wzmacnianiu i zachowywaniu wartości duchowych, patriotyzmu, kultury etnicznej, dziedzictwa oraz wspierania relacji kulturalnych między Stanami Zjednoczonymi a Polską.

PRCUA oferuje ubezpieczenia na życie i konta emerytalne o niskich kosztach, które są dostosowane do potrzeb i budżetów członków, stypendia oraz bezprocentowe pożyczki edukacyjne, jak i korzystne kredyty hipoteczne. Organizacja co miesiąc wydaje również dwujęzyczne pismo „Naród Polski” w formie papierowej i elektronicznej. Publikacja ta zawiera wiadomości braterskie i relacje z wydarzeń dotyczących zarówno PRCUA, jak i wiadomości lokalne i światowe, które są interesujące dla polsko-amerykańskiej społeczności. PRCUA jest licencjonowane do sprzedawania polis ubezpieczeniowych i udzielania pożyczek w następujących stanach: Arizona, Arkansas, Kalifornia, Connecticut, Delaware, Floryda, Georgia, Illinois, Indiana, Kansas, Maryland, Massachusetts, Michigan, Minnesota, Missouri, Nebraska, New Hampshire, New Jersey, Nowy Jork, Karolina Północna, Ohio, Pensylwania, Rhode Island, Teksas, Vermont, Wirginia Zachodnia i Wisconsin.



Msza święta z okazji 150-lecia PRCUA odbyła się 1 października w kościele Świętej Trójcy w Westmont w Illinois

Rozmowa z Dawidem Leśniakiem, właścicielem firmy DF Studio na Staten Island zajmującej się dystrybucją materiałów budowlanych, w tym wielu polskich i europejskich producentów

„Ułatwiam życie polskim kontraktorom”

📷 Marcin Żurawicz

Kiedy i dlaczego przyleciałeś do Stanów Zjednoczonych?

Do Stanów przyleciałem 23 lata temu, w 2000 roku. Urodziłem się w Krynicy Górskiej, ale całe życie przed przyjazdem do USA, czyli przez 22 lata, mieszkałem w Nowym Sączu. Jak wiele osób, przybyłem tutaj z marzeniem, aby zarobić trochę pieniędzy i wrócić do rodzinnego miasta. Jednak jak to często bywa, moje plany ulegały zmianie w trakcie pobytu. W pewnym momencie postanowiłem zostać tu na stałe.

Całe Twoje życie zawodowe związane jest z branżą construction?

Większość. W Stanach na początku pracowałem głównie jako pomocnik w różnych firmach budowlanych, ale po roku kolega namówił mnie, aby otworzyć swoją działalność. Na początku 2001 roku założyłem więc firmę Davids Flooring zajmującą się instalacją podłóg, którą przez kolejne lata rozwijałem, oferując coraz większy zakres usług. Firma ta istnieje do dzisiaj i zarządza nią głównie mój brat Jakub. Można powiedzieć, że w branży construction przeszedłem całą ścieżkę kariery od pomocnika, poprzez bycie podwykonawcą, aż do właściciela jednej z największych firm dystrybuujących materiały budowlane na Wschodnim Wybrzeżu. Trwało to jednak blisko 20 lat.

Dlaczego otworzyłeś swoją flagową firmę, czyli DF Studio?

Będąc jeszcze w Polsce, zajmowałem się dystrybucją i pracowałem jako przedstawiciel handlowy niejako rozbudowując innym ludziom firmy. Swoje doświadczenia zamierzałem więc przenieść na grunt amerykański, tym bardziej, że dotychczasowa działalność nie zaspokajała moich ambicji. Miałem marzenie, aby zrobić coś większego i zając się dystrybucją materiałów budowlanych europejskich producentów w Stanach i właśnie dlatego w 2017 roku założyłem DF Studio – firmę, w której siedzibie właśnie rozmawiamy. Oprócz ambicji przyczyniły się do tego



Dawid Leśniak, właściciel firmy DF Studio i marki EcoFirmWorld, zaprasza do współpracy właścicieli firm budowlanych i klientów indywidualnych

również względy praktyczne. Pracując w branży construction miałem problem, aby w jednym miejscu znaleźć wszystkie materiały budowlane, których potrzebuję. Musiałem zamawiać je po całym Stanach: w Kalifornii, Illinois czy na Florydzie. Zakładając firmę DF Studio postanowiłem niejako ułatwić innym życie. Chciałem stworzyć dla kontraktorów i właścicieli domów takie miejsce, gdzie mogą dostać materiały od ręki albo zamówić coś, co bardzo szybko ściągamy od producenta.

Z racji swojego wieloletniego doświadczenia zdaję sobie sprawę, jak kluczowy jest czas w tej branży.

Jakie dokładnie produkty oferuje firma DF Studio i skąd wzięta się jej nazwa?

To skrót od design firm, ale również łatwo kojarzy się z moim imieniem. Zajmujemy się dystrybucją materiałów budowlanych i produktów około 50 firm, z czego w tej chwili 50% stanowią produ-

cenci z Europy, w tym z Polski. W ofercie mamy ponad 3 tysiące pozycji asortymentowych. Z kraju sprowadzamy między innymi okna, drzwi i dachy. Jesteśmy głównym dystrybutorem polskiej firmy BUDMAD na Wschodnim Wybrzeżu. Firma ta jest wiodącym producentem blachodachówki i innych pokryć dachowych w Europie. Oferujemy okna dachowe i drabinki strychowe polskiej firmy Fakro, będącej drugim producentem na świecie i pierwszym w Europie w tym segmencie. Współpracujemy z niemiecką firmą Velosit, która sprzedaje wylewki samopoziomujące i różnego rodzaju hydroizolacje cementowe. Jesteśmy dystrybutorem wielu amerykańskich i europejskich producentów, takich jak chociażby niemieckiej firmy Loba, wytwarzającej lakiery do parkietów i podłóg drewnianych, czy też belgijskich firm Soudal i Ciranova. Tej ostatniej firmy, która wytwarza materiały wykończeniowe, jesteśmy głównym dystrybutorem na Wschodnim Wybrzeżu. Ponadto sprzedajemy takie produkty jak panele ściennie i betonowe, płytki porcelanowe, wykładziny, kleje czy też różnego rodzaju specjalistyczne podkłady. Trudno mi wymienić wszystkie produkty i komponenty, ale w naszej ofercie można znaleźć wszelkie materiały niezbędne do budowy i wykończenia domu. I to w dogodnych cenach.

Wszystko osiągalne jest na miejscu?

Tak, większość zleceń załatwiamy od ręki, ponieważ wiele produktów mamy w naszych magazynach, których powierzchnię cały czas rozbudowujemy. A nawet gdy nie mamy ich na stanie, to bardzo szybko możemy ściągnąć je od producenta. W przypadku zamówień pod konkretny projekt, na przykład okien, realizujemy je w ciągu 10-12 tygodni.

Chociaż siedziba firmy jest na Staten Island, to swoim zasięgiem obejmuje nie tylko Wschodnie Wybrzeże?

Dokładnie. Działamy na terenie całych Stanów, a nawet dalej. Współpracujemy z firmą Semco Seamless Surfaces produ-

kującą mikrocementy z Las Vegas i jesteśmy ich jedynym dystrybutorem na Wschodnim Wybrzeżu. Podobnie ma się rzecz z firmą rodzinną Heydeco z Teksasu, gdzie dystrybuujemy ich materiały nie tylko na Wschodnim Wybrzeżu, ale również i w Kanadzie. Z ciekawostek zdradzę, że obecnie jesteśmy jednym z dostawców materiałów budowlanych do kawiarni sieci Starbucks w Nowym Jorku, Westchester, na Long Island czy Staten Island. Mamy w tej chwili około 360 firm kontraktorskich, które kupują od nas materiały. Jest też kilku pomniejszych dilerów z różnych stanów, takich jak Connecticut, Massachusetts, Texas czy Południowa Karolina.

A ile z nich jest obecnie prowadzonych przez Polaków?

Z tej liczby 360 firm około 50 jest polskich, to znaczy posiada polskich właścicieli. Nie ukrywam, że zależy mi, aby takich firm było coraz więcej. Przede wszystkim dlatego, że sam jestem Polakiem. Poza tym mam świadomość, że byłoby ich więcej, tylko zwyczajnie wielu polskich kontraktorów jeszcze o nas nie wie. Mam nadzieję, że ta rozmowa przyczyni się do tego, że odezwa się do mnie kolejni. Polacy znają się na jakości, potrafią docenić dobry produkt i wiele znaczą na lokalnych rynkach w Nowym Jorku czy New Jersey. Chciałbym, aby dowiedzieli się, że jest polska firma na Wschodnim Wybrzeżu dystrybuująca materiały z Polski i z Europy, która może im pomóc. Również logistycznie i cenowo.

Obsługujecie również klientów indywidualnych?

Oczywiście. Musimy mieć klientów detalicznych. Polacy na przykład lubią wiele rzeczy robić sami i często nawet nie zatrudniają firmy budowlanej, jak chcą sobie wymienić parę okien na poddaszu. Jesteśmy tego świadomi i mamy ofertę również i dla takich osób. Każdy może się z nami skontaktować lub odwiedzić nasz salon, nawet jeśli nie posiada firmy. Muszę jednak nadmienić, że coraz większy ruch sprzedażowy odnotowuje nasza strona internetowa DFStudioNYC.com. Internet to niewątpliwie teraźniejszość i przyszłość tej branży jak i wielu innych. Można powiedzieć, że klienci siedzą w internecie. Chcą kliknąć 3 razy i szybko znaleźć daną rzecz. My wychodzimy im na przeciw. Tylko w sierpniu na naszą stronę weszło blisko 10 tys. osób. Internet daje nam zresztą możliwość ekspansji na cały świat. Tak jak wspominałem, mamy na miejscu showroom, ale proponujemy klientom wcześniejszy kontakt telefoniczny, bo w ciągu dnia panuje tu duży ruch i wielu kontraktorów przyjeżdża, aby odbierać materiały.

Produkty europejskie cieszą się dużą popularnością na rynku amerykańskim?



Siedziba firmy DF Studio mieści się przy 243 Grandview Ave. na Staten Island

Coraz większą, bo często są jakościowo dużo lepsze od lokalnych, nie mówiąc już o tych sprowadzanych z Azji. I mam tutaj na myśli również produkty polskie. Klienci amerykańscy często w ogóle ich nie znają. Dopiero jak je zobaczą, że tak powiem dotkną naszych okien, dachów czy drzwi, to często jest jedno wielkie wow, że to jest tak dobre jakościowo i wcale nie droższe niż amerykańskie.

Szeroki asortyment i dobre jakościowo produkty. Dlaczego jeszcze warto robić zakupy w DF Studio?

Tak, na tym bazujemy przede wszystkim. Na pewno nie ma takiej drugiej polonijnej firmy na Wschodnim Wybrzeżu, która oferuje tak szeroką gamę produktów. Do tego wszystkiego można dodać szybkie i niezawodne dostawy, gdyż posiadamy swoje samochody oraz atrakcyjne ceny. Zawsze bowiem staramy się naszym odbiorcom pomóc cenowo. Wiele produktów oferujemy taniej niż znane sieciówki, na przykład Home Depot. Nie mówiąc już o tym, że część z nich można dostać tylko u nas.

Cała firma mieści się na Staten Island?

Tak, siedziba firmy jest na Staten Island, przy czym cały czas ją rozbudowujemy. Dodatkowo mamy duży magazyn koło Filadelfii i mniejszy w Południowej Karolinie, gdyż planujemy większą ekspansję również na południe Stanów. Myślimy o kilku innych lokalizacjach i cały czas się rozwijamy, zwiększając zarówno powierzchnię magazynową, jak i biurową.

Kto pracuje w firmie DF Studio?

W tej chwili w samej siedzibie pracuje kilkanaście osób, z czego połowę stanowią Polacy. Nawet Wayne, który troszczy się o kontakty z klientami i architektami, ma polskie korzenie, gdyż jego dziadek był Polakiem. Nie mam zamiaru ukrywać, że

DF Studio jest firmą rodzinną. Moja żona Magda zajmuje się rozliczeniami i wspiera dział księgowy. Mój siostrzeniec Patryk prowadzi z kolei finanse i rozliczenia z firmami, z którymi współpracujemy. A moja córka Julia, obecnie studentka, odpowiedzialna jest między innymi za marketing i wprowadzenie produktów do sprzedaży internetowej. Wspiera ją w tym syn Oskar, który dodatkowo zajmuje się prowadzeniem i administrowaniem firmowej strony internetowej.

Nie ograniczasz się jedynie do dystrybucji. Jesteś twórcą marki EcoFirmWorld, pod którą produkujesz i sprzedajesz narzędzia praktycznie na całym świecie?

Tak, EcoFirmWorld to mój autorski pomysł. Pod tą marką produkujemy przede wszystkim narzędzia do wszelkich prac budowlanych, ale też materiały, między innymi kleje do podłóg, kleje do instalacji wykładzin, uszczelniacze do podłóg betonowych oraz szpachle do różnego rodzaju gładzi. 70% oferowanych przez nas narzędzi produkowanych jest w Polsce, a 30% w Stanach przez firmy, którym zlecam ich wykonanie. Nie ukrywam, że EcoFirmWorld to moje oczko w głowie, projekt, który cały czas jest w fazie rozwoju. Rozwinięcie własnej marki trwa bowiem latami. Jednak już w tej chwili nasze narzędzia sprzedajemy na Bermudach, gdzie mamy swojego dystrybutora, a także w Puerto Rico, Panamie, Argentynie czy na Kostaryce. Obecnie przygotowujemy również narzędzia do sprzedaży na rynku w Malezji. Z ciekawostek, to dostaliśmy stamtąd informację, że narzędzia wykonane na nasze, europejskie ręce mają za duże uchwyty. Musimy więc zaprojektować i wyprodukować mniejsze, żeby Azjaci, mogli tymi narzędziami pracować. Jeśli chodzi o Azję, to zgłaszają się do nas firmy nawet z Chin, aby przesłać im pró-

bki naszych narzędzi, bo jakość ich własnych nie zawsze im odpowiada.

Co jest najtrudniejsze w prowadzeniu dużej firmy dystrybucyjnej?

Myślę, że kilka umiejętności jest tutaj kluczowych. Na pewno trzeba posiadać duże zdolności organizacyjne i interpersonalne. Mam na myśli tutaj zarówno zarządzanie zespołem ludzi, jak i kontakty z klientami. Dzwoniący do firmy wiedzą, że najczęściej to właśnie ja odbieram telefon. W firmie staram się być wszędzie i mieć kontrolę nad każdym aspektem jej funkcjonowania. Bardzo ważna jest również zdolność do podejmowania ryzyka przy wprowadzaniu nowych produktów na rynek, ale tego musi to być poparte wiedzą i gruntowną analizą. Ciągłe więc muszę się uczyć, aby dobrze poznać wszystkie produkty, które wprowadzam i które sprzedaję, a jest ich przecież kilka tysięcy. Z pewnością nie jest to więc łatwy biznes. Jednak ja lubię moją pracę i daje mi ona dużą satysfakcję. Bez tego byłoby zresztą niemożliwe efektywne zarządzanie firmą, zwłaszcza taką, która cały czas się rozwija. Nie ukrywam, że firma to moja największa życiowa pasja.

Znajdujesz czas na odpoczynek od firmowych obowiązków? Co wtedy robisz najchętniej?

Nie jest to oczywiście łatwe, ale taki czas potrzebny na regenerację i nabranie sił przed kolejnymi firmowymi wyzwaniem potrzebnymi jest każdemu. W wolnych chwilach bardzo lubię amatorsko pokopać w piłkę. W weekendy organizujemy wycieczki rodzinne, kiedyś z dziećmi, teraz już najczęściej z żoną. Można powiedzieć, że podróże to nasza pasja. Zwiedzamy i odpoczywamy. Na dłuższy pobyt wakacyjny latamy najchętniej na Florydę i na Karaiby. W planach mamy poznanie Azji. Obowiązkowo również dwa razy do roku odwiedzamy rodzinę w Polsce. Natomiast na co dzień po pracy relaksuję się przy oglądaniu seriali, przeważnie kryminalnych. Dużo słucham też muzyki, najczęściej rockowej i popowej polskich wykonawców.

Dziękując za rozmowę życzę w takim razie dalszych sukcesów zawodowych i więcej wolnego czasu na podróże.

Rozmawiał
 MARCIN ŻURAWICZ

DFStudioNYC.com
EcoFirmWorld.com
243 Grandview Ave.
Staten Island, NY 10303
Tel. 347-801-2855.
Czynne w godz. 8-5
od poniedziałku do piątku



Zapraszamy na zakupy do Polskiego sklepu
DF Studio na Staten Island, NY.

W sklepie znajdziesz wszystko co potrzebne
do wykończenia Twojego domu.

distributor of quality
construction materials + training

DFStudioNYC.com
347-801-2855



EcoFirm
Concrete



Wysokiej jakości materiały budowlane również z Europy dla kontraktorów i
osób prywatnych, m.in. dachy, okna, bramy garażowe, panele ściienne, podłogi drewniane.

NEW RATES
EFFECTIVE SEP. 1, 2023

PRCUA
150K ANNUITY SERIES



- ✓ EARN MORE MONEY
- ✓ BOOST YOUR RETIREMENT INCOME
- ✓ MAXIMIZE YOUR TAX REFUND
- ✓ JOIN PRCUAlife AND CELEBRATE WITH US

BY OPENING A NEW PRCUAlife ANNUITY
OR TRANSFERRING YOUR EXISTING ACCOUNT

MYGA
MULTI-YEAR GUARANTEED ANNUITY
EDGE 150^K — 3 YEAR
5.00%*
APY
3 YEAR GUARANTEE
\$1,500 minimum deposit

STAR 150^K — 5 YEAR
6.00%*
APY
1 YEAR GUARANTEE
\$500 minimum deposit

ELITE 150^K — 8 YEAR
7.00%*
APY
1 YEAR GUARANTEE
\$500 minimum deposit

*MINIMUM GUARANTEED 3%



POLISH ROMAN CATHOLIC UNION OF AMERICA | Life Insurance, Annuities & Member Benefits
984 N Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60642 | (800) 772-8632 | PRCUA.ORG | 



Biały Orzeł Junior

Dodatek dla **dzieci i rodziców**



BIAŁY
WHITE EAGLE
ORZEŁ

POCZYTAJMY RAZEM

Nina Opic

Jesienny miś

Nadeszła już jesień i coraz częściej przebywa się w domu, ale nie wszyscy chcą cały czas być z dala od drzew i wirujących na wietrze kolorowych liści i tańczących kropelek deszczu. Mały brązowy miś siedzący przy biurku Julii patrzył swymi dużymi oczkami na świat za oknem.

– Co tak się wierzisz i wierzisz? – zapytała misia Julia.

– Chciałbym trochę pochodzić po ogrodzie – powiedział miś, który bardzo często rozmawiał z dziewczynką.

– Oj, misiu, misiu, od kilku dni pada deszcz, a ty chcesz iść na spacer.

– Ubierz mi gumiaczki, ciepły sweter, no i oczywiście daj mi parasolkę – zdecydowanym głosem rzekł miś.

I tak długo patrzył, tak prosząco, że Julia spełniła prośbę swego kochanego misia. I poszli razem do ogrodu. Miś radośnie uśmiechał się do kolorowych liści i do jesiennych kropelek deszczu, trzymając wysoko kolorową parasolkę. Wszyscy, którzy ich wi-



dzieli, też wesoło się uśmiechali. Kiedy tylko wrócili do domu, Julia wytarła misia, posadziła na swoim biurku i szybko wyciągnęła kredki, kartki, aby narysować jesienny spacer misia.

– Tylko pamiętaj, że ja naprawdę byłem uśmiechnięty podczas jesiennego spaceru – powiedział miś.

– Oczywiście, narysuję cię uśmiechniętego, wtedy każdy, kto popatrzy na mój rysunek, od razu się uśmiechnie.

SŁOWEM MALOWANE

Teresa Glazar

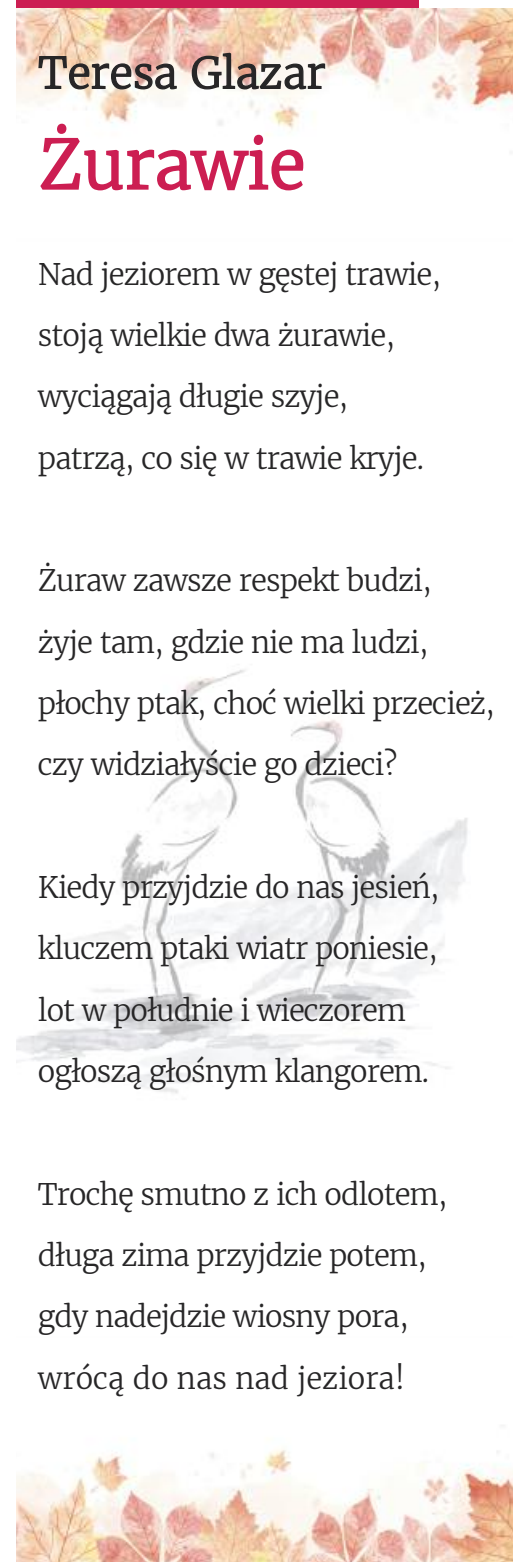
Żurawie

Nad jeziorem w gęstej trawie, stoją wielkie dwa żurawie, wyciągają długie szyje, patrzą, co się w trawie kryje.

Żuraw zawsze respekt budzi, żyje tam, gdzie nie ma ludzi, płochy ptak, choć wielki przecież, czy widzieliście go dzieci?


Kiedy przyjdzie do nas jesień, kluczem ptaki wiatr poniesie, lot w południe i wieczorem ogłoszą głośnym klangorem.

Trochę smutno z ich odlotem, długa zima przyjdzie potem, gdy nadejdzie wiosny pora, wrócą do nas nad jeziora!



CO KRAJ, TO OBYCZAJ

Halloween a Zaduszki

 Archiwum WEM

Tradycją związaną z Halloween jest to, że dzieci w barwnych kostiumach wędrują od drzwi do drzwi z żądaniem „cukierek albo psikus”

Halloween to popularne święto obchodzone głównie w krajach anglojęzycznych, które przypada na 31 października. W tym dniu ludzie przebierają się za różnego rodzaju postaci, straszą się nawzajem i uczestniczą w imprezach tematycznych. Z dniem tym wiąże się też „cukierek albo psikus” – tradycyjna zabawa związana z Halloween, gdzie dzieci ubrane w kostiumy odwiedzają domy prosząc o słodycze pod groźbą psikusa, jeśli nie dostaną cukierka. W niektórych miejscach, by nie pozbawiać

dzieci możliwości zabawy, a jednocześnie nadać jej katolicki charakter, zamiast halloweenowych przebierańek organizowane są Bale Wszystkich Świętych.

Natomiast Zaduszki i Dzień Wszystkich Świętych, obchodzone w Polsce kolejno 1 i 2 listopada, to katolickie święta, podczas których wspomina się zmarłych, modląc się za ich dusze i odwiedzając groby bliskich. W Polsce obie te uroczystości są ważnymi momentami kulturowania tradycji i pamięci o zmarłych.

 WEM Archiwum WEM

Znicz stawiany na nagrobku jest symbolem pamięci o zmarłej osobie

UWAGA, KONKURS!

III Międzynarodowy Konkurs Fotograficzny

„Żywa okładka”

 Freepik

Przedmiotem konkursu jest fotografia nawiązująca do wybranej okładki książki Kornela Makuszyńskiego

Ruszyła III edycja Międzynarodowego Konkursu Fotograficznego „Żywa okładka” organizowanego przez Szkołę Podstawową im. K. Makuszyńskiego w Piekelniku. Do udziału w konkursie zaproszone są polonijne dzieci i młodzież.

Celem konkursu jest promowanie czytelnictwa książek Kornela Makuszyńskiego wśród uczniów, zachęcenie uczniów do twórczej aktywności, rozwijanie wyobraźni i kreatywności oraz szerzenie idei wykorzystania nowych technologii w celach edukacyjnych.

W ramach konkursu należy wykonać autorską fotografię inspirowaną okładką wybranej książki Kornela Makuszyńskiego. Zdaniem ucznia jest wierne odtworzenie

wybranej okładki. Tytuł oraz autora książki uczeń umieszcza na zdjęciu wykorzystując dostępne programy do obróbki zdjęć. Zgodnie z regulaminem konkursu autorem pracy może być tylko jedna osoba, prace przygotowane przez grupę osób nie będą podlegały ocenie.

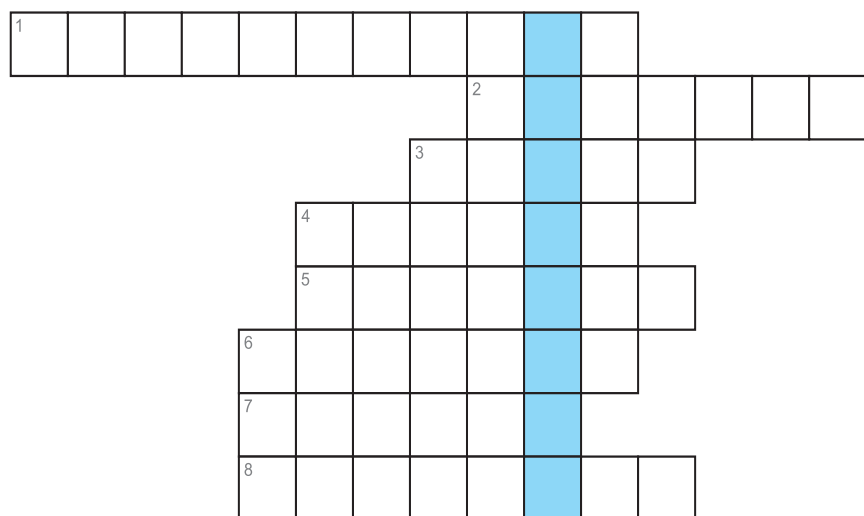
Dzieci i młodzież polonijna mogą przestać prace konkursowe na adres e-mail: piekelnik.konkurs@gmail.com; nazwa przesłanego pliku powinna zawierać imię i nazwisko autora.

Termin nadsyłania prac upływa 8 grudnia 2023 r.

Więcej informacji oraz regulamin konkursu można znaleźć na stronie: zspiekelnik.edupage.org

KRZYŻÓWKA

1. W niej Jasna Góra
2. Tu znajduje się słynny zamek krzyżacki
3. Miasto słynące z pierników
4. Jednym z symboli tego miasta jest Fontanna Neptuna
5. Pierwsza historyczna stolica Polski
6. W tym mieście można znaleźć mnóstwo krasnoludków
7. Tu rezyduje Smok Wawelski
8. Miasto nazywane zimową stolicą Polski



HASŁO:

REBUS



--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

CIEKAWOSTKA JĘZYKOWA

ŁUT SZCZĘŚCIA

To bardzo przydatna rzecz! ŁUT SZCZĘŚCIA to odrobinka szczęścia, ale odrobinka bardzo istotna – to 'odrobina szczęścia, która jest koniecznym warunkiem powodzenia'.

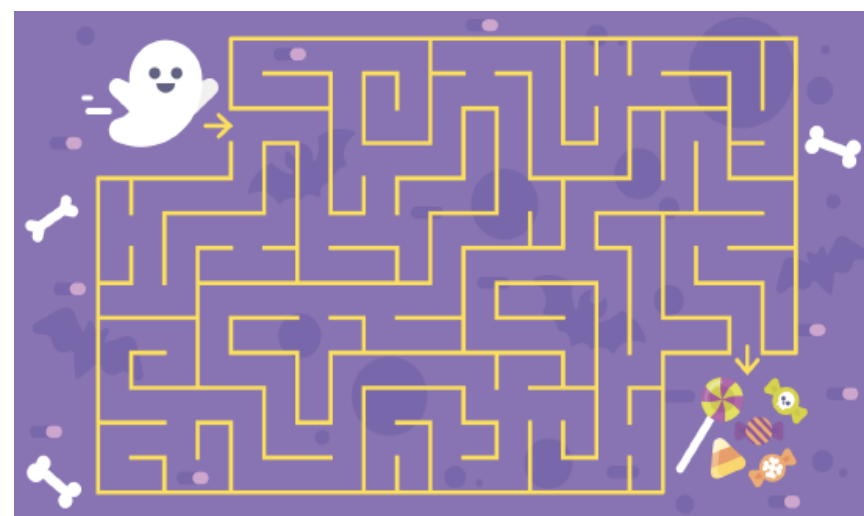
Ponieważ jest tak ważna, niekiedy się mylimy i przypisujemy temu frazeologizmowi błędne znaczenie 'dużo szczęścia'. Jest to

niewłaściwe, dlatego że ŁUT to dawna jednostka masy, używana w różnych krajach i wynosząca około 12-13 gramów – a więc naprawdę niewiele. Skądinąd wiemy, że LEP-SZY ŁUT SZCZĘŚCIA NIŻ CETNAR ROZUMU (cetnar to w dawnej Polsce 100 kg, a w Niemczech – 50 kg), więc może przy łucie szczęścia uda się nam to zapamiętać...




LABIRYNT

Zaprowadź duszka do cukierków



KAŹCIK RODZICA

Polonijny Dzień Dwujęzyczności

 Unsplash

Polonijny Dzień Dwujęzyczności, czyli Polish Bilingual Day, obchodzony jest w każdy trzeci weekend października, w tym roku 21-22 października będziemy świętować już po raz 9. Pomysłodawcą i organizatorem dnia polskiego języka jest DSNY Foundation, poprzednio funkcjonująca jako Dobra Polska Szkoła, która w 2020 roku zmieniła nazwę na nową. DSNY Foundation jest jedynym głównym koordynatorem Polonijnego Dnia Dwujęzyczności.

Na początku warto odpowiedzieć na pytanie, czym jest dwujęzyczność? Najkrócej mówiąc, jest to praktyczna umiejętność posługiwania się dwoma językami. Dwujęzyczność w natywnym ujęciu dotyczy osób, które posługują się dwoma językami, używając ich w sposób naturalny. Ma to związek z czasem (wczesne dzieciństwo) i sposobem przyswajania (nieświadomym uczeniem się) języków. Osoby dwujęzyczne różnią się od tych, które uczą się kolejnego języka – języka obcego, a nie drugiego – na kursach, lektoratach, lekcjach w szkole. Nie oznacza to, że w późniejszym wieku nie można stać się dwujęzycznym. Jeżeli opanuje się drugi język w stopniu bardzo zaawansowanym, umożliwiającym swobodną, wręcz automatyczną, rozmowę na różne tematy, wówczas także mówimy o dwujęzyczności.

Czasami rodzice mają wiele wątpliwości dotyczących dwujęzyczności. Przede wszystkim obawiają się zamętu w głowie dziecka oraz opóźnienia w nauce szkolnej i problemów edukacyjnych. Naukowe badania przedstawiają jednak inny obraz tego zagadnienia. Badacze wymieniają szereg korzyści, które pozwalają osobom dwujęzycznym radzić sobie sprawniej niż jednojęzycznym w życiu społecznym. Są to:

- 1) **Giętkość mentalna**, rozumiana jako możliwość patrzenia na rzeczy z różnych punktów widzenia.
- 2) **Umiejętność rozwiązywania problemów**. Badania pokazały, że dzieci dwujęzyczne szybciej osiągną etap abstrakcyjnego myślenia, sprawniej analizują

złożone informacje, omijając zbędne elementy i skupiając się nad tymi ważnymi i dzięki temu są w stanie utworzyć różne hipotezy w celu rozwiązania problemów.

- 3) **Zdolności metajęzykowe**, pojmowane szczególnie jako umiejętności odczytywania prawdziwego celu komunikacji nadawcy ukrytego w wypowiedzi „pomiędzy wierszami”. To bardzo ważne narzędzie. Dzięki niemu osoba dwujęzyczna jest w stanie sprawniej się porozumiewać z otoczeniem i osiągać swój cel.
- 4) **Umiejętność uczenia się**, nie tylko poprzez wykorzystanie informacji danej, ale również jako możliwość tworzenia nowych rozwiązań z nabytych informacji.
- 5) **Umiejętność tworzenia relacji interpersonalnych**. Dzięki swoim umiejętnościom metajęzykowym osoba dwujęzyczna, szybciej odczytując sytuacje, jest w stanie lepiej rozumieć punkt widzenia drugiej osoby i skuteczniej się z nią porozumiewać.
- 6) Dzięki znajomości języków i treningowi umysłowemu, zgodnie z wynikami testów prowadzonych na osobach starszych, **starzeją się one umysłowo od dwóch do czterech lat później**.

Jak pomóc dziecku w dwujęzyczności?

- wsparcie dzieci przez rodziców w kształtowaniu języka jest niezastąpione – rodzice powinni zwracać uwagę na styl mówienia dzieci, delikatnie korygować nieprawidłowości językowe;
- obserwować, czy dziecko nie myli obu języków; jeżeli tak się dzieje, należy ko-



Dwujęzyczne dzieci, a później dorośli osiągają lepsze wyniki w nauce, mają większe możliwości adaptacji społecznej i kulturowej

- munikować o tym dziecku, aby miało świadomość pomyłek;
- w miarę możliwości zapewnić dziecku kontakt z rodziną mieszkającą za granicą;
- czynne słuchanie – nie przytakiwać, zamiast tego brać aktywny udział w komunikacji z dzieckiem;
- często chwalić dziecko;
- wspólnie czytać z dzieckiem książki na głos.

Trzy najważniejsze porady dla rodziców, którzy chcą wychować dziecko dwujęzyczne:

1. Konsekwencja rodzica jest najważniejsza.
2. Dwujęzyczność to ogromny potencjał, dar, skarb – zawsze należy pamiętać o zaletach płynących z dwujęzyczności.
3. Mówić do dziecka po polsku!

Dwujęzyczne dzieci, a później dorośli osiągają lepsze wyniki w nauce, mają większe możliwości adaptacji społecznej i kulturowej. Cechuje ich wyższa pozycja społeczna i często materialna. Dwujęzyczność to także niewątpliwa zaleta na rynku pracy. Osoby, które władają biegle dwoma lub więcej językami, mają większe szanse rekrutacyjne. Dokładając do tego odpowiednie wykształcenie mogą wręcz przebierać w ofertach, bowiem ich rynek pracy jest potencjalnie dużo szerszy i szansa w otrzymaniu posady dużo większa.



SYLWIA WADACH KLOCZKOWSKA
Nauczycielka Szkoły
Języka Polskiego
im. św. Jana Pawła II
w Bostonie

Bibliografia:

- <https://www.betteracademy.pl/wszystko-co-powinniscie-wiedziec-o-dwujezycznosci/>
- <https://powroty.gov.pl/en/-/dwujezyczosc-czyli-rozumiem-wiec-1>
- <https://polonia.edu.pl/czym-jest-dwujezycznosci/>
- <https://www.polishbilingualday.com/language/pl/>



Agnieszka Chylińska zachwyciła publiczność w Nowym Jorku i New Jersey

Charyzma i styl

W niedzielę, 8 października, w Melrose Ballroom na Queensie, wystąpiła jedna z najbardziej uznanych i cenionych polskich wokalistek – Agnieszka Chylińska. Koncert odbywający się w ramach trasy „Never Ending Sorry” zgromadził ponadtyśięczną publiczność. Dzień wcześniej ta charyzmatyczna wokalistka wystąpiła w Elizabeth, NJ, gdzie również wyprzedane zostały wszystkie bilety.

Bez wątpienia występ charyzmatycznej i obdarzonej drapieżnym głosem 47-letniej piosenkarki dla wielu obecnych na sali osób był niesamowitym przeżyciem. A o tym, że Agnieszka Chylińska przez 30 lat obecności na scenie zgromadziła sobie rzesze oddanych fanów, świadczyła ich liczba. W niedzielny wieczór klub dosłownie pękał w szwach, a z ust wielu osób można było usłyszeć, że jest to najlepszy koncert polskiego artysty, na jakim byli od lat.

Artystka Chylińska nie rozczarowała swoich entuzjastów, dając półtoragodziny żywiołowy występ, w trakcie którego zaśpiewała swoje największe przeboje zaczynając jeszcze od hitów wylansowanych z zespołem O.N.A., a kończąc na utworach kojarzonych już z jej karierą solową. Publiczność często wyręczała artystkę wspólnie z nią śpiewając tak znane kawałki jak: „Kiedy powiem sobie dość”, „Znalazłam”,

„Niekochana”, „Winna” czy „Kiedyś do ciebie wrócę”.

– Kocham Agnieszkę Chylińską, zresztą moją imienniczkę – powiedział naszemu reporterowi Agnieszka Wrycza z Bridgewater z New Jersey, która w Melrose Ballroom zjawiła się wraz z dwoma koleżankami: Iwetą i Kasią. – Słucham jej muzyki od ponad 20 lat, od czasów O.N.A. Podziwiam ją za osobowość i charakter. Dzisiejszy koncert był niesamowity, podobnie zresztą jak i wczorajszy w New Jersey, na którym też byłam – dodała.

Agnieszka Chylińska karierę muzyczną rozpoczęła w 1994 roku, kiedy to została wokalistką zespołu O.N.A., którego muzyka klasyfikowana jest jako pop-rock, hard rock i heavy metal. Po rozwiązaniu formacji stanęła na czele własnej formacji Chylińska, wykonując muzykę z pogranicza rocka alternatywnego i hard rocka. Na pierwszy, solowy album pt. „Modern Rocking” nagrała piosenki zachowane w stylu house i synth pop i dance. Na kolejnych płytach umieszczała już bardziej rockowy materiał.

Organizatorem trasy koncertowej Agnieszki Chylińskiej w Stanach Zjednoczonych była firma Ram Events. W ramach trasy artystka wystąpiła w: New Britain w Connecticut, w Elizabeth w New Jersey, na Queensie w Nowym Jorku oraz w Chicago i Toronto.

 **MARCIN ŻURAWICZ**



Komediowy spektakl w wykonaniu ekipy Och-Teatr z Warszawy obejrzała w New Jersey ponadtyśięczna publiczność

„Oszuści” rozbawili Polonię

Sztuka na najwyższym poziomie, wspaniała obsada i doskonała zabawa przez blisko dwie godziny – tak można w skrócie opisać spektakl komediowy pt. „Oszuści” przygotowany przez Och-Teatr z Warszawy, a wyreżyserowany przez Jana Englerta. Znakomici aktorzy, a wśród nich Zbigniew Zamachowski i Beata Ścibakówna, w ciągu dwóch ostatnich weekendów bawili Polonię na Wschodnim Wybrzeżu i w Chicago.

Według zapowiedzi „Oszuści” to wysokiej próby komedia, zbudowana z intryg i sieci małych kłamstw między dwoma małżeństwami w średnim wieku i ich zakochanymi, wchodzącymi w dorosłe życie dziećmi. Amerykański dramaturg Michael Jacobs zadaje w „Oszustach” pytania o kondycję współczesnej rodziny oraz o małżeńską nudę. Tematy te są z pewnością nieobce żadnej społeczności pod jakąkolwiek szerokością geograficzną.

W sobotę, 7 października, artystów Och-Teatru oklaskiwała tysięczna polonijna publiczność zgromadzona w Memorial Auditorium na uniwersytecie stanowym Montclair w New Jersey. Chociaż oklaskiwała to zbyt mało powiedziane. Cała sala raz po raz wybuchała śmiechem praktycznie przez całe przedstawienie, a aktorzy za swój występ dostali od rozbawionych widzów długie owacje na stojąco. Zaś po zakończeniu spektaklu najbardziej cierpliwi fani mogli liczyć na autograf i wspólne zdjęcie z aktorami.

– Sztuka bardzo mi się podobała – powiedziała nam Hanna Czuma z Pocono z



Artyści z fanami na scenie

Pensylwanii, która na spektakl przyjechała wraz z grupą znajomych. – Znakomicie pokazane relacje małżeńskie i nie tylko. Poza tym wspaniała obsada. Pana Zamachowskiego pamiętam jeszcze sprzed 30 lat z rodzinnego Szczecina, kiedy chodziłam do liceum – dodała kobieta, której po chwili udało się zrobić wspólne zdjęcie z aktorem.

Dzień po występie w New Jersey Och-Teatr wystawił swój spektakl w New Britain, CT, a w miniony weekend artyści zagrali dwukrotnie dla Polonii w Chicago.

Organizatorem występów Och-Teatru w Stanach Zjednoczonych była firma AN Holding Group.

 MARCIN ŻURAWICZ

Spektakl „Oszuści” wyreżyserował znany i ceniony aktor i reżyser Jan Englert. W sztuce występują: Monika (Beata Ścibakówna) i Howard (Piotr Grabowski), Sam (Zbigniew Zamachowski) i Grace (Gabriela Muskała) oraz ich dzieci Michelle (Michalina Łabacz) i Allen (Filip Pławiak). Przekładu sztuki Michaela Jacobsa dokonał Michał Ronikier, scenografię zaprojektował Arkadiusz Kośmider, a za kostiumy odpowiada Dorota Williams. Autorką opracowania muzycznego jest Agnieszka Szczepaniak.



Ekipa Och-Teatr została nagrodzona owacjami na stojąco



Aktorzy po spektaklu rozdawali autografy

Wieczór autorski Sławomira Cenckiewicza w Passaic w New Jersey

Kulisy historii



W sobotę, 7 października, w sali parafialnej w Sanktuarium św. Jana Pawła II w parafii Matki Bożej Różańcowej w Passaic w New Jersey, odbył się wieczór autorski znanego historyka i publicysty dr. hab. Sławomira Cenckiewicza.

Wydarzenie, które zostało zorganizowane przez fundację „Gazeta Polska Community of America” i nowojorski Klub Gazety Polskiej przy gościnności parafii i sanktuarium im. Jana Pawła II w Passaic, związane było z publikacją najnowszej serii książek historyka: „Agentura, Transformacja i Historia”.

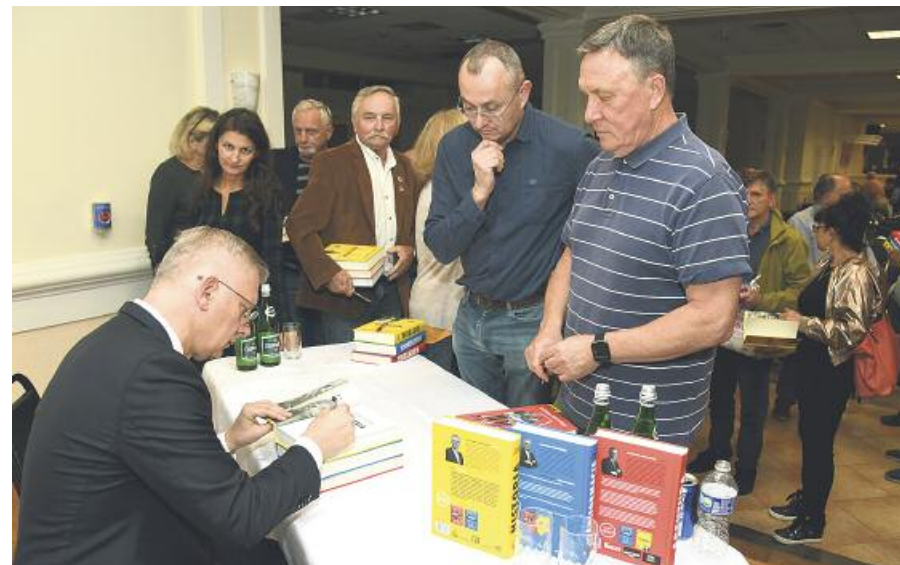
Spotkanie było anonsowane jako jedyna do tej pory okazja spotkania publicysty w USA. Być może dlatego frekwencja dopisała i na sali pojawiło się blisko 150 osób. W trakcie wydarzenia Sławomir Cenckiewicz omówił między innymi kulisy powstania najnowszej serii książek i opowiedział o najciekawszych motywach w nich zawartych. Zebrana na sali publiczność mogła również zadawać pytania, co było przyczynkiem do szerszej dyskusji związanej z aktualną sytuacją polityczną w kraju. Wiele pytań dotyczyło kwestii poruszanych w książkach Cenckiewicza, w tym agenturalnej przeszłości Lecha Wałęsy i innych polskich polityków oraz wpływu byłego komunistycznego aparatu władzy na obecny kształt sceny politycznej w Polsce. Wiele poruszanych wątków związanych było z filmem „Reset”, którego Sławomir Cen-



Historyk i publicysta dr. hab. Sławomir Cenckiewicz podczas spotkania z Polonią w Passaic promował swoją najnowszą serię książek: „Agentura, Transformacja i Historia”

ckiewicz jest współautorem. Pojawiały się także pytania dotyczące prac komisji państwowej ds. badania rosyjskich wpływów, której Sławomir Cenckiewicz został niedawno przewodniczącym. Po spotkaniu chętni stanęli w długiej kolejce do zdjęć oraz podpisywania książek.

– Spotkanie było bardzo interesujące i z bardzo ciekawą osobą, doskonale znaną wśród Polonii – powiedziała nam pani



Anna, która na spotkanie przyjechała aż z Rego Park. – Dla mnie wiadomości, które poznaliśmy dzięki programowi „Reset”, 30 lat po odzyskaniu wolności, są zniewาลające. Przyszedłem dzisiaj, aby dowiedzieć się o kulisach powstania tego programu i poznać osobę autora, gdyż nie miałam wcześniej okazji. Moja ciekawość została w pełni zaspokojona. Na pewno warto było tutaj dziś przyjechać – dodała kobieta.

– Jestem bardzo zadowolony, że na dzisiejszym spotkaniu frekwencja była tak wysoka – powiedział w rozmowie z „Białym Orłem” Sławomir Cenckiewicz. – Dawno nie byłem na spotkaniu polonijnym, tak więc jestem bardzo szczęśliwy, że tyle osób o mnie pamięta i zna moją twórczość. Dziękuję wszystkim za obecność – dodał historyk.



Wyjątkowa sesja zdjęciowa polskiej projektantki ubrań na nowojorskich ulicach

Gorzów w Nowym Jorku

Natalia Ślizowska to pochodząca z Gorzowa Wielkopolskiego projektantka, której marka i ubrania stają się coraz bardziej rozpoznawalne, nie tylko na polskim rynku, ale także na świecie.

Jej kolekcja prezentowana była m.in. na wystawie światowej EXPO w Dubaju, gdzie zdobyła bardzo pozytywne recenzje i wzbudziła spore zainteresowanie. Polska projektantka wzięła też udział w jesiennej edycji New York Fashion Week, jednej z najbardziej prestiżowych modowych imprez roku. Na po-

kazie, który miał miejsce w siedzibie polskiego konsulatu generalnego na Manhattanie, Ślizowska zaprezentowała kolekcję ubrań inspirowaną Marią Skłodowską-Curie, które bez wątpienia wyróżniały się spośród innych kreacji.

Kolejny projekt młodej projektantki jest również związany z Nowym Jorkiem i... jej rodzinnym Gorzowem. Ślizowska zaprojektowała stroje, na których zawarła elementy architektoniczne ważnych i znanych obiektów w Gorzowie. Kolejnym etapem była sesja zdjęciowa kolekcji nazwa-

nej przez projektantkę „Postcards from Gorzów”, która odbyła się w październiku w Nowym Jorku. Podczas sesji modelki ubrane w stroje z architektonicznymi elementami charakterystycznymi dla Gorzowa zapozowały na tle najbardziej rozpoznawalnych nowojorskich obiektów, jak choćby Mostu Brooklyńskiego. Modelki wzbudziły zainteresowanie przechodniów i turystów, a sam projekt w bardzo ciekawy sposób połączył te dwa bardzo odległe od siebie miasta.





Kadr zdjęciowy z sesji fotograficznej kolekcji „Postcards from Gorzów” w Nowym Jorku

W NYC odbędzie się narodowa konwencja ws. fentanylu?

Walka z kryzysem opioidowym

Kryzys opioidowy dotyka zarówno małe miasteczka, jak i wielkie aglomeracje, w tym Nowy Jork, a wskutek przedawkowania życie traci coraz więcej Amerykanów



© Getty Images

Burmistrz Eric Adams ogłosił plany zorganizowania narodowej konwencji na temat kryzysu fentanylowego. Zgodnie z planem burmistrza w dwudniowej konwencji, która miałaby odbyć się w Nowym Jorku, udział mieliby wziąć wybrani prawodawcy, urzędnicy zdrowia publicznego i pracownicy organów ścigania z całego kraju.

Wydarzenie objęłoby sesje strategiczne skupione na edukacji, egzekwowaniu prawa, poszerzaniu świadomości problemu, zapobieganiu i leczeniu. Jego ogólnym celem będzie opracowanie krajowej strategii mającej zaradzić kryzysowi

wywołanemu masowym uzależnieniem od fentanylu.

– Od farm w małych miasteczkach Ameryki po chodniki największego miasta w kraju widzimy skutki uzależnienia i niebezpieczeństwa związane z fentanylem w całym kraju – powiedział Adams. – Wraz ze wzrostem użycia opioidów nielegalne narkotyki są często skażone fentanylem lub innymi niebezpiecznymi substancjami, a liczba przedawkowań osiągnęła historyczny poziom, także w Nowym Jorku – dodał.

– Ubiegły rok był najgorszym w historii pod względem zgonów spowodowanych przedawkowaniem. Nie możemy pozwolić, aby kryzys

w dalszym ciągu odbierał życie i niszczył społeczności. Wspólnie będziemy pracować nad opracowaniem krajowych ram zapobiegania śmiertelnym przedawkowaniom, zapewnieniem leczenia osobom, które tego potrzebują, zwiększeniem wysiłków w zakresie egzekwowania prawa i zwiększeniem zasięgu edukacji, aby ratować życie, marzenia i rodziny – zapowiedział Adams.

Warto dodać, że w 2021 roku przedawkowanie narkotyków było przyczyną 2668 zgonów w Nowym Jorku, co stanowi wzrost o 78% w stosunku od 2019 roku. Fentanyl wykryto u 80% osób, które zmarły.

AM

Lista najstraszniejszych barów w Nowym Jorku

Gdzie na drinka w Halloween?

Pełnia sezonu halloweenowego zbliża się już coraz większymi krokami. Gdzie w tym czasie najlepiej wybrać się w Nowym Jorku, by móc nacieszyć się upiornym klimatem? Na pytanie to postanowił odpowiedzieć portal timeout.com.

Jego twórcy przygotowali zestawienie najlepszych barów utrzymanych w upiornym klimacie. Znalazły się tu lokale, których wystrój idealnie wpasowuje się w jesienny, halloweenowy sezon. Osoby uwielbiające tego typu klimaty będą czuły się tu jak u siebie!

Które nowojorskie miejsca wybrać, by poczuć nawiedzoną atmosferę Halloween?

Najlepsze bary na Halloween w NYC:

1. Beetle House
2. Fraunces Tavern
3. Loreley's Haunted Beer Garden
4. Flying Fox Tavern
5. Madame X
6. Duff's
7. The Cauldron NYC Magical Pub and Experience
8. The Auction House

AM

UZDROWICIEL

BEZPŁATNA PORADA TELEFONICZNA



Leszek Richmond

**POMAGAM na ODLEGŁOŚĆ.
DOSKONAŁE REZULTATY.**

100 % Naturalnie. Wszelkie Dolegliwości i Objawy:
Depresja, Stres, Nerwice, bóle Głowy i Migreny
Nadwaga, bóle Kręgosłupa i Stawów, Astma,
Bezsenność, Moczzenie oraz wiele innych u Dzieci i Dorosłych.

**24 LATA DOŚWIADCZENIA.
TYSIĄCE WDZIĘCZNYCH OSÓB.**

250.480.7899

WWW.LESZEKRICHMOND.COM

JESTEM by POMÓC

TEACHERS
federal credit union

**Grażyna
Maciejewska**

Mortgage Loan Officer

C: 203-948-6084

E: grazynam@teachersfcu.org

NMLS # 773354

Lending in almost all states.

For All Your Real Estate Needs

BARBARA PLUTA

Realtor®

SRG
SANDALS REALTY

Cell: **561-358-1773**

barbarapluta19@gmail.com

www.barbarapluta.net

www.barbarapluta.sandalsrealtygroup.com

Południowa Floryda/Palm Beach County
KUPNO • SPRZEDAŻ • WYNAJEM

Nowy Jork trzecim najdroższym rynkiem nieruchomości w kraju

Floryda wyprzedziła Nowy Jork

 Archiwum WEM




Wartość zasobów mieszkaniowych w Nowym Jorku szacowana jest na 3.69 biliona dolarów

Jak wynika z nowego badania przeprowadzonego przez Zillow, Floryda wyprzedziła Nowy Jork i stała się drugim najbardziej wartościowym rynkiem mieszkaniowym w Stanach Zjednoczonych.

Jak stwierdzili eksperci z Zillow, całkowita wartość amerykańskich nieruchomości mieszkaniowych wzrosła w zeszłym roku o ponad 2.6 biliona dolarów, zaprzeczając przewidywaniom, że wyższe koszty kredytów doprowadzą do długotrwałego kryzysu.

Zyski nie rozłożyły się równomiernie w całym kraju. W Kalifornii, która obejmuje

około jedną piątą amerykańskiego rynku mieszkaniowego, ceny spadły od czerwca 2022 r., jednak nadal jest to najdroższy rynek w kraju, którego wartość szacowana jest na 10.175 biliona dolarów. Na Florydzie wartość nieruchomości mieszkalnych wzrosła w tym okresie o 160 miliardów dolarów, co pozwoliło wskoczyć Słonecznemu Stanowi przed Nowy Jork w krajowym rankingu. Wartość zasobów mieszkaniowych na Florydzie wynosi 3.8 biliona dolarów w porównaniu do 3.69 biliona dolarów w stanie Nowy Jork, który w zeszłorocznym zestawieniu zajmował miejsce tuż za Kalifornią. 

Słoneczna Floryda dla Ciebie!

FLORYDA

Sarasota - Bradenton - Venice - NorthPort

- Kupno nieruchomości i pomoc w przeprowadzce na Florydę
- Nieruchomości bankowe
- Biznesy
- Działki budowlane
- Inwestycje

Jako właściciel budynków na wynajem pomogę w znalezieniu właściwej inwestycji i zadbam o właściwe zarządzanie

REALTY EXECUTIVES

Mario Mlotkowski
REALTOR / PUBLIC NOTARY
(941) 822-1688
www.941HomesForSale.com



ST. STANISLAUS B & M
ROMAN CATHOLIC CHURCH



Komitet Parady Pułaskiego przy parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika na Manhattanie wraz z parafianami składa podziękowania organizatorom 86. Parady Pułaskiego w Nowym Jorku oraz wszystkim jej uczestnikom za wspaniałą prezentację na Piątej Alei.

Podziękowania i wyrazy uznania również dla Marszałka Manhattanu 2023 Dariusza Wójcika i Miss Polonia Manhattanu 2023 Sary Praszkowicz za godne reprezentowanie lokalnej Polonii podczas tego wielkiego święta.

St. Stanislaus Bishop & Martyr Church
101 E 7th Street
New York, NY 10009
(212) 475-4576
rectory@stanislauschurch.com

www.stanislauschurch.us

45 lat temu Karol Wojtyła został biskupem Rzymu. Przyjął imiona Jan Paweł II

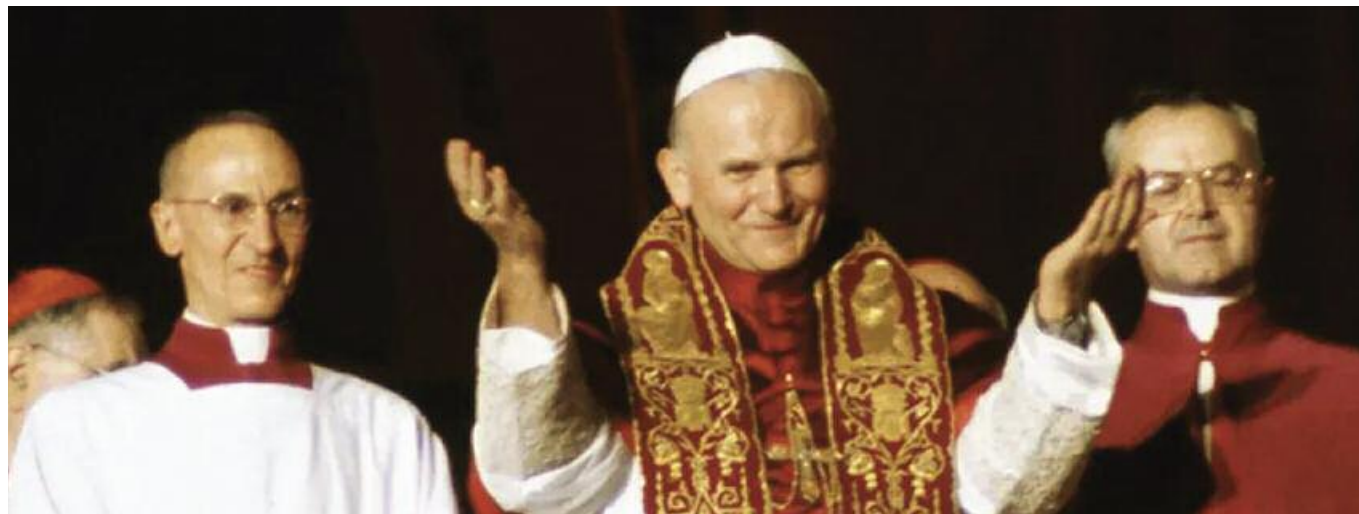
„Mamy Papieża. Polaka!”

 Vittoriano Rastelli/Corbis/Getty Images

Był poniedziałek 16 października 1978 roku. O godzinie 18:18 z kolumny na dachu Kaplicy Sykstyńskiej ukazał się biały dym. To tradycyjny sygnał, że konklawe wybrało nowego papieża. Po niespełna półgodzinie ogłoszono, że biskupem Rzymu został Karol Wojtyła.

Wybór był kompletnym zaskoczeniem dla komentatorów, światowej opinii i dwustu tysięcy ludzi zgromadzonych na Placu św. Piotra, bo Jan Paweł II był pierwszym Polakiem na papieskim tronie, jak też pierwszym po 455 latach (od czasu Hadriana VI) biskupem Rzymu niebędącym Włochem.

Był też pierwszym od 1903 roku papieżem, który nigdy nie był urzędnikiem Kurii Rzymskiej. W chwili wyboru miał 58 lat, toteż został najmłodszym papieżem od czasu wyboru Piusa IX w 1846 (54 lata).



Jan Paweł II był pierwszym papieżem spoza Włoch od czasów Hadriana VI.

Potrzeba 75 głosów

Samo konklawe rozpoczęło się 14 października i uczestniczyło w nim 111 kardynałów. Jako głównych kandydatów na nową głowę Stolicy Apostolskiej wymieniano kardynała Giuseppe Siriego, konserwatywnego arcybiskupa Genui, oraz liberalnego Giovanniego Benellięgo, arcybiskupa Florencji.

Do wyboru papieża potrzeba było większości dwóch trzecich głosów plus jeden głos (75 głosów). Pierwsze cztery głosowania 15 października były starciem Siriego i Benellięgo i nie przyniosły rozstrzygnięcia.

Jest 99 głosów

Dzień później, w porannych głosowaniach, spadły akcje Siriego i Benellięgo. Wobec impasu zaczęto rozglądać się za kandydatami spoza Włoch. Pojawiły się nazwiska kardynałów Willebrandsa z Holandii i Pironio z Argentyny. Kardynał Franz König, wpływowy arcybiskup Wiednia, zasugerował jednak kandydata kompromisowego i wskazał kardynała Karola Wojtyłę.

Podczas ostatniego, ósmego głosowania, o godzinie 16:30, polski kardynał miał uzyskać 99 głosów, co przesądzało sprawę. Wojtyła przybrał imię Jan Paweł II, by uczcić swego poprzednika, Jana Pawła I, który zmarł zaledwie 33 dni po wyborze konklawe.

Habemus Papam

Oficjalne ogłoszenie rezultatów konklawe nastąpiło o 18:44. Kardynał Pericle Felici

wygłosił zwyczajową formułę: *Annuntio vobis gaudium magnum (Zwiastuję Wam radość wielką) – Habemus Papam – (Mamy Papieża) – Eminentissimum ac Reverendissimum Dominum, (Najczcigodniejszego i Najprzewielebniejszego Pana), a następnie przedstawił papieża: Dominum Carolum Sanctae Romanae Ecclesiae Cardinalem Wojtyła qui sibi nomen imposuit Ioannis Pauli /Secundi/ (Pan Karol, Świętego Rzymskiego Kościoła kardynał Wojtyła, który przyjął imię Jan Paweł /Drugi/).*

– Najwybitniejsi kardynałowie powołali nowego biskupa Rzymu. Powołali go z dalekiego kraju, z dalekiego, ale jednocześnie jakże bliskiego poprzez komunę w chrześcijańskiej wierze i tradycji. Nie wiem, czy będę umiał dobrze wystawić się w waszym... naszym języku włoskim. Gdybym się pomylił, to mnie poprawcie – powiedział Jan Paweł II do tłumów zgromadzonych na Placu św. Piotra.

Przeciw komunizmowi

Papież Polak kierował Stolicą Piotrową niemal 27 lat. W okresie pontyfikatu odbył 104 pielgrzymki zagraniczne, odwiedzając ponad 130 krajów. Dziewięć razy pielgrzymował do Polski. Siedem razy odwiedzał Stany Zjednoczone, gdzie wielokrotnie spotykał się z tamtejszą Polonią.

Jego wybór na Stolicę Piotrową miał szczególny wpływ na wydarzenia w Europie wschodniej i w Azji w latach 80. i 90.

XX wieku, w szczególności na przemiany demokratyczne w Polsce i w innych krajach bloku wschodniego. Od początku pontyfikatu prowadził energiczne działania przeciw komunizmowi i uciskowi politycznemu.

Przyczynił się do poprawienia relacji Kościoła katolickiego z judaizmem, islamem, z Kościołem prawosławnym oraz Wspólnotą anglikańską.

Historyczna kanonizacja

Po długiej chorobie Jan Paweł II zmarł 2 kwietnia 2005 roku. W pogrzebie uczestniczyły delegacje z ponad 150 państw, a w Polsce ogłoszona została sześciodniowa żałoba narodowa.

Proces kanonizacyjny rozpoczął się miesiąc po śmierci, z odstępami od tradycyjnego pięcioletniego okresu oczekiwania. Polski papież został beatyfikowany 1 maja 2011 w Niedzielę Miłosierdzia Bożego, po tym, jak Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych przypisała jego wstawiennictwu cud uzdrowienia. Drugi cud został zatwierdzony 2 lipca 2013 r. i potwierdzony przez papieża Franciszka trzy dni później.

27 kwietnia 2014 r. (ponownie Niedziela Miłosierdzia), równocześnie z papieżem Janem XXIII, Jan Paweł II został kanonizowany. Po raz pierwszy świętymi ogłoszono dwóch papieży w obecności dwóch biskupów Rzymu – urzędującego Franciszka i emerytowanego Benedykta XVI.

 TOMASZ RYZNER

NAJWAŻNIEJSZE DATY

- 📅 18 maja 1920 – narodziny w Wadowicach
- 📅 13 kwietnia 1929 – śmierć matki Emilii
- 📅 koniec wakacji 1938 – przeprowadzka z ojcem do Krakowa
- 📅 1938-1939 – studia polonistyczne na UJ
- 📅 18 lutego 1941 – śmierć ojca Karola
- 📅 1942-1946 – studia teologiczne w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym w Krakowie
- 📅 1 listopada 1946 – przyjmuje sakrament kapłaństwa z rąk ks. arcybiskupa Adama Sapiehy
- 📅 4 lipca 1958 – mianowanie przez Piusa XII na biskupa pomocniczego archidiecezji krakowskiej
- 📅 13 stycznia 1964 – nominacja przez Pawła VI na arcybiskupa krakowskiego
- 📅 28 czerwca 1967 – wybrany przez Pawła VI na członka Kolegium Kardynałowskiego
- 📅 16 października 1978 – wybór na papieża
- 📅 styczeń 1979 – pierwsza podróż apostolska (do Meksyku)
- 📅 2-10 czerwca 1979 – pierwsza pielgrzymka do Polski
- 📅 1-7.10.1979 – pierwsza pielgrzymka w USA, wizyta w Białym Domu
- 📅 13 maja 1981 – zostaje postrzelony przez Mehmeta Alego Ağcę, tureckiego zamachowca
- 📅 5-17 czerwca 1999 – siódma, ostatnia pielgrzymka do Polski
- 📅 2 kwietnia 2005 – umiera w Watykanie
- 📅 1 maja 2011 – beatyfikacja
- 📅 27 kwietnia 2014 – kanonizacja

W minionym roku pożegnaliśmy znanych aktorów, piosenkarzy, sportowców i nie tylko

Hermaszewski znów patrzy na nas z góry...



Wszystkich Świętych i Zaduszki za progiem, a to oznacza, że wkrótce na cmentarzach zapłoną miliony zniczy. Z tej okazji postanowiliśmy przypomnieć wybrane sylwetki znanych Polaków, którzy odeszli w ostatnich 12 miesiącach.

Jerzy Połomski (18.09.1933–14.11.2022)
Piosenkarz, aktor. Urodził się w Radomiu jako Jerzy Pająk. Chciał być architektem, jednak nie dostał się na studia. Ukończył Wyższą Szkołę Teatralną w Warszawie. Zadebiutował w 1957 roku na deskach Teatru Buffo. W tym samym roku dokonał pierwszych nagrań radiowych jako wokalista. Na przełomie lat 60. i 70. stał się jednym z najpopularniejszych artystów estradowych w Polsce. Wylansował takie przeboje jak „Cała sala śpiewa z nami”, „Daj”, „Bo z dziewczynami” czy „Komu piosenkę?” Wielokrotnie występował także w ośrodkach polonijnych w USA. Dwukrotnie – w 1967 i 69 roku – został wyróżniony tytułem najpopularniejszego piosenkarza Polonii Amerykańskiej.

Jan Nowicki (5.11.1939–7.12.2022)
Wybitny aktor teatralny, filmowy. Urodził się w Kowalu (Kujawsko-Pomorskie), w miejscu, w którym ponad 600 lat wcześniej na świat przyszedł... król Kazimierz III Wielki. Studiował w PWSTiF w Łodzi, następnie przeniósł się do krakowskiej PWST. W krakowskim Starym Teatrze spędził ponad 40 lat. Miał w dorobku prawie 200 ról filmowych i telewizyjnych. Wielką popularność przyniosła mu rola tytułowego Wielkiego Szu, oszusta karcianego z filmu Sylwestra Chęcińskiego. Widzowie zapamiętali go także z ról w takich filmach jak: „Pan Wołodyjowski”, „Sanatorium pod Klepsydrą”, „Spirala”, „Magnat”, „Sztoś”. Był również reżyserem teatralnym, pedagogiem, felietonistą, dziennikarzem i pisarzem. Urna z prochami aktora została złożona w rodzinnym grobowcu w Kowalu.

Mirosław Hermaszewski (15.09.1941–12.12.2022)
Lotnik i kosmonauta, generał brygady, pilot Wojska Polskiego. Pierwszy i jedyny w historii Polak, który odbył lot w kosmos. Urodził się w Lipnikach (woj. wołyńskie). Jako dziecko został ocalony przez matkę z napadu UPA na Lipniki w marcu 1943. Podczas rzezi wołyńskiej stracił łącznie 19 członków swojej rodziny, w tym ojca. Od godziny 17:27 27 czerwca do godziny 16:31 5 lipca 1978 roku, wraz z Rosjaninem Piotrem Klimukiem, odbył lot na statku kosmicznym Sojuz 30. W latach 1987–1990 był komendantem Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Dęblinie. Lot pożegnalny odbył 5 października 2005 roku. Spoczął na cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. Nad nekropolią w hołdzie zmarłemu przeleciały cztery myśliwce F-16.

Mariusz Walter (4.01.1937–13.12.2022)
Urodzony we Lwowie dziennikarz, były prezes TVN, współzałożyciel i współwłaściciel grupy ITI. Syn Marii z domu Kozłowskiej i Karola Waltera (1891–1940), sędziego we Lwowie, ofiary zbrodni katyńskiej. Jako dziecko przetrwał Powstanie Warszawskie. Studiował na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. W 1963 r. przeprowadził się do Warszawy i zaczął pracę w TVP (do 1982 roku). W 1984 wraz z Janem Weichertem założył holding ITI (International Trading and Investment). W 1997 stanął na czele telewizji TVN, której kierownictwo w 2001 r. przekazał synowi Piotrowi. Spoczął na cmentarzu w Wilanowie.

Andrzej Pstrokoński (28.06.1938–24.12.2022)
Wicemistrz Europy z Wrocławia (13.10.1963 roku Polska uległa ZSRR 45:61), brązowy medalista Euro z Moskwy (1965). Rozegrał 200 meczów w reprezentacji, zdobył w niej ponad 1000 punktów. Najbardziej utytułowany koszykarz w historii Legii Warszawa, z którą zdobył 7 tytułów mistrza Polski.

Emilian Kamiński (10.07.1952–26.12.2022)
Aktor, reżyser, założyciel Teatru Kamienica. W stanie wojennym współtworzył Teatr Domowy, był też wokalistą i pisarzem. Grał w teatrach warszawskich – Narodowym i Ateneum, a też w teatrach Komedia, Rozmaitości, Powszechny i Teatrze Muzycznym Roma. Popularność przyniosła mu rola malarza Jerzego Zawidzkiego w serialu „Szaleństwa panny Ewy” z 1983 roku według powieści Kornela Makuszyńskiego. W latach 1980–1981 należał do NSZZ „Solidarność”, przyjaźnił się z księdzem Jerzym Popiełuską. Pochowany w Alei Zasłużonych na Powązkach Wojskowych.

Marek Gaszyński (14.06.1939–15.01.2023)
Dziennikarz i prezenter muzyczny, autor tekstów piosenek oraz książek o tematyce muzycznej. Z radiem związany był od lat pięćdziesiątych. Pisał teksty m.in. dla Czerwonych Gitar i Czesława Niemena, Wojciecha Gąsowskiego. Autor takich przebojów jak „Sen o Warszawie”, „Nie zadzieraj nosa” czy „Gdzie się podziały tamte prywatki”.

Leonard Pietraszak (6.11.1936–1.02.2023)
Pochodzący z Bydgoszczy wybitny aktor filmowy i teatralny. Pamiętny Gustaw Kramer w „Vabanku”, pułkownik Dowgird w „Czarnych chmurach”, pułkownik Wareda w „Karierze Nikodema Dyzmy”, doktor Karol Stelmach w „Czterdziestolatku”. Absolwent PWSTiF w Łodzi, aktor Teatrów Dramatycznych w Poznaniu, a także Teatru Klasycznego, Komedii i Ateneum w Warszawie. Jego drugą pasją było kolekcjonowanie obrazów.

Janusz Weiss (31.05.1948–10.03.2023)
Dziennikarz, prezenter radiowy, телеви-

zyjny, artysta kabaretowy i pisarz. Po koniec lat 60. założył razem z Jackiem Kleyffem kabaret Salon Niezależnych. W 1990 roku razem z Andrzejem Woyciechowskim współtworzył radio ZET. W latach 1990–2011 prowadził popularną audycję „Dzwonię do Pani, Pana w bardzo nietypowej sprawie”. W latach 2013–2016 związany z Polskim Radiem. Prowadził też teleturniej „Miliard w rozumie”.

Roman Lentner (15.12.1937–15.03.2023)
Piłkarz Górnika Zabrze i reprezentacji Polski (32 mecze, 7 goli). Z Górnikiem świętował 8 razy mistrzostwo kraju (300 meczów, 86 goli). Uczestnik igrzysk olimpijskich w Rzymie (1960), zagrał w legendarnym meczu ze Związkiem Radzieckim (1957), wygranym przez Polaków na Stadionie Śląskim 2:1. Karierę przerwało mu złamanie lewej nogi podczas tournée Górnika po Ameryce Południowej. Pracował jako trener. Zmarł w Berlinie.

Paweł Śpiewak (17.04.1951–30.03.2023)
Słynny socjolog, historyk idei, doktor habilitowany nauk humanistycznych, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Warszawskiego. W 1979 r. założył podziemny kwartalnik „Res Publica”. Od 1980 r. członek NSZZ „Solidarność”. W latach 2011–2020 dyrektor Żydowskiego Instytutu Historycznego i jeden z pomysłodawców powołania Muzeum Getta Warszawskiego.

Zbigniew Kaczmarek (31.07.1946–15.05.2023)
Ciężarowiec z Tarnowskich Gór. Dwukrotny mistrz świata (1970, 1971) i Europy (1975, 1976), brązowy medalista igrzysk olimpijskich z Monachium (1972). Na IO w Montrealu (1976) w kategorii 75 kg zdobył złoto. „Mazurka Dąbrowskiego” zagrano mu w dniu 30. urodzin. Po trzech miesiącach Komitet Wykonawczy MKOl zdyskwalifikował za doping dwóch Bułgarów, Amerykanina i Kaczmarka. W 1981 r. wyemigrował do RFN, zdobył kilka tytułów mistrza Niemiec. Zmarł w Hanowerze.

„W drodze do Kazachstanu” (2)

 Archiwum autora

Komu to wszystko zostawić? A zresztą pilnują ich przecież uzbrojeni strażnicy. Pośród innych głosów Ewa wyróżniła głos swojego męża:

– Jestem tutaj! Trzymaj wiadro, wydoisz Krasulę. Przyniosę trochę siana.

Ewa szybko wydoiła krowę i pospieszyła do dzieci, żeby bodaj napiły się czegoś ciepłego. Tym bardziej, że mleka nie ma gdzie przechować. Dzieci, obudzone gwałtownie ze snu, poczuły zapach świeżego mleka i łapczywie opróżniały kubki. Mikołaj został przy siostrach, a Ewa pobiegła do bydłowego wagonu.

– Trzymaj wiadro! Dbaj o Krasulę!

– Dobrze, dobrze! – rzucił na odchodnym Józef. – Pójdę po wodę. A ty wracaj do dzieci.

Ewa znowu znalazła się w swoim wagonie, lecz jeszcze długo wsłuchiwała się w głosy na zewnątrz. Może znowu będzie potrzebna Józefowi? Rozumiała, że w pierwszej kolejności musi być napojona i oporzędzona ich jedyna karmicielka – krowa. Wreszcie usłyszała długi, przeciągły gwizd. Pociąg drgnął, ruszył i powoli znowu powlókł ich wszystkich stłoczonych w bydłowych wagonach gdzieś hen, daleko, w niewiadome.

Wies Januszewka, gdzie zadamował się i znalazł swoje szczęście Józef, była niewielka, schowana w gruszach, jabłoniach i wiśniowych sadach. Uroda okolic, w których rozpoczęli wspólne życie, bardziej przypominała krajobraz jego rodzinnej Polski. Nawet trochę przedmieścia Łodzi. Jedynie może zimy bywały tutaj chłodniejsze. Ziemię te zamieszkiwali ludzie wywodzący się z różnych narodowości. Z Polakami współżyli Ukraińcy. Wsie z ludnością rosyjską sąsiadowały z wsiami niemieckimi. Stosunki między ludźmi układały się dobrze. Ludzie szanowali i rozumieli nawzajem swoje języki. Odnosili się z szacunkiem do wcześniej ustanowionych praw i obyczajów. Za Januszewką, w sąsiedztwie zielonych łągów, leżała wieś rosyjska, czy – jak tu mówiono – kacapska. Nazywała się Czeretianka. Z nią związany był jeden z pierwszych epizodów życia małego Mikołaja, zdarzenie, które zapamiętał na całe życie.

Ciemną wiosenną nocą wracali całą rodziną od Leona Jasińskiego, starszego brata Ewy. Zebrani tam krewni wesoło świętowali Wielkanoc. Świętowali tak dobrze, że głowa rodziny Dyjczyńskich – Józef – ledwo trzymał się na nogach. Wreszcie potknął się i upadł. Mikołaj, którego ojciec prowadził za rękę, odsunął się gwałtownie na bok, zapiszczał strachliwie i umilkł. Ewa, idąca na przdzie z małą Wikusią na rękę, zawróciła, wymyślając głośno w językach okolicznych sąsiadów. – Cholera jasna! Szczob ty zgoriwl! Schweine reine! Idi k czortu! Gdzie dziecko! Coś z nim zrobił? Czteroletni Mikołaj, leżący nieopodal w błocie, znowu zapłakał: – Tutaj jestem, mammo! Potem już do samego domu,

Dom, w którym mieszkała rodzina Anatola Diaczyńskiego, lata 60-70. ubiegłego wieku



ciągle zhorzcząc, Ewa taszczyła po kolei wszystkich troje.

Ale takie awantury w rodzinie zdarzały się nader rzadko. Pastusza przygoda, na łąkach przy Czeretiance, była kolejnym zdarzeniem, dobrze zapamiętanym przez Mikołaja. Było ono zresztą bardziej przykre i groźniejsze w skutkach, niż pierwsze. W tym czasie Józef, ojciec Mikołaja, stał się już właścicielem domu i gospodarstwa. Doglądając białobokiej Krasuli i jednocześnie ganiając po łące, Mikołaj bawił się ze swoim ciotecznym bratem Bronisławem, który wypasał tam swojego, trochę utykającego konia. Malcy wprawdzie beztrudnie byli zajęci swoimi zabawami, lecz – jak przystało na synów porządnych gospodarzy – nie zapominali o powierzonych im obowiązkach.

– Mikołaj! Wyprowadź mojego konia z koniczyzny! – krzyknął do ciotecznego brata Bronisław.

– Zaraz, Bronek!

Ale koń to nie łagodna Krasula. Mikołaj zdolał jedynie dwa razy smagnąć konia witałą. Za trzecim razem, nawet nie odwracając łba, koń leniwie machnął w odpowiedzi kopytem. Mikołaj ocknął się dopiero w szpitalu w odległym siole Sokołowo. Nieprzytomnego siostrzeńca przywiózł tutaj Bolesław, młodszy i ukończony brat Ewy.

Wszystkie te kłopoty były jednak dziecinnymi igraszkami w porównaniu z tym, co zaczynało dzieć się wokół. Na całej Ukrainie nabierała rozpędu kolektywizacja wsi. Najpierw ogarnęła wschodnie obszary Ukrainy. W Autonomicznym Polskim Okręgu im. Marchlewskiego kolektywizacja przebiegała znacznie wolniej, niż gdzie indziej. Spadkobiercy Lenina nie odważali się jeszcze wtedy występować przeciwko różnym narodowościom, zamieszkującym Związek Radziecki. Urzędującej władzy na Kremlu bardzo jeszcze wtedy zależało, by udowodnić całemu światu, że życie w rajku sowieckim jest bezspornie lepsze, aniżeli pobratymców, którzy pozostali poza jego granicami. Na początku tylko na-

mawiano, jeszcze nie stosowano przymusu. Ale większość gospodarzy upierała się przy gospodarowaniu na swoim. Być może właśnie dlatego niewyobrazalny głód 1933 roku ludzie przetrzymali tutaj lepiej, niż na wschodnich terenach Ukrainy, zamieszkałych głównie przez Kozaków.

Te ciężkie czasy pozostawiły także swoje ślady na rodzinie Józefa. Co prawda liczba dzieci w rodzinie nie zmniejszyła się. Wkrótce nawet urodziła się jeszcze jedna córka – Józia. To, co działo się w całym kraju, nie mogło i ich ominąć. Zaczęła się walka z kułakami. Józefa nie można było zaliczyć do kułaków. No pewnie, mieli w gospodarstwie konia, krowę, świnie, kury, lecz było to niewiele w porównaniu z tym, co posiadali inni. Co prawda, dodatkowego zarobku ich rodzinie przysparzały zdumienie umiejętności Józefa. Płacono mu za to dość dobrze. Jedni mąką, inni kawałkiem słoniny lub garścią kaszy. Jego rzemiosło chroniło ich przed najgorszym głodem.

Józef ostrożnie przewrócił się na drugi bok, westchnął cicho. Wysłuchał się, czy wszystko w porządku w sąsiedniej połowie wagonu, gdzie drzemały i przeżuwały krowy. Obok niego, rozłożeni na sianie, nawet we śnie niemogący zapomnieć gdzie się znajdują, ciężko oddychali jego towarzysze niedoli. Od tygodnia byli już w drodze. Gdzieś jadą, koła turkoczają: na wschód, na wschód. Dlaczego wygnanie stało się ich przeznaczeniem? Co złego uczynili władzy sowieckiej? Któż im na to odpowie?

Wschodzące na niebie słońce wyznaczało kierunek jazdy pociągu i przygnębieni zesańcy zaczęli pojmywać, że jadą coraz dalej na wschód, coraz dalej w głąb Syberii. Ale dokąd?

O tym rozmyślali wszyscy. Podczas nieczystych, ukradkiem spędzanych wspólnych chwil, Ewa, zaglądając mężowi w oczy, pytała:

– Józek, czy ty się nie domyślasz, gdzie nas nareszcie wysadzą na tej Syberii?

– Nie wiem, Ewuś – kiwał w strapieniu głową wszystkich wywołującą do tej pory męża.

– A czy tam w ogóle będzie można żyć?

– Pewnie i można – odpowiadał smutnie.

– Wielu Polaków zsyłano na Sybir, zdarzało się przecież, że niektórzy wracali...

Po takim pocieszeniu Ewa nie wiedziała, czy ma się smucić, czy cieszyć. Pewnego dnia, po długim postoju na dużej stacji Pietropawłowsk, pociąg nagle skręcił na południe i wśród wagonów przeleciał szum, niczym powiew świeżego powietrza.

– Chyba jednak nie na Syberię! Chyba do Kazachstanu, dzięki Bogu! – powiedziała do swojej czwórki dzieci Ewa, chociaż jedynie starszy, Mikołaj, rozumiał sens jej radości.

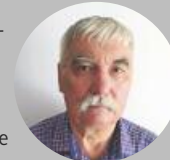
Nikt właściwie nie wiedział, gdzie jest ten Kazachstan i jak tam jest. Jedni gadali, że są to ziemie graniczące z Syberią, drudzy, że gdzieś hen tam, niedaleko Mongolii.

– Tak czy siak, na końcu świata! – zgadzały się kobiety, z chłopską wycierającą nosy i oczy chusteczkami. Mężczyźni z rezygnacją machali rękami. A komu zresztą dadzą rady się sprzeciwić? Władzy radzieckiej? Przecież to głupota.

Pozostawało im tylko jedno: modlić się i nie tracić nadziei, że nieszczęście ich ominie. Nie ominęło...

Anatol Diaczyński
Redaktor strony Edward Bolec

Anatol Diaczyński urodził się 19 listopada 1951 roku we wsi Zielony Gaj, w północnym Kazachstanie, w rodzinie polskich zesłańców. Pracował w kolchozie, potem przeprowadził się do miasta Koksztetu. Podejmował tam różne prace, a jednocześnie studiował. Jest absolwentem Literackiego Instytutu im. A. M. Gorkiego w Moskwie. Pod koniec lat 80., a na początku 90., był w swoim koksztetuskim obwodzie znanym działaczem polonijnym. Od 1995 roku Anatol Diaczyński mieszka w Polsce, w Stalowej Woli, jest członkiem ZLP. Jest także autorem 10 książek oraz był drukowany w wydaniach zbiorowych. Książki Diaczyńskiego były drukowane w językach: polskim, rosyjskim i ukraińskim. Za swoją twórczość autor otrzymał wiele różnych nagród i wyróżnień. Między innymi jest laureatem nagrody „Złote Pióro” ZLP, oddział w Rzeszowie, za 2000 rok. Publikowany tekst jest fragmentem jego ostatniej powieści pt. „O tych zapomnianych powiedzcie choć słowo”, wydanej przez Wydawnictwo Poligraf w 2019 r.



TWO WORDS TO THE WISE



Robert A. Rothstein
University
of Massachusetts
Amherst
rar@umass.edu

A Notable Medical Anniversary

October 21, 2023, marks the fortieth anniversary of the groundbreaking (*wmurowanie kamienia węgielnego*) for what was to be called the Polish Mother's Health Center Institute (*Instytut Centrum Zdrowia Matki Polki*) in Łódź. The Łódź city website or portal (*serwis Łódź.pl*) describes this event as "one of the standard investments of the late PRL period," and at the same time "a sort of gesture toward a city of women who work hard in industry" (*jednocześnie swojego rodzaju gest w stronę miasta ciężko pracujących w przemyśle kobiet*).

The Center is a complex of two institutions, a gynecological-obstetric hospital and a pediatric hospital. The two hospitals together have more than twenty specialized clinics, over a dozen outpatient clinics (*ambulatoryjne poradnie*) and around one thousand beds. The first of the two hospitals has the following

clinics: Oncological Surgery and Breast Diseases; Endocrinology and Metabolic Diseases; Operative and Oncological Gynecology (*ginekologia operacyjna* apparently refers to surgical "procedures" rather than full-fledged surgery); Operative, Endoscopic and Oncological Gynecology; Gynecology, Oncological Gynecology and Treatment of Endometriosis; Gynecology, Reproduction and Fetal Therapy, and Infertility Diagnostics and Treatment; Cardiology and Congenital Anomalies of Adults; Neonatology, Pathology and Intensive Care of the Newborn; Oncology; Perinatology, Obstetrics and Gynecology; Obstetrics and Gynecology; Department of Imaging Diagnostics; Department of Genetics; Department of Clinical Pathology.

Three explanations: 1) A perinatologist (or maternal-fetal medicine specialist) specializes in high-risk pregnancies and complications of pregnancy. 2) The Neonatology Clinic specializes in saving prematurely born newborns with very low (< 1500g) and extremely low (< 1000g) birth weight. 3) Most of these units are called "clinics" (*kliniki*); the last three are listed as "departments" (*zakłady*).


I hope that my readers will be willing to consider another list of clinics, this time those of the pediatric hospital that constitutes the other half of CZMP. (If not, you have my permission to skip the list.) Here are the pediatric clinics: Anesthesiology and Intensive Care Medicine; Surgery, Pediatric Urology and Transplantology (*transplantologii*); Gastroenterology, Allergology and Pediatrics; Intensive Therapy of Congenital Defects in Newborns and Infants; Cardiac Surgery; Neurosurgery; Developmental Neurology and Epileptology; Ophthalmology (*okulistyka*); Orthopedics and Traumatology for Children [sounds like a juvenile book title]; Otolaryngology; Pediatrics, Immunology and Nephrology; Rehabilitation; Imaging Diagnostics; Prenatal Cardiology.

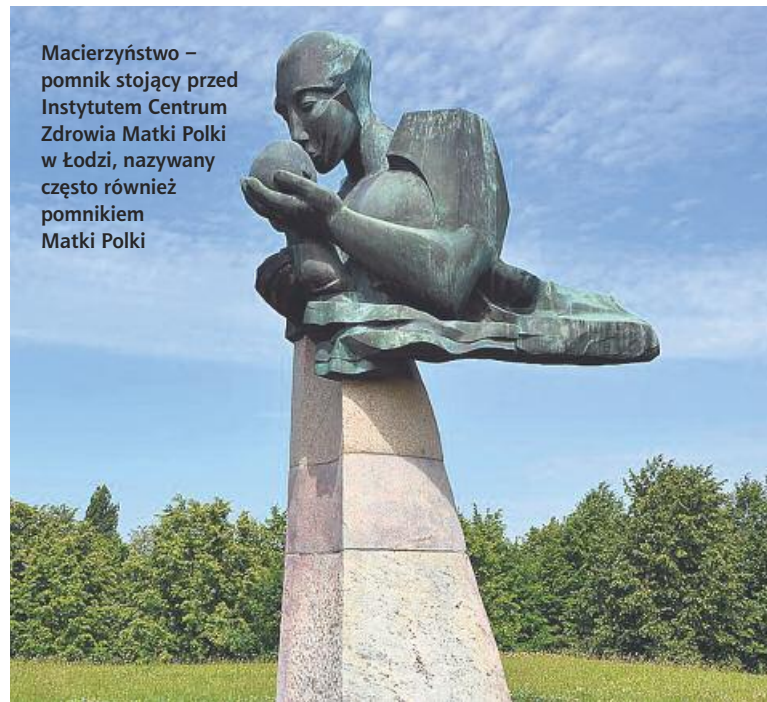
I found two strange elements in the full name *Instytut Centrum Zdrowia Matki Polki*. Why is it called both an institute and a center?

Perhaps, I thought, there is some legal or bureaucratic reason for specifying that this medical center is also an institute. When I looked into it, I found that there is indeed an official definition of an institute, namely, "a scholarly [or scientific], research, technical or cultural organization established on the basis of some laws (*na podstawie jakichś przepisów*) to conduct specific activities." Not particularly helpful, but at least explains the redundancy.

The second somewhat odd element is the use of the term *Matki Polki* (the genitive case of the term *Matka Polska*) in the name of an institution designed to provide medical services to all women, not just mothers, and also to children. A partial answer can be found in an article by the Białystok linguist Joanna Szerszunowicz on "lacunarity" (*lakunarność*). I was familiar with the phenomenon, but not with its name in Polish or in English. The term, derived from the Latin (and English) word for a gap (*lacuna*), is used in comparative studies to designate a concept or expression in one language that has no equivalent in another language. For example, the term "southpaw" designating a left-handed pitcher in baseball has no equivalent in Polish; likewise for "Sadie Hawkins dance," used to refer to a school dance for which girls invite boys to dance.

Szerszunowicz explains *Matka Polka* (literally "Mother [and] Polish Woman") as a symbol of a patriotic mother, of the strength of persistence and of love for her children and her country, going back to the nineteenth century of partitions, and, in particular, to Adam Mickiewicz's pessimistic 1830 poem *Do matki Polki*. She adds, however, that nowadays the phrase is often used with reference to a woman whose life is limited to taking care of her family. I should add that the phrase with the two words reversed has no special meaning (and would have to be *Polska Matka*). The phrase *Matka Polka* is probably known to all speakers of Polish and to students of Polish culture but has no equivalent in English or any other language. That doesn't prevent its use by speakers of other languages, but the linguistic gap requires an explanation.

 Domena publiczna



Macierzyństwo –
pomnik stojący przed
Instytutem Centrum
Zdrowia Matki Polki
w Łodzi, nazywany
często również
pomnikiem
Matki Polki



WYSYŁAMY DO POLSKI:

- KWIATY ▪ UPOMINKI ▪ KOSZE
- ZESTAWY SPOŻYWCZE



NA KAŻDĄ OKAZJĘ Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU ODBIORCY

SPRAW
KOMUŚ
WIELKĄ
RADOŚĆ!

908-352-9100

www.polamerNY.com

POLAMER

Polska wygrała w Chinach turniej kwalifikacyjny do IO

Siatkarze jada do Paryża

Koniec niepewności – polscy siatkarze zagrają na igrzyskach olimpijskich w Paryżu. Ekipa znaną Wisłę zapewniła sobie awans już w przedostatnim dniu turnieju kwalifikacyjnego, wygrywając 3:1 z Holandią.

Mecz z Holendrami był dla Polaków szóstą potyczką w chińskim Xi'an. Podopieczni Nikoli Grbicia za Wielkim Murem pokonali wcześniej Belgię 3:2, Bułgarię 3:0, Kanadę 3:2, Meksyk 3:0 i Argentynę 3:1. W meczu nr 7, z Chinami, Biało-Czerwoni nie musieli już, ale wygrali 3:2 i przypieczętowali zdobycie pierwszego miejsca w grupie C.

– Wow! Jakaż to jest ulga! – mówił po wszystkich Nikola Grbić, trener reprezentacji, który w tym roku świętował z drużyną już trzeci sukces. Wcześniej ekipa znaną Wisłę wygrała Ligę Narodów i zdobyła tytuł mistrzów Europy.

– Każdy mecz był ciężki. Z Kanadą i Belgią graliśmy po pięć setów, Bułgaria



📷 Materiały prasowe/FIVB/

To był wystrzałowy rok dla polskich siatkarzy. Nż. feta po zapewnieniu sobie awansu na igrzyska olimpijskie

miała przeciwko nam w górze piłkę setową na jeden zero, Meksyk w pierwszym secie remisował 19:19 – zaznaczał serbski trener, który podkreślił, jak bardzo cieszy go fakt, że awans nastąpił za pierwszym podejściem. – Dzięki temu

będziemy mogli przeprowadzić najlepszą z możliwych przygotowań – dodał.

Wcześniej awans do igrzysk w stolicy Francji wywalczyła drużyna polskich siatkarów.

📧 TOMASZ RYZNER

Wicemistrzowie świata Natalia Kaczmarek oraz Wojciech Nowicki otrzymali kolce – najbardziej prestiżowe nagrody w polskiej lekkoatletyce

Prestiżowe wyróżnienia

Natalia Kaczmarek oraz Wojciech Nowicki (oboje Podlasie Białystok), wicemistrzowie świata z Budapesztu, zdobyli „Złote Kolce 2023”. To najbardziej prestiżowa nagroda w polskiej lekkoatletyce.

Biegaczka Podlasia zajęła drugą lokatę w finale Diamentowej Ligi w biegu na 400 m, a następnie zdobyła srebrny medal w biegu na jedno okrążenie podczas lekkoatletycznych mistrzostw świata, które odbyły się w stolicy Węgier. Natalia Kaczmarek zakończyła sezon z rekordem życiowym 49.48, drugim rezultatem w historii polskiej królowej

sportu. Szybciej biegała jedynie Irena Szewińska. – Dziękuję za wyróżnienie, bo wygrać w takim gronie to niesamowite uczucie. Rok był wyjątkowy, ale wierzę, że następny także taki będzie – powiedziała laureatka.

W gronie mężczyzn nagrodę otrzymał Wojciech Nowicki, wicemistrz świata w rzucie młotem. W minionym sezonie polski młociarz triumfował także w Igrzyskach Europejskich Kraków-Małopolska 2023 oraz zakończył sezon jako lider światowych tabel z wynikiem 81.92.

– Nie byłoby tego, gdyby nie wszystkie osoby, które ze mną pracują. Kolejnym ce-

lem są Rzym i Paryż w przyszłym roku – powiedział Nowicki.

Marek Rożej, trener wicemistrzyni świata, został uznany trenerem roku. Odkryciem roku uznano Marka Zakrzewskiego. Sprinter ze Słupska wygrał biegi na 100 i 200 metrów w mistrzostwach Europy U'20 w Jerozolimie.

Nagrody wręczono podczas Gali Orlen Złote Kolce Śląskie 2023, która odbyła się na Stadionie Śląskim. Kolce są przyznawane od 1970 roku przez Polski Związek Lekkiej Atletyki oraz Przegląd Sportowy.

📧 TOR

Iga Świątek musi wygrać w Meksyku i liczyć na spotkanie Sabalenki Polka goni numer 1

Iga Świątek ma szansę odzyskać pozycję nr 1 w rankingu WTA. Potrzebuje do tego triumfu w Cancun, gdzie odbędą się zawody WTA Finals, a także porażek Aryny Sabalenki, aktualnej liderki.

Iga otwierała listę światowego rankingu przez 75 tygodni – od kwietnia 2022 roku i do tegorocznego US Open. W Nowym Jorku odpadła w IV rundzie i na pierwsze miejsce wskoczyła Aryna Sabalenka.

W niedawnym turnieju w Tokio nasza tenisistka odpadła w ćwierćfinale i dystansu do Białorusinki nie zmniejszyła. Za to w świetnym humorze zakończyła „tysięcznik” w Pekinie. Triumfowała w całych zawodach, a Aryna w ćwierćfinale uległa Jelenie Rybakinie (Kazachstan).

Polka odrobiła punkty do pozycji nr 1. Na starcie imprezy w Meksyku Sabalenka będzie mieć 8425, a nasza tenisistka 7795 „oczek”. W WTA Finals za trzy mecze fazy grupowej z góry otrzymuje się 375 punktów. To oznacza, że do zgarnięcia zostaje 1125. Sęk w tym, że to Białorusinka ma wszystko w swoich rękach.

Jeżeli Sabalenka zdobędzie minimum 955 punktów, to zakończy sezon jako pierwsza rakietka świata. To jednak oznacza, że musi dotrzeć do finału. Istnieją cztery warianty, które Polce dadzą miejsce nr 1. Z drugiej strony trudno oczekiwać, że Sabalenka nie wygra ani razu. A to już oznacza, że Iga będzie musiała wygrać cały turniej.

Zawody w Cancun zostaną rozegrane w dniach 29.10-5.11.

📧 TOR

📷 Iga Świątek/facebook



Jeśli Iga Świątek wygra w Meksyku, może odzyskać fotel liderki rankingu WTA

Pierwszorzecznik Golden State Warriors chce grać w zespole Biało-Czerwonych

Z NBA do reprezentacji Polski?

 twitter/brandinpodziemski



Brandin Podziemski może w przyszłości stanąć o sile reprezentacji Polski w koszykówce

Ma 20 lat, 196 cm wzrostu, a w tegorocznym drafcie został wybrany przez Golden State Warriors. Brandin Podziemski pamięta o swych korzeniach i zgłasza akces do występów biało-czerwonych barwach.

W styczniu ma się z nim spotkać Radosław Piesiewicz, prezes PZKosz. Tematem rozmowy będzie ewentualna gra koszykarza na Eurobasce w 2025 roku.

Jeśli koszykarz otrzyma polskie obywatelstwo, będzie traktowany jako gracz naturalizowany. Wedle przepisów FIBA w reprezentacji może grać tylko jeden koszykarz, który uzyskał obywatelstwo po 16. roku życia. Do tej pory takim graczem w reprezentacji był 36-latek rozgrywający AJ Slaughter.

Brandin w lidze NCAA występował najpierw w zespole Illinois, gdzie dostrawał mało minut, następnie przeniósł się do Santa Klara, gdzie jego talent rozkwitł. Może grać na rozegraniu, sprawdzi się też jako rzucający obrońca.

– Uważam, że najmocniej będzie się przebił jego rzut. Może trafić na wiele sposobów. Będzie walczył o każdą zbiórkę, bił się o każdą piłkę, wymuszał faule w ataku, rzucał się na parkiet – opisywał Brandina w rozmowie z „Rzeczpospolitą” Ryan Madry, asystent na uczelni Santa Clara.

– Z czasem zobaczycie, jak znakomicie potrafi kreować grę. Myślę, że w Warriors świetnie się sprawdzi. To zawodnik, który znajdzie sposób, by dostać minuty. Jego celem zawsze jest pomoc drużynie – dodał pan Ryan.

 TOR

PRZEMYŚL TO SAM



 **Tomasz Ryzner**
Dziennikarz sportowy rodem z miasta, gdzie San leniwie toczy swe wody

Czy nie lepiej poprzestać na chlebie?

Na finiszu kampanii wyborczej polscy politycy się nie certolili. Jechali po szerokiej, jak to niegdyś robił Tomasz Gollob, żuźlowy mistrz nad mistrze. Potężną racę odpalił prezydent RP – ogłosił start starcia o organizację letnich igrzysk olimpijskich. Pomysłowi przybasował minister sportu, a też szef PKOl. „Skoro wyszło nam futbolowe Euro 2012, damy radę i olimpiadzie” – argumentowano.

Naród różnie zareagował. Nie brakło sceptycznego pukania się w czoło i hasła w stylu „z czym do ludzi”. Były i są też głosy na tak. Zdaje się jednak, że niespodziewany bieg zdarzeń każe najwyższymi czynnikami jeszcze raz przemyśleć ambitny zamiar.

Oto do wojny na Ukrainie dołączył właśnie kolejny, potężny konflikt zbrojny, na Bliskim Wschodzie. Jakby tego było mało, dwa tygodnie temu przypomniła o sobie matka natura. Postraszyła głównie wschodnią Słowację, jednak fale trzęsienia ziemi dotarły też na południe Polski. Zatrzęsły się bloki w Krakowie, ale i w Rzeszowie mieszkańcy wzywali straż pożarną, gdy książki i kryształki zaczęły im tańczyć na półkach, a obrazy spadać ze ścian.

Słowem, wichur historii wieje coraz mocniej, a wskazówki sejsmografów zaczynają nieoczekiwanie wariować również pod naszą szerokością geograficzną. Olimpiada, piękna impreza, ale kosztowna, nie na każdą kieszeń. Może w burzliwy czas paręnaście miliardów dolarów lepiej inwestować w coś bardziej niezbędnego, niżli kopać fundamenty i lać beton na gruncie, który, w przenośni i dosłownie, okazuje się coraz mniej stabilny.

I jeszcze jeden kamyczek, historyczny, do tego ogródka. Nad Wisłą lubimy rocznice, szczególnie okrągłe. Tymczasem rzeczony igrzyska miałyby się odbyć w 2036 roku. Mam 52 lata, niestety, ale jeszcze wczoraj miałem 19. Tym samym należę do pokolenia, dla którego matura to nie była bzdura. Coś tam z historii jeszcze (ko)jarzę i wiem, że w 1936 roku igrzyska odbyły się całkiem niedaleko naszych granic. Znów o nich poczytałem. Okazuje się, że nie były fartowne. Polscy sportowcy nie zdobyli na nich ani jednego złotego medalu...

Felietony publikowane na łamach „Białego Orła” odzwierciedlają wyłącznie poglądy ich autorów.

SŁONECZNA FLORYDA
KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM
FT. LAUDERDALE • MIAMI • PALM BEACH

South Florida Professional Bureau of Real Estate



UNITED
Realty Group



Roman Tryndus P.A.

Direct: **754-235-0378**

houseroman@yahoo.com

www.myhouseflorida.net

→ **DOMY** → **BIZNESY**
→ **MIESZKANIA** → **HOTELE**
→ **GALERIE**

Dla aktywnych seniorów

Większość wydarzeń kulturalnych czy wszelkich innych masowych adresowana jest do młodych ludzi. Starsi, a nawet najstarsi, coraz bardziej dbają o swoje prawa i włączają się do tworzenia własnych imprez. To nie tylko lokalne wydarzenia, ale i ogólnopolskie.

Targi Viva Seniorzy

W tym roku na przełomie sierpnia i września w Poznaniu odbyła się już 12. edycja tego wydarzenia. Targi oferują wiele atrakcji: koncerty, warsztaty, konkursy, prelekcje edukacyjne. Seniorzy mogą podszkolić się m.in. cyfrowo czy w zakresie bezpieczeństwa. Mogą też rozwijać się artystycznie, a w ofercie bywa np. malowanie plecaków, tworzenie toreb na zakupy czy biżuterii, wyplatanie makram itd. Co do wykładów, nie zabrakło tematu opieki senioralnej, zdrowego stylu życia, a nawet... seksualności w wieku dojrzałym. Seniorzy byliby rozczarowani, gdyby zabrakło podczas targów muzyki. Wystąpił dojrzały zespół grający m.in. na ukulele. Inna muzyka pozwalała nawet na salsę. Seniorki i seniorzy mogli wziąć również udział w warsztatach hip-hopu. Co roku są też potańcówki i koncerty gwiazd. Tym razem zaproszono Andrzeja Rybińskiego i Hannę Banaszak. Nie zabrakło pokazu mody, rozgrywek futbolowych i turnieju szachowego.



Archiwum WEM

Seniorzy coraz bardziej dbają o swoje prawa i włączają się do tworzenia własnych imprez

Konkurs „Aktywni Seniorzy”

To październikowy konkurs. Teraz ma już 11. edycję. Jego celem jest docenienie wyjątkowych i wyróżniających się aktywnością czy pasją seniorów, a także miejsca szczególnie przyjazne seniorom. Głównym organizatorem konkursu jest Gdańsk. W tegorocznej edycji przewidziano nagrody w 3 kategoriach: Aktywny Senior/Seniorka, Grupa Seniorów/Klub Seniora, Miejsce Przyjazne Seniorom. Nie ma kosów do wygrania, chodzi raczej o satysfakcję.

Spartakiada Seniorów

Komu zdrowie i zapał pozwala, może wykazać się fizycznie. Od 2006 r. Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji organizują

sportowe wydarzenia dla seniorów. Uczestnicy rywalizują w kilku przedziałach wiekowych. Jeśli chodzi o dyscypliny, można wykazać się w bowlingu, lekkoatletyce, pływaniu oraz tenisie stołowym, ziemnym, szachach, a nawet warcabach. Jest też rajd rowerowy i nordic walking. Program tegorocznej XVI Spartakiady Seniorów na przełomie sierpnia i września uwzględnił np. czwórbój lekkoatletyczny, w którym był bieg na 60 m, bieg na 200 m, rzut piłeczką palantową i skok w dal z miejsca. Niejeden młodzieniec szukałby wymówki, by nie męczyć się czymś takim, natomiast jego dziadek może chętnie podjąć wyzwanie.

H.K.

Bór na Czerwonem

Jest w Polsce miejsce, które nie należy do najpopularniejszych kierunków turystycznych, choć jest wyjątkowym, jedynym w swoim rodzaju. Warto je poznać i to najlepiej jesienną porą, kiedy przybiera purpurowe barwy, bynajmniej nie za sprawą liści czy kwiatów.

Rezerwat Przyrody Bór na Czerwonem w Nowym Targu to osobliwa atrakcja na Podhalu. Zaskakuje swoim niepowtarzalnym wyglądem. Można tam podziwiać torfowiska z widokiem na piękną panoramę Tatr.

Nazwa Bór na Czerwonem wzięła się od glonu „zygonium ericetorum”, którego plecha jesienią przybiera mocny czerwony kolor. W prostszym spolszczonym określeniu za ciemnoczerwoną barwę odpowiada glon wstężnica, która po wyschnięciu jesienią wybarwia się w tak specyficzny sposób.

Warto dodać, że to pierwszy z obszarów leśnych w Polsce objętych ochroną. Już w 1925 r. stwierdzono jego unikalny charakter, dlatego też utworzono rezerwat przyrody, obejmując ochroną około 2 hektary torfowiska. Gdy nasiliły

się prace wydobywcze torfu, które zagrażały bytowi torfowiska, zdecydowano w latach 50. XX wieku rozszerzyć obszar ochronny o 8 ha, a później nawet do 114 ha. Wytyczono też ścieżkę edukacyjną, przybliżającą ten urokliwy kawałek Podhala. Zbudowano dodatkowo platformę widokową, pozwalającą oglądać malownicze torfowisko, panoramę Tatr i Gorców.

Torf powstaje ze szczątków roślin w środowisku wysyconym wodą, w warunkach beztlenowych. Przez stulecia torf był używany jako nawóz oraz opał. Znalazł również zastosowanie w leczeniu borowiny i dodatków do różnego rodzaju leków czy kosmetyków. Torfowiska pełnią więc ważną rolę dla przyrody i ludzi. To nie tylko magazyny węgla, ale i naturalne zbiorniki retencyjne (torf działa jak gąbka, potrafi zatrzymać lub zmniejszyć ryzyko powodzi). Torfowisko to zarazem ekosystem z niezwykłym światem roślin i zwierząt. Można tam spotkać m.in. rzadkie owadożerne rośliny, takie jak rościszki czy tłuścioz polspolity. Dla fanów fotografowania pobyt tam to frajda.

H.K.

Domena publiczna



Rezerwat Przyrody Bór na Czerwonem w Nowym Targu to osobliwa atrakcja na Podhalu



WYSYŁAMY DO POLSKI:

- KWIATY ▪ UPOMINKI ▪ KOSZE
- ZESTAWY SPOŻYWCZE



NA KAŻDĄ OKAZJĘ Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU ODBIORCY

SPRAW
KOMUŚ
WIELKĄ
RADOŚĆ!

908-352-9100

www.polamerNY.com

POLAMER

Kamila Urzędowska: nowa Jagna

13 października br. do polskich kin trafiła nowa ekranizacja powieści Władysława Reymonta „Chłopi”, malownicza, nietypowa i z doskonałą obsadą. Rola uwodzicielskiej Jagny przejęła Kamila Urzędowska. To niemałe wyzwanie być następczynią Emilii Krakowskiej.

Nowy film w reżyserii DK Welchman i Hugh Welchmana okazuje się polskim kandydatem do Oscara w kategorii Najlepszy Film Międzynarodowy. Produkcja wzbudziła już entuzjazm podczas wrześniowego 48. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. W obsadzie „Chłopów” są m.in. Mirosław Baka jako Boryna, Ewa Kasprzyk jako matka Jagny, Dorota Stalińska w roli Jagustyńki, a Jagnę odtwarza wspomniana już Kamila Urzędowska – o wiele mniej znana od reszty ekipy. To jej pierwsza tak duża rola i megawyżwanie.

O rolę Jagny starało się ponad 400 aktorek. Szczęśliwa zwyciężczyni castingu jest pełna emo-

cji, nie zaprzecza, że praca była chwilami ciężka, ale opłacało się. Do trudniejszych nagrań zalicza scenę wywózki Jagny ze wsi. Na pewno wyzwaniem była też nauka tańca ludowego, ale aktorka już wcześniej interesowała się sztuką taneczną. Odkryła, że ma część cech wspólnych z Jagną, m.in. umiłowanie wolności, dystans do dóbr materialnych. Stwierdziła ponadto, że z bohaterką „Chłopów” łączy ją dodatkowo pochodzenie – Kamila dorastała na wsi w województwie opolskim. Nie boi się porównań z filmem, który powstał w latach 70., bo, jak twierdzi, sposób opowiadania historii jest mocno związany z tamtą epoką. Kamila Urzędowska to 29-letnia aktorka. Grała już w kilku filmach, np. „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy”. Młoda aktorka dba nie tylko o karierę, ale i zdrowie – nie zarywa nocy, wcześniej wstaje, biega. Kiedyś trenowała nawet boks, a oprócz tego nauczyła się nurkować.

 H.K.



 Facebook.com/Kamila-Urzędowska

Kamila Urzędowska wciela się w rolę uwodzicielskiej Jagny w nowej ekranizacji „Chłopów” Władysława Reymonta

Jakub Gierszał jako szpieg



Jakub Gierszał zagrał szpiega w filmie „Doppelgänger. Sobowtór”

Jakub Gierszał dostał kolejną szansę wykazania swojego talentu. Zagrał niedawno w „Doppelgänger. Sobowtór” w reżyserii Jana Holoubka. To produkcja międzynarodowa stworzona z dużym rozmachem.

Oprócz Jakuba Gierszała do obsady wzięto Tomasza Schuchardta, Wiktorię Gorodecką, Katarzynę Herman i Andrzeja Seweryna. Film przenosi widza do przełomu lat 70. i 80., a akcja rozgrywa się po dwóch stronach żelaznej kurtyny równocześnie. Hans Steiner (J. Gierszał) żyje w Strasburgu, prowadząc działalność szpiegowską, a Jan Bitner (T. Schuchardt) mieszka z rodziną w Gdańsku, pracuje w stoczni. Ich przeszłość owiana jest tajemnicą, obaj stają przed pytaniem dotyczącym swojej tożsamości.

Gierszał potrafił wiarygodnie stworzyć dwuznaczną, złamaną postać. W jednym z wywiadów odtwórca Hansa powiedział, że jest dwujęzyczny, bo wychowywał się częściowo w Niemczech, co jest ułatwieniem do obsadzania go w pewnych rolach. Cała rodzina Jakuba pochodzi jednak z Polski i – jak przyznaje aktor – on sam czuje się mocno osadzony nad Wisłą. Urodził się w 1988 r. w Krakowie jako syn Marka Gierszała, uznanego reżysera teatralnego, pracującego głównie w Niemczech. Będąc kilkumiesięcznym dzieckiem wyjechał z rodzicami do Hamburga. Po 11 latach powrócili do Polski. Zaszły już rolami w kilku głośnych produkcjach, m.in. „Sali samobójców”, „Pomiędzy słowami”, „Najlepszy”. Lubi poważne wyzwania i ma szczęście do dobrych ról. Dostał już kilka znaczących nagród, m.in. Nagrodę im. Zbyszka Cybulskiego i Złotą Kaczkę. Na pewno nie są one ostatnimi.

 H.K.

Piotr Głowacki bosy na salonach

 facebook.com/Piotr-Głowacki

Piotr Głowacki potrafi zaskoczyć. Choć nie jest typem ekstrawaganta mody, udowodnił, że umie zrobić niespodziankę swoim wyglądem w najmniej oczekiwanym momencie. Na jedną z wystaw przybył niedawno bosy.

26 września br. w Fabryce Norblina odbyło się otwarcie wystawy Adama Plucińskiego zatytułowanej „Między ujęciami”. Przed obiektywem znanego artysty stało wiele gwiazd ze świata kultury i show-biznesu. Elita na artystycznej imprezie była więc liczna, a całość wydarzenia prowadził Głowacki.

Szybko uwagę gości i fotoreporterów przyciągnął pewien element, a raczej jego



Piotr Głowacki słynie z poczucia humoru i odwagi

brak. Chodzi oczywiście o rezygnację prowadzącego z obuwia. Piotr Głowacki przez większość czasu przemawiał bosy, tak też pozował na ścianie, a miał przy tym elegancki garnitur. Skąd ten zaskakujący pomysł? To m.in. sposób na przyciągnięcie uwagi mediów do wydarzenia, a tym samym do prezentowanych dzieł.

43-letni aktor słynie z poczucia humoru i odwagi. Widzowie uwielbiają go za liczne dobre role (m.in. w filmie „Bogowie”), w dużej mierze za komedie. Piotr Głowacki nie jest typem celebryty, miłośnikiem tzw. ścianek czy skandali. Raczej rzadko bywa na branżowych imprezach, czas spędza z rodziną. Tym razem zrobił jednak wyjątek i skutecznie wzbudził rozgłos.

 H.K.



ROMUALD MAGDA, ESQ.

*Absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego
oraz New York Law School*



 **718-389-4112**

776A Manhattan Ave, Brooklyn, NY 11222
Więcej informacji na www.MagdaESQ.com
romuald@magdaesq.com

WSZELKIE SPRAWY DOTYCZĄCE NIERUCHOMOŚCI

- problem z deweloperami • spory z sąsiadami o granice nieruchomości
- kupno – sprzedaż nieruchomości, condo, coop (closings)
- reprezentacja właścicieli i najemców w sprawach umów o najem lokali użytkowych (biznesów, sklepów – commercial leases) • sprawy landlord tenant

WSZELKIE SPRAWY SPADKOWE

- wnioski o uznanie testamentów • spory sądowe dotyczące spadków
- reprezentacja spadkobierców i kredytorów spadku
- testamenty • trusty (living trust) • pełnomocnictwa • „living will”

SPRAWY ROZWODOWE – UMOWY PRZEDMAŁŻEŃSKIE KUPNO – SPRZEDAŻ BIZNESÓW

RZETELNOŚĆ, FACHOWOŚĆ I DOŚWIADCZENIE, NA KTÓRYM MOŻESZ POLEGAĆ!



GREENPOINT INSURANCE BROKERAGE



KOMERCYJNE:

Commercial Liability
Workers Compensation
Pojazdy komercyjne
Professional Liability
Disability
Umbrella
Bonds

OSOBISTE:

Domy
Auta
Życie
Zdrowie
Motocykle
Łodzie



MARCIN LUC
Insurer Broker

680 Manhattan Ave., Brooklyn, NY 11222
Tel: 718-383-0306, Fax: 516-706-0206

**NOWA, DOGODNA LOKALIZACJA
DLA KLIENTÓW Z NJ, PA I UPSTATE NY**
321 Route 94 S, Warwick, NY 10990, Tel. 845-250-0050

Jesteśmy licencjonowani w NY, NJ, PA, CT & FL

insurance@greenpointbroker.com
www.GreenpointBroker.com

Dróżki kalwaryjskie na jesienną zadumę...

Kalwaria Zebrzydowska

 kalwaria.eu

Polska jesień, a zwłaszcza listopad to okres zadumy i nostalgii. W naszym kraju jest wiele interesujących miejsc, do których szczególnie warto się wybrać właśnie o tej porze roku. A może kilkugodzinny spacer wzdłuż krętych, wspinających się w górę drózek wśród 42 kapliczek i kościołów w Kalwarii Zebrzydowskiej? To dróżki kalwaryjskie rozciągające się na przestrzeni ponad 6 kilometrów, wkomponowane w otaczające miasto góry, a przez co bardzo przypominają miejsca święte w Jerozolimie.

Dróżki są częścią Sanktuarium, które jest jednym z najczęściej odwiedzanych miejsc pątniczych w Polsce oraz zaliczane do najciekawszych założeń krajobrazowo-architektonicznych w Europie.

Na dróżki kalwaryjskie składają się:

➔ **Dróżki Pana Jezusa** z 28 stacjami w 24 obiektach;

➔ **Dróżki Matki Bożej** (3 części: Boleści, Zaśnięcia, Wniebowzięcia) z 24 stacjami w 11 obiektach i 10 obiektach wspólnych z dróżkami Pana Jezusa;

➔ **Dróżki za zmarłych** odprowadzane na trasie i przy stacjach drózek Matki Bożej;

➔ **Rzymska Droga Krzyżowa** rozpoczynająca się przy kaplicy „U Piłata”.

Dodatkowym niepodważalnym argumentem za odwiedzeniem Kalwarii Zebrzydowskiej jest fakt, że od 1999 roku miejsce to znajduje się na liście światowego dziedzictwa UNESCO jako maniero-styczny zespół architektoniczny i krajobrazowy oraz park pielgrzymkowy. Najcenniejszym zabytkiem sakralnym w Kalwarii jest wizerunek Matki Bożej Kalwaryjskiej w Kaplicy Zebrzydowskich. Tutaj też są odbywają imponujące inscenizacje Golgoty w okresie Wielkiego Tygodnia oraz niezwykle barwne misteria

 POT



Kalwaria Zebrzydowska wpisana jest na listę światowego dziedzictwa UNESCO




W 2002 r., podczas swojej ostatniej pielgrzymki do Polski, papież Jan Paweł II odwiedził Kalwarię Zebrzydowską, gdzie podczas sprawowanej przez siebie mszy św. zawierzył Matce Bożej Kalwaryjskiej Kościół, naród i siebie samego. Była to ostatnia Msza św. Ojca Świętego sprawowana na ojczystej ziemi. Fot. kalwaria.eu

pasyjne w sierpniowy odpust Zaśnięcia i Wniebowzięcia NMP.

Samo miasteczko Kalwaria Zebrzydowska zostało założone w roku 1617 przez Mikołaja Zebrzydowskiego w malowniczym Pogórzu Makowskim. Nowe miasto zlokalizowano tuż obok ufundowanego wcześniej sanktuarium, jako zaplecze dla pielgrzymów. Do innych zabytków miasta godnych uwagi należą między innymi zamek w Zebrzydowicach, piękne kamieniczki z kramami odpustowymi oraz inne zabytkowe domy. Do zabytków świadczących o wysokiej kulturze ducho-

wej należą dwie Pustelnie: Pięciu Braci Polaków i Świętej Rozalii.

Warto przyjechać do Kalwarii Zebrzydowskiej i zobaczyć przepiękny krajobraz kulturowy nacechowany wartościami duchowymi, w którym elementy przyrodnicze i dzieła artystyczne łączą się w harmonijną całość, a przepych architektury baroku umiejętnie wkomponowany jest w pejzaż natury.

Więcej informacji można znaleźć na stronie Sanktuarium Pasyjno-Maryjnym Kalwaria Zebrzydowska Klasztor oo. Bernardynów: www.kalwaria.eu.  POT

REPREZENTACJA PRZED IRS'em w języku POLSKIM

audyty • błędne naliczenia • windykacje • zajęcia majątku

Nie podejmuj walki z IRS samemu. Potrzebujesz pomocy? Zadzwoń!



Barbara Mrozik, E.A. - Enrolled Agent

MÓWIĘ PO POLSKU, pracujemy w każdym stanie USA!

Enrolled Agent jest najwyższym poziomem certyfikacji udzielanej przez amerykański Urząd Skarbowy

☎ 203-301-0555 📠 203-515-5709 ✉ mgrouptax@gmail.com

Ponad 10 lat doświadczenia!



Dentysta Rodzinny

Dr Bożena Piekarz-Lesiczka

Oferujemy szeroką gamę usług dentystycznych, począwszy od dentystyki estetycznej, przez leczenie kanałowe, a skończywszy na protetyce oraz prostych zabiegach chirurgicznych.

Są Państwo zawsze mile widziani w naszej klinice:

FAMILY DENTAL CARE
146 Driggs Avenue
Brooklyn, NY 11222

Tel. 718-472-4344



Akceptujemy większość ubezpieczeń dostępnych na rynku. W kwestii szczegółów prosimy o kontakt telefoniczny



www.doctorbozenapiekarz.com

FLORYDA: Cape Coral, Fort Myers, Naples i okolice

Jones & Co. Realty

Vito Kostrzewski - Realtor

Ich spreche deutsch/mówię po polsku!

1342 Colonial Blvd., H-59
Fort Myers, FL 33907

Mobile: 239-910-5400
Office: 239-415-5881
Fax: 877-329-8486
vitorealtor@vitofl.com

www.FloridaHomeParadise.com

ROCZNE ZAPISY NA PLANY MEDICARE NA 2024 JUŻ OD 15 PAŹDZIERNIKA DO 7 GRUDNIA!

Medicare ulega zmianom każdego roku
Czy otrzymujecie wszystkie należne Wam benefity?
Sprawdźcie to u doświadczonego brokera,
autoryzowanego do oferowania planów dla seniorów.

Zadzwoń jeszcze dziś aby umówić się na spotkanie
NOWY JORK: 718-383-0314 NEW JERSEY: 201-771-8008

**BEZPŁATNE
KONSULTACJE**



**GREENPOINT
SENIOR
SERVICES**

Stanisław Gil

AUTORYZOWANY BROKER

Medicare

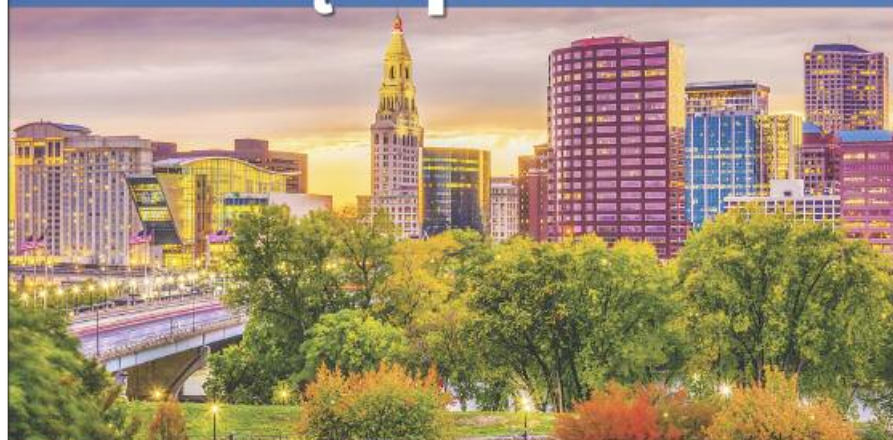
194 Nassau Ave, Brooklyn, NY 11222,

Email: metstan@yahoo.com

Licencjonowany Broker Autoryzowany
do Oferowania Planów Medicare



SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI CONNECTICUT się opłaca!



Czy wiesz, że w Connecticut mieszczą się jedno z największych skupisk polonijnych w całym kraju? Od Stamford na granicy z Nowym Jorkiem po New Britain, gdzie mieści się słynna dzielnica „Mała Polska” - Connecticut oferuje bogate życie polonijne oraz niskie koszty utrzymania.

Odwiedź Connecticut i przekonaj się dlaczego ten stan jest coraz częściej wybierany przez rodaków jako doskonałe miejsce do zamieszkania... oraz inwestowania!

Działki	już od \$30,00
Domy jednorodzinne	już od \$130,000
Domy wielorodzinne	już od \$100,000
Rezydencje	już od \$250,000

Jacek Mikołajczyk

TWÓJ POLSKI AGENT NIERUCHOMOŚCI
Berkshire Hathaway HomeServices | New England Properties

tel. **860-874-6646**

Jacek@bhhsne.com ValleyFineHomes.com

197 Washington Street, New Britain
340 Main St., Farmington, CT 06032



UWAGA!

**Pracujemy z inwestorami
i oferujemy zarządzanie nieruchomościami
- PROPERTY MANAGEMENT**



© 2021 BHH Affiliates LLC. An independently operated subsidiary of America, Inc., a Berkshire Hathaway affiliated franchise of BHH Affiliates, LLC. Berkshire Hathaway and the Berkshire Hathaway HomeServices symbols are registered service marks of HomeServices of America, Inc. © Equal Housing Opportunity. Information not verified or guaranteed. If your home is currently listed with a broker, this is not intended as a solicitation.

PRAVDA

VODKA



2023 NYISC'S
VODKA DISTILLERY
OF THE YEAR



POZNAJ CAŁĄ PRAVDĘ

TAM, GDZIE TRADYCJA STYKA SIĘ Z
NOWOCZESNOŚCIĄ, GDZIE KRYSTALICZNIE
CZYSTA WODA ŁĄCZY SIĘ Z WIELKOPOLSKIM
ZBOŻEM - TAM RODZI SIĘ NAJSZLACHTNIEJSZY
TRUNEK. JEDYNY PRAWDZIWIY I ZACHWYCAIĄCY
SWOJĄ DELIKATNOŚCIĄ: WÓDKA PRAVDA.

PRAVDA TO WÓDKA KLASY SUPER PREMIUM O
WYJĄTKOWO SUBTELNYM I ŁAGODNYM SMAKU.
DO JEJ PRODUKCJI UŻYWAMY NAJWYŻSZEJ
JAKOŚCI SPIRYTUSU ZBOŻOWEGO ORAZ WODY Z
GÓRSKIEGO

UJĘCIA W STREFIE CHRONIONEJ.
DLUGO I DOKŁADNIE JĄ FILTRUTEMY I
STABILIZUJEMY ABY WYDOBYĆ JEJ PRAVDZIWE
WALORY. TO SPRAWIA, ŻE NASZA WÓDKA
JEST DOCENIANA PRZEZ NAJBARDZIEJ
WYMAGAJĄCYCH SMAKOSZY. PRAVDA
OCZAROWUJE. PRAVDA PORYWA. PRAVDA TO
KLASA SAMA W SOBIE.



FOLLOW US ON



SCAN HERE



William Schwitzer
& Associates, PC

820 2nd Avenue | 10th Floor | New York | NY 10017

CAŁODOBOWA POLSKA LINIA:

718-275-2555 | 646-879-6490

www.wsatlaw.com | webmaster@wsatlaw.com



ZAKRES USŁUG:

- wypadki w pracy
- wypadki komunikacyjne i drogowe
- urazy i szkody zadane przez policję
- inne

PRZYKŁADOWE WYGRANE PROCESY NASZEJ KANCELARII:

\$27,700,000

Verdict for Motor Vehicle Accident

\$19,800,000

Verdict for Motor Vehicle Accident

\$5,600,000

Settlement Construction Accident Plumber

\$5,500,000

Settlement Laborer

ZAUFAJ FIRMIE O WYBITNYCH OSIĄGNIĘCIACH I UDOKUMENTOWANYCH SUKCESACH

